

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 83

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 20 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 19 lutego.

## Wielkopolska i jej armia w r. 1919-20

Zpośród ostatnich rozdziałów „Moich wspomnień” Dowbora Muśnickiego są najciekawsze niewątpliwie te, które mówią o Wielkopolsce i jej armii w roku 1919-20.

Przy tej okazji jednak znajdujemy szereg uwag i opinii natury ogólnej. Np. o Józefie Piłsudskim. Ponieważ Rada Regencyjna pełnię władzy przebrała na Piłsudskiego, więc Dowbor Muśnicki w poczuciu wojskowej karność oświadczył mu zaraz w pierwszym spotkaniu w Warszawie 14 listopada roku 1918 (str. 265): „Panie Komendancie, pierwszy polski korpus stoi do pańskiej dyspozycji”. „Piłsudski odrzekł — czytamy —, że jest zajęty urzędowaniem władz cywilnych, a gdy to skończy, zajmie się siłą zbrojną... Dalsza rozmowa szła, jak po grudzie; wyczułem, że jestem intruzem, z którym nie wiadomo, co zrobić.”

I po grudzie szedł ten stosunek dalej, i to stale. Byli to ludzie o skrajnie przeciwnej psychologii, o zupełnie odmiennych przekonaniach i poglądach oraz metodzie działania.

Dowbor Muśnicki zawsze potępiał bezwzględnie działalność żywiołów lewicowych. Z instynktu swego jest Dowbor Muśnicki nacjonalistą. Gdyby szło po jego myśli, armia państwa polskiego składałaby się możliwie wyłącznie z rdzennych Polaków, a już w żadnym razie nie miałby do niej dostępu Żydzi. To wszystko biegunowo przeciwne umysłowości, jaką miał Piłsudski.

Są też z drugiej strony w poglądach Dowbora Muśnickiego momenty takie, z którymi się czytelnik nasz nie zgodzi. Kilkakrotnie np. zarzuca autor Polakom b. zaboru pruskiego, że nie poświęcali się służbie w armii niemieckiej. Nie czynili tego, bo byliby musieli przedzierzgnąć się w Niemców czy Polaków zniemczonych; jednostki tylko zdołały tego w armii niemieckiej uniknąć.

Co do planu wojennego na ziemiach naszych zachodnich Dowbor Muśnicki podkreśla, że był za zajęciem Pomorza i Gdańska, że jednak premier Paderewski twierdził stanowczo, iż będą one Polsce przyznane przez koalicję, a bardzo silny był nacisk, by wysłano pomoc pod Lwów. Korfanty ze swej strony myślał o Śląsku. Dość, że zrezygnowano z zajęcia Pomorza i Gdańska, a wysłano posiłki do Małopolski wschodniej.

Czy ofensywa na Gdańsk byłaby się powiodła, trudno dziś osądzić. Wiadomo w każdym razie, że na niektórych frontach w Wielkopolsce nie szło zbyt łatwo, a z głębi Rzeszy nadsyłały posiłki niemieckie, nie mówiąc już o masach wojska niemieckiego, chociaż niewątpliwie przeważnie zdemoralizowanych, które wracały z Rosji przez Prusy Wschodnie.

## Wojskowy zamach w Hiszpanii?

Pogłoski w Madrycie i zaprzeczenia — Lewica pragnie jaknajprędzej objąć rządy — Przygotowania socjalistycznych bojówek — Stan oblężenia w Saragocie i Walencji

Paryż. (Tel. wł.) Według doniesień z Madrytu, w nocy na środę obiegały w stolicy Hiszpanji pogłoski o przygotowującym się zamachu wojskowym. Miano go dokonać na wszystkich lotniskach. Władze stłumiły jakoby ten zamach w zarodku. Wiadomości o aresztowaniu wyższych oficerów rzekomo potwierdzają się. M. i. wymienianą nazwiska gen. Franco i gen. Goded.

Więść o planowanym zamachu rozeszła się w Madrycie lotem błyskawicy. W ciągu dnia należy się spodziewać demonstracji lewicy, która zmusi swych sterników do możliwie najszybszego objęcia władzy. Tymczasem przywódcy lewicy chcieli mieć jeszcze kilka dni czasu, aby przygotować się do objęcia rządów.

W środę we wczesnych godzinach rannych silne oddziały policji czuwają nad bezpieczeństwem i porządkiem w środku miasta. Związki socjalistyczne robią przygotowania, aby przeciwdziałać spodziewanemu zamachowi wojskowemu. Wszyscy właściciele drożek samochodowych musieli się stawić do domu socjalistycznego, gdzie zarządzono pogotowie alarmowe, aby w razie konieczności przewieźć socjalistyczną milicję na miejsce walki.

Lecz przejdźmy do tego, co naszych czytelników niewątpliwie najwięcej interesuje, a mianowicie do uwag Dowbora Muśnickiego o społeczeństwie wielkopolskim i jego armii w roku 1919-20. Tu udzielamy już głosu autorowi samemu (str. 313 i nast.):

Nie zrobiłbym w Wielkopolsce polowy tego, co nazywano „doborowem wojskiem”, gdyby nie pomoc społeczeństwa, oraz (w pewnym zakresie i do pewnego czasu) lokalnych władz.

Wielkopolska dokonała w r. 1919-20 nietuzinkowego czynu. Przy niespełna 1,5 miliona ludności polskiej obojga płci wzięto do szeregów czynnych, regularnych, wszystkie młode roczniki (od 18-tu do 28-u lat), a do Straży Ludowej wszystkich zdolnych do noszenia broni (w wieku od 29 do 42 lat). Przy warsztatach pracy pozostali tylko ludzie starsi i ubożni; na nich spadł obowiązek utrzymania zmobilizowanych około 300 tysięcy żołnierzy, t. j. na każdego żołnierza pracowały cztery osoby, włączając w to kobiety i dzieci. Wielkopolska pomimo to długo braków nie odczuwała ani w żywności, ani w wyrobach rękodzielniczych. Była to konsekwencja uświadomienia, ofiarności i nadzwyczajnego patriotyzmu. Wojsko same, które w przekonaniu ogółu jest tylko „konsumentem”, nie dało się wyprzedzić ludności cywilnej: złożyło na potrzeby Śląska i mieszkańców ziem wschodnich setki tysięcy.

Po wybuchu powstania był pewien okres rozprężenia wśród ludności, ale w krótkim czasie wszystko powróciło do normy, do porządku, do posłuchu, do rzetelnej i wydajnej pracy. Wielkopolska dokonała w roku 1919/20 ogromnego wysiłku, daleko większego, niż Niemcy podczas wojny światowej. Dla przedstawicieli innych dzielnic Wielkopolski wydają się zarozumiali i nawet śmieszni. Mówią źle po polsku, zatrącają z niemiecka, a jednak nikt im zarzucić nie śmie ani braku zdrowego rozsądku, ani braku patriotyzmu i zrozumienia, że wolność

Barcelona. (PAT.) Pogłoski o powstaniu wojskowym przyjęto tu z rezerwą.

Przedstawiciele lewicy zebrali się w merostwie, aby móc przedsięwziąć niezbędne kroki w razie potwierdzenia się tych pogłosek. Ibanez, b. szef policji udał się do Madrytu z rozkazem zjawienia się u ministra wojny.

Madryt. (PAT.) Portela Valladares odbył narady z ministrem spraw wewnętrznych i z dyrektorem służby bezpieczeństwa, który powrócił z Saragoty. Socjaliści rzekomo mieli zorganizować obserwację lotniska Chuatros-vientos.

Gdy w mieście rozeszły się pogłoski o powstaniu wojskowym, służba bezpieczeństwa przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności i wydała rozporządzenie sprawdzenia na dworcach legitymacji oficerów, wyjeżdżających z Madrytu.

Madryt. (PAT.) Według komunikatu prezydium rady ministrów w Hiszpanji panuje naogół spokój, stan wyjątkowy zarządzone w Saragocie, Walencji, Alicante i Murcji.

W Saragocie ogłoszono strajk powszechny. Robotnicy usiłowali zorganizować demonstrację pod hasłem żądania amnestji dla więźniów politycz-

nych. Policja nie dopuściła do manifestacji, strzelając do tłumu. Ofiarą strzałów padł 1 zabity i 6 osób rannych, w tem 2 kobiety. Wszystkie sklepy w mieście zamknięto. Dokonano licznych aresztowań wśród komunistów.

Saragosa. (PAT.) Władze wydały surowe zarządzenia w celu utrzymania spokoju w mieście. Na ulicach krąży patrol. Na placach i na skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe.

W Walencji po ogłoszeniu stanu oblężenia. Wojska zajęły wszystkie ważniejsze punkty. Dotychczas panuje spokój.

### Katastrofy lotnicze

Hawr. (PAT.) Samolot angielski, od którego otrzymano sygnały S. O. S., spadł do morza w odległości 2 km od Hawru. Jednego z 4 członków załogi udało się uratować.

Jest to podobno samolot bombardujący, który brał udział w manewrach.

Wellington. (PAT.) Szef eskadry lotniczej Mac Gregor, który odznaczył się podczas przelotu Londyn — Melbourne, zginął w wypadku. Samolot jego skapotał podczas lądowania na lotnisku w Melbourne.

jest największą zdobyczą narodu. Najchętniej wyśmiewają się z nich ci panowie, którzy posiadanie czystości mowy polskiej mają za coś tak wielkiego i cennego, że nawet większego od ofiary krwi. Nie lubią też Wielkopolan pp. socjaliści, bo jakoś nauka Marksa niebardzo trafia tu do przekonania. Stąd też głupie drwiny.

Patriotyzm i ofiarności Wielkopolski wszystkim imponowała i tak była niepospolita, że rodacy z innych dzielnic doszli do przekonania, iż Poznańskie ma niewyczerpane środki i że stamtąd można czerpać, ile dusza zapragnie; w celu uzupełnienia braków przyjeżdżali do Poznania i byli niezadowoleni, albo nawet oburzali się, gdy ich prośbom zadość nie czyniono...

Mógłbym osiągnąć w Poznańskim więcej, niż zrobiłem, gdyby „Warszawa” choć trochę nam pomagała. Działło się jednak wręcz przeciwnie. Np. trzymano tam moich doświadczonych starszych oficerów na podrzędnych stanowiskach i pomimo moich prób i nalegań nie odsyłano ich do mnie. Poznańczyków i Pomorzan, przechodzących tajnie z zajętych przez Niemców obszarów, zatrzymywano i wcielano do formacji warszawskich... Nie mało było też intryg, by poprostu rozbić wielkopolskie formacje, lub zachwiać ich spoiwość. Brały w tem też udział i miejscowe głupty. Gdy sława o wojskach wielkopolskich rozeszła się, wszyscy pragnęli je mieć pod swoją wodzą. Ja, oczywiście, sceptycznie odnosiłem się do talentów wczesniejszych fryzjerów i apostołskich ekscelencji. Rozumiałem, że nie chodzi tu o dobro sprawy, ale o zdobycie laurów cudzym kosztem. Dzięki intrygom został zabity dowódca dywizji, gen. Dubiski; 3-ci pułk chwilowo zachwiał swoją reputację. O dowódcach, pochodzących z I-go Polskiego Korpusu rozsiewano przeróżne plotki.

Wreszcie starano się wyrzucić niesprawiedliwemu oficerom z I-go Polskiego Korpusu przy przeprowadzaniu t. zw. ustawy o weryfikacji. Zmuszony byłbym zwrócić się w tej kwestji z ra-

portem do p. ministra spraw wojskowych, co mało pomogło. Z Warszawy do Poznania nic a nic nie przysyłano, mimo, że zaopatrzenie z Francji przychodziło.

Słowem wojsko wielkopolskie traktowane było po macoszem, a jednak żadnej poważniejszej operacji bez udziału jego przeprowadzić nie umiano.

W Wielkopolsce prawie wszyscy starali się dopomóc mi w robocie, nie intrygowali, nie robili przykrości, zapewne dlatego, że nie wprowadzałem inowacyj w środowisku, które posiadało swoje odrębne cechy, sposób myślenia i upodobania. Postawiłem sobie za zadanie pracować w tej atmosferze, do której przyzwyczaili się Poznańczycy, a oni pracować umieli, nauczeni przez Niemców. Byłem przekonany, że na polu walk nie tylko zrobią to, co im rozkażę, ale zrobią to dobrze. Nie omyliłem się.

Mówię o tem, bo pewnego razu Piłsudski powiedział mi: „Legjonistami trzeba umieć kierować”. Myśl jest trafna i w zastosowaniu do każdego wojska, nawet i do legjonistów. Jeżeli miałem zrozumieć przez to powiedzenie, że legjoniści są wojskiem dobrem, to twierdząc, że wojsko wielkopolskie było lepszym, bowiem posiada świadectwo bezstronnych cudzoziemców, dowódców, wrogów i nawet naczelnego dowództwa, wreszcie samych szeregów...

Tyle Dowbor Muśnicki. Nie szczęśliwie on społeczeństwu wielkopolskiemu w związku z organizacją armji także krytyki. Dotyczy ona jednak raczej szczegółów i momentów drugorzędnych.

Spółeczeństwo nasze, które przywykło do tego, że się o niem pisze, wówczas, gdy się chce powiedzieć coś ujemnego, powita sąd o Wielkopolsce organizatora jej armji z dużą satysfakcją moralną i szczerem dla autora uznaniem.

# Przebieg powstania w Paragwaju

**Na czele stoi płk. Franco, wydany z kraju za sprzyjanie komunizmowi - Przywódcy rewolty twierdzą, że nie są zwolennikami Moskwy — Położenie w Asuncion**

Buenos Aires (PAT). Powstanie w Paragwaju wywołali b. kombataneci, niezadowoleni z istniejącego systemu. Około 4 tys. żołnierzy zdembilizowanych po wojnie z Boliwią postanowiło obalić polityków i utworzyć rząd, składający się z wojskowych. Płk. Franco, który przebywał od niedawna w Buenos Aires wybrano na przywódcę.

Walki w stolicy Assuncion rozpoczęły się w poniedziałek o 7 rano. Powstańcy opanowali bardzo szybko gmachy rządowe, oraz punkty strategiczne, poczem na ich stronę przeszło lotnictwo. Jedynie policja pozostała wierna rządowi.

Asuncion. (PAT). Prez. Ayala złożył dymisję. W całym kraju przywrócono spokój. Walki ustały. Władzę objęli zwycięscy b. kombataneci, którzy na stanowisko prezydenta wysuwają płk. Franco.

Buenos Aires (PAT). Według ostatnio nadeszłych wiadomości min. Rivarola zwrócił się do rządu argentyńskiego z prośbą o roztoczenie nadzoru nad wyznaczonym z Paragwaju płk. Franco, który zamierza w tajemnicy przedostać się samolotem do Assuncion. Rząd argentyński wyraził zgodę na niewypuszczenie płk. Franco.

Chociaż wszystkie lotniska w Buenos Aires są pilnie strzeżone, nie jest wykluczone, że płk. Franco uda się w prywatnym samolocie opuścić Argentynę.

Asuncion. (PAT). Przywódcy powstania przesłali do płk. Franco telegram, wzywający go do niezwłocznego powrotu samolotem do kraju. Junty rewolucyjnej jeszcze nie utworzono. W mieście wstrzymano całkowicie ruch tramwajów. Dzienniki nie wychodzą. Obecnie panuje spokój, lecz stolica obsadzona jest przez oddziały wojskowe.

Płk. Franco, istotny przywódca powstania, wysiedlony został w ubiegłym tygodniu zagranicę, ponieważ podejrzewano go o udział w spisku komunistycznym. W nieobecności płk. Franco kierownictwo ruchu powstańczego objął ppłk. Smith, Amerykanin, urodzony w Paragwaju.

Płk. Franco oświadczył, iż powstanie wywołane jest rozgoryczeniem całego kraju z prowadzonej przez rząd polityki zagranicznej. Istniało również wielkie niezadowolenie wśród b. kombatanatów, którzy twierdzili, że rząd nie wypełnił zrobionych im obietnic.

## Przeciw ubojowi rytualnemu

Warszawa. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, odbył się w niedzielę w Warszawie zjazd przedstawicieli cechów rzeźniczo-wędliniarskich w całej Polsce.

Podobnie, jak inne gałęzie samorządu rzemieślniczego, cechy wędliniarzy są niemal całkowicie „usanowane”.

Pomimo tego, jako jeden z pierwszych punktów porządku dziennego, wzięto pod obrady sprawę uboju rytualnego i jedynomyślnie wypowiedziano się za skasowaniem tego barbarzyńskiego przeżytku, nakładającego w dodatku na ludność niczem nieusprawiedliwiony wielomiljonowy ha-racz.

## Wiadomości

Francuska izba obradowała dalej nad faktem z Sowietami. Dalszy ciąg rozpraw odbędzie się w czwartek, a głosowanie prawdopodobnie nastąpi we wtorek.

We Francji rzeka Rodan pod Awinjonnem nagle wezbrała pod wpływem przyboru dopływów Ardeches i Ouveze. Łąki nadbrzeżne są zatopione.

Sylwester Matuska, sprawca katastrofy kolejowej pod Bia Torbagy, przebywający w więzieniu Stein, usiłował popełnić samobójstwo, czemu straż przeszkodziła. Matuska po odbyciu kary w Austrii ma zostać wydany Węgrom, gdzie czeka go śmierć.

W Lille we Francji, strajk ogłoszony przez studencki związek narodowy, ogarnął wszystkie uczelnie.

W Grecji izbę zwołano na 27 lutego, celem wysłuchania mowy tronowej.

Ze wszystkich stron oświadczają, że przywódcy powstania nie sprzyjają komunizmowi.

Buenos Aires. (PAT). Płk. Franco po rozmowie telefonicznej z członkami junty rewolucyjnej zdecydował się odlecieć jutro do Asuncion.

Przywódcy rewolucyjni powiadomili płk. Franco, że wiceprezydent republiki Casal Ribeiro podał się do dymisji.

# Dokoła wojny w Afryce

London (PAT). W izbie lordów odbyła się debata na temat zatargu włosko-abisyńskiego. Zaczęło ją przemówienie Philimore'a, który zapytał, czy rząd uczynił wszystko co było w jego mocy, by przyczynić się do uchylenia niebezpieczeństwa, zagrażającego W. Brytanii, że może być wciągnięta do wojny. W imieniu rządu udzielił wyjaśnień podsekretarz stanu min. spraw zagranicznych Stanhope, który oświadczył, iż obecnie ani Włochy, ani Abisynia nie zwróciły się z prośbą rozpatrzenia propozycji pokojowych.

„Pragniemy wszyscy — powiedział Stanhope — by ta wojna zakończyła się jak najprędzej, ale nie jest w interesie pokoju występowanie z

Asuncion. (PAT). Według danych oficjalnych po stronie rewolucjonistów został zabity oficer, a drugi oficer i 6 żołnierzy odniosło rany. Straty materialne są stosunkowo niewielkie. Rządy objął triumwirat.

Gen. Estigarribia uciekł do Brazylii. Prez. Ayala pozwolono wrócić do prywatnego mieszkania. Gonzales, jeden z przywódców powstania, oświadczył, że nowe wybory do parlamentu odbędą się za 3 miesiące.

propozycjami, które mogłyby zachęcić Włochy do dalszego prowadzenia walki. Nie licząc się z 4 traktatami, Włochy znalazły się w takim położeniu, iż Liga Narodów mogła jedynie albo zastosować sankcje, albo przyznać się do bezsilności. Nie jest odpowiednią chwilą do powiedzenia, w jakim stopniu wysiłki Ligi zakończą się powodzeniem i w jakim stopniu przyczynią się do przedszego zakończenia wojny. Nie możemy również powiedzieć, iż udowodnimy światu, że napaść nie opłaca się. Należy czekać na dalszy rozwój wypadków, ale jestem optymistą o ile chodzi o przyszłość i wierzę, iż wysiłki Ligi będą uwiecznione powodzeniem”.

## Wizerunek Matki Boskiej Niepokalanej

Rzym (PAT). Na okręcie „Heluan” odplynął z Neapolu do Afryki wschodniej wizerunek Matki Boskiej Niepokalanej, patronki Neapolu.

Obraz odprowadzony był do portu przez procesję, w której poza duchowieństwem wzięli udział przedstawiciele władz oraz stowarzyszenia katolickie z orkiestrami. Obraz umieszczono w jednej z sal pierwszej klasy, gdzie zbudowano ołtarz ozdobiony kwiatami.

W chwili odjazdu okręt „Heluan” żegnany był odgłosami syren wszystkich statków włoskich, przebywających w porcie. Równocześnie na wybrzeżu wypuszczono mnóstwo ogni sztucznych.

Obraz Matki Boskiej Niepokalanej będzie w jednym z nowych kościołów na zdobytych obszarach afrykańskich.

## Wymowne milczenie abisyńskie

Adis-Abeba. (PAT). Władze abisyńskie w dalszym ciągu wykazują wielką powściągliwość w udzielaniu wiadomości o walkach, jakie toczyły się na południe od Makale. Sądzą tu, że celem taktyki włoskiej jest osiągnięcie miejscowości Beda, stanowiącej doniosły punkt strategiczny. Beda znajduje się na skraju płaskowzgórza o wysokości 1.000 mtr, panującego nad pustynną doliną dankalijską, oraz nad wyżynami, prowadzącymi ku łańcu-

chowi górskiemu, otaczającemu Makale.

Czynnikami wojskowe zachowują również milczenie co do wypadków na froncie ogadeńskim. Krażąc pogłoski, że w okolicach Sasabaneh toczą się poważniejsze walki. W ostatnich dniach omawiano szeroko przybyłe zbrojnych oddziałów szerepu muzulmańskiego Selti, który uważał się za niezależny i który teraz dopiero stawiał się na rozkaz mobilizacyjny.

## Włoskie ataki lotnicze

Adis-Abeba. (PAT). Ataki lotnicze nad Desje trwają. 16 lutego samolot włoski zrzucał bomby w okolicach miasta, nie powodując żadnych strat ani ofiar. 17 lutego bombardowano Desje również bez wyników.

Szósty z lotników włoskich, których samolot spadł w pobliżu jeziora Hajk, zmarł z ran. O śmierci pięciu jego towarzyszy, w tej liczbie oficera, już donoszono.

## Zajście na granicy Kenji

Rzym. (PAT). Ag. Stefani podaje, że otrzymano obecnie wiadomość o zajściu podczas bitwy nad rzeką Dana Parma pomiędzy Anglikami a Włochami na granicy Kenji.

Abisyńczycy, ścigani przez wojska włoskie, przeszli rzekę i wkroczyli na terytorium brytyjskie, skąd strzelali bez przeszkód ze strony dowódcy oddziału brytyjskiego.

Po zwycięstwie — oświadcza dalej komunikat — dowódca oddziału brytyjskiego chciał złożyć powinszowania, lecz oficer włoski odpowiedział, że nie potrzebuje tego, a raczej woli zapewnienie, iż Abisyńczycy nie będą więcej strzelali do wojsk włoskich z terytorium brytyjskiego. Oficer angielski wyraził wówczas ubolewanie z powodu zajścia i dał zapewnienie na przyszłość.



W tych dniach odbyło się na Osiedlu zebranie organizacyjne, na którym powołano do życia nowe koło Stronictwa Narodowego w Poznaniu. Prze-

wodniczył obradom p. Stanisław Oleszak. Programowy referat wygłosił prezes grodzki, p. red. Hemiczek. Po dyskusji i omówieniu zasadniczych spraw organizacyjnych powołano zarząd nowego koła w następującym składzie pp.: Jan Kozła (kierownik), Frankowski, Stanisław Oleszak, Stanisław Włodarczyk, Ludwika Zemska i Marjan Zemski. Najmłodsze to koło w naszym mieście ma wszelkie dane

doskonałego rozwoju, gdyż mieszkańcy Osiedla są wybitnie narodowych przekonań, a w kierownictwie zasiadają doskonałi pracownicy, których ambicją niewątpliwie będzie skutecznie rywalizować z innymi kołami w pracy narodowej.

**Kurs dolara.** Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5,22 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,23 — 5,23½ zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 58,75 oraz za 4% premj. dol. 53,25.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 40,25—40,50, za 4½% złotowe listy zast. serja L. 39,— oraz za 4% listy zastawne konwert. 37,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 64,—.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 58,75 P.  
4% poz. premj. dol., serja III 53,25 P.  
4½% listy zast. złote w złocie przestemplo-  
wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½%  
dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.)  
40,25—40,50 P.  
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn.  
Ziem. Kred. 39,— P.  
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K.  
37,50 P.

#### Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 64,— P.  
Tendencja mocna.

### Urzędowa cedula

#### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 19. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY:	
1) żyto	715 g/l.
2) pszenica	736 g/l.
3) owies	420 g/l.

Ceny orientacyjne:	
Żyto (Usposob. spokojne)	12,40—12,55
Pszenica (Usposob. stałe)	18,25—18,50
Jęczmień browarowy	14,25—15,00
Usposobienie spokojne:	
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75—14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25—13,50
Usposobienie spokojne:	
Owies 450—470 g/l.	14,00—14,25
Owies standartowy	13,50—13,75
Usposobienie spokojne:	

Maka	
żytnia wyciąg 0-30% wł w.	19,25—19,50
żytnia gat. I 0-45% wł w.	19,00—19,25
żytnia gat. I 0-55% wł w.	18,50—18,75
żytnia gat. I 0-65% wł w.	17,75—18,50
żytnia gat. II 45-55% wł w.	14,75—15,75
Usposobienie stałe:	
pszenka gat. IA 0-20% wł w.	31,00—32,75
pszenka gat. IB 0-45% wł w.	30,25—30,75
pszenka gat. IC 0-55% wł w.	29,25—29,75
pszenka gat. ID 0-60% wł w.	28,75—29,25
pszenka gat. IE 0-65% wł w.	27,75—28,25
pszen gat. IIA 20-55% wł w.	27,00—27,50
pszen gat. IIB 20-65% wł w.	26,50—27,00
pszen gat. IID 45-65% wł w.	24,00—24,50
pszen gat. IIF 55-65% wł w.	22,00—22,50
pszen gat. IIG 60-65% wł w.	20,50—21,00

Otręby żytnie stand.	9,50—10,00
Otręby pszen. grube stand.	11,50—12,00
Otręby pszenne średnie st.	10,25—11,00
Otręby jęczmienne	9,75—11,00
Rzepak zimowy	38,00—33,00
Siemię lniane	36,00—38,00
Gorzycza	33,00—35,00
Wyka łatowa	22,00—24,00
Peluszka	24,00—26,00
Groch Viktorja	24,00—28,00
Groch Folgera	22,00—24,00
Łubin niebieski	9,50—10,00
Łubin żółty	11,00—11,50
Seradela	22,00—24,00
Mak niebieski	60,00—62,00
Koniczyna czerw. surowa	120,00—130,00
Konicz. czerw. 35-97% czyst.	135,00—145,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna szwedzka	165,00—190,00
Koniczyna żółta odłuszczone	65,00—75,00
Przełot	75,00—90,00
Makuch lnian w taflach	16,75—17,00
Makuch rzepakowy w tafl.	14,25—14,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,25—18,75
Srut Soja	21,00—22,00
Słoma pszenka luzem	
pszenka prasowana	2,20—2,45
żytnia luzem	2,70—2,95
żytnia prasowana	2,50—2,75
owsiana luzem	3,00—3,25
owsiana prasowana	2,75—3,00
jęczmienna luzem	3,25—3,50
jęczmienna prasow.	2,20—2,45
jęczmienna prasow.	2,70—2,95
Siano	
zwykłe luzem	5,75—6,25
zwykłe prasowane	6,25—6,75
nadnoteckie luzem	6,50—7,00
nadnoteckie pras.	7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne.  
Ogólny obrót: 3641,7 tonn, w tem żyta 1705 tonn, pszenicy 823 tonn, jęczmienia 355 tonn, owsa 90 tonn.

# Cheć przetrwania

Długie przemówienie premiera Kościalskiego, wygłoszone onegdaj w Sejmie, można podzielić na dwie części. W pierwszej poświęcił swą uwagę sprawom gospodarczym, w drugiej zaś omówił program polityczny rządu.

W poniższych uwagach zajmujemy się tylko częścią pierwszą wywodów premiera. Przedstawił on w niej najpierw niejako bilans prac rządu, dokonanych na podstawie pełnomocnictw. Bilans ten w ujęciu mówcy — wypadł pomyślnie. Zarządzenia, przeprowadzone przez rząd, ocenione zostały przez premiera bardzo dodatnio: na konto zasług wpisuje on przedewszystkiem zrownoważenie „po raz pierwszy od paru lat” budżetu państwa, dalek opanowanie niepokoju walutowego, dzięki czemu sytuacja Banku Polskiego poprawiła się wyraźnie, wreszcie akcję zniżki cen, drogą nacisku na kartele, obniżenie taryf kolejowych i szereg innych zarządzeń, które jakoby wniosły „wartości pozytywne i trwałe” do gospodarki państwowej.

Dalsze uwagi premiera dotyczyły zadań państwa na najbliższą metę. Jak wielu jego poprzedników, podniósł on potrzebę odbudowy inicjatywy prywatnej i odwrotu od nadmiernego etatyzmu gospodarczego. Tutaj nasuwa się jedna uwaga: o ile w zakresie stwarzania zdrowszych podstaw dla gospodarki publicznej, a przedewszystkiem w kierunku zrównoważenia budżetu zrobiono stosunkowo bardzo dużo, co odbiło się zresztą dotkliwie na szerokich kołach podatników, to w dziedzinie uszczuplenia roli państwa w życiu gospodarczym nie zauważyliśmy w dotychczasowej działalności rządu ani jednego pozytywnego posunięcia i zadowolili musimy się samymi zapowiedziami, do których dołącza się obecnie oświadczenie premiera Kościalskiego o potrzebie ścisłego rozgraniczenia działalności gospodarczej państwa i inicjatywy prywatnej.

Zagadnienie przeludnienia wsi polskiej pragnie premier rozwiązać przez przebudowę ustroju agrarnego przede wszystkim drogą parcelacji wielkich

## Co Niemcy przemilczają

Prasa niemiecka „użala się” na wykaz imienny planu przymusowej parcelacji na rok 1937, twierdząc, że „w dalszym ciągu” wywłaszcza się przede wszystkim własność ziemską niemiecką.

Na 32.800 hektarów wielkiej własności ziemskiej, która ma ulec przymusowej parcelacji, blisko połowa — jak podkreślają dzienniki niemieckie — przypada na Wielkopolskę i Pomorze, mianowicie na woj. poznańskie 8.200 ha, a na pomorskie 7.700. Na Pomorzu z tych 7.700 ha na własność niemiecką przypada 4.970, t. j. prawie 70 proc., zaś w Poznańskim w ogólnym obszarze 8.200 ha własność niemiecka stanowi 3.300 ha, t. j. 40 proc. Przymusowej parcelacji w Poznańskim ulec mają również dobra takich „zasiedziały” — zdaniem pism niemieckich — rodzin, jak Witzlebenów i Jouanne'ów.

Od chwili obowiązywania reformy rolnej aż do wykazu imiennego z roku 1935 w obu województwach zachodnich, wedle obliczeń niemieckich, objętych zostało temi wykazami 59.999 ha własności niemieckiej, a 25.186 ha własności polskiej.

Prasa niemiecka, podając te cyfry, widzi w nich przejaw dążenia do rugowania Niemców, zapomina jednak o tem, że wielka własność niemiecka na Pomorzu i w wielu częściach Wielkopolski tak ogromnie góruje nad własnością polską — co jest wynikiem długoletniej polityki germanizacyjnej — iż jest rzeczą zrozumiałą, że reforma rolna obejmować musi przede wszystkim posiadłości niemieckie. I tak jeszcze bardzo daleko jest do momentu, w którym odsetek wielkiej własności niemieckiej będzie choć w przybliżeniu odpowiadał odsetkowi ludności niemieckiej w naszych województwach!

obszarów ziemskich oraz przez skierowanie nadmiaru ludności wiejskiej do przemysłu wielkiego.

Uwagami na temat zamierzeń inwestycyjnych państwa zamknął premier pierwszą — gospodarczą — część swych wywodów.

Osobno jeszcze należy zwrócić uwagę na pewne zwroty w jego przemówieniu, w których premier przeciwstawił się panującemu w całym kraju pogładowi, że „życie nasze gospodarcze zamiera, że się ciągle staczamy po jakiejś równi pochyłej”.

P. Kościalski używa mocnych słów dla odparcia tego poglądu: „jest to notoryczna nieprawda, jest to fałszywie nieuzasadniony... musimy z tym defetyzmem raz skończyć”.

Ale czyż przytoczył choć jeden argument, by zbić ten, jak sam przyznaje, powszechnie wypowiedany pogląd?

Czyż wyliczenie ofiar, jakie poniosło społeczeństwo dla załatwienia dziur

budżetowych, ofiar znakomicie przewyższających rozmiary ulg, przyznanych pewnym jego warstwom w części tylko kosztem państwa, a w niewiele co mniejszej części przez inne warstwy tegoż samego społeczeństwa (n. p. właściciele kamienic), czyż zahamowanie procesu odpływu złota z Banku Polskiego i nieznaczna poprawa na rynku pieniężnym mogą stanowić podstawę dla optymizmu?

Ktokolwiek spojrzy w głąb naszego życia gospodarczego i społecznego, dostrzeże w niem tyle materiału dla poważnych obaw o losy naszego kraju, że trudno mu będzie dzielić optymizm „oficjalny” premiera Kościalskiego.

Z całego jego przemówienia wynika zresztą cheć przetrwania rządu na podstawach, odziedziczonych po jego poprzednikach.

Do istotnych źródeł zła rząd p. Kościalskiego nie sięga. I dlatego jego zarządzenia nie budzą wiary w możliwość istotnego uzdrowienia coraz poważniejszej rzeczywistości gospodarczej.

szłość, — było zastanawiające. Jeżeli do tego dodamy specjalny ustęp o rozmaitych plotkach i oszczerstwach i zapowiedź ich bezwzględnej tępienia — to zwróciło to uwagę sfer politycznych.

Słychać było głosy, że owe ustępy zostały wygłoszone na użytek wewnętrzny. Ostatniemi bowiem czasami widzieliśmy nawet w publicznych wystąpieniach pewnych sfer w własnym obozie, sfer, uchodzących za wykładnik t. zw. grupy pułkownikowskiej, właśnie takie objawy, o jakich wspominał premier. Kwestja lasów państwowych i owa słynna wymiana listów między min. Poniatowskim a marsz. Carem, kwestja dotąd niewyjaśniona, bodajże znalazła w tej części przemówienia jakiejś refleksy.

Najznamienniejsze było, że premier usiłował wysunąć pewien program ideowy, mianowicie podniesienie kultury narodowej po wsiach i miasteczkach. Innemi słowy „frontem” do „szarego człowieka”. Ba, lecz normalnie rząd jest wykładnikiem jakiegoś programu ideowego, a jego zdaniem jest jego realizowanie. Tymczasem p. Kościalski, mówiąc o trudnościach, jakie stoją przed rządem, określił je jako gospodarcze i jako „dezorientację polityczną”. Z tego impasu ma wyrowadzić obóz prorządowy nowy właśnie program.

Ale tworzenie kultury narodowej — co nie jest zresztą programem politycznym — musi dotknąć kwestji państwa narodowego, a rząd stoi na stanowisku, że „państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli Rzplitej” (jak to określa nowa konstytucja). Unaradawianie kultury polskiej doprowadzić musi do konfliktu w kwestji żydowskiej. Boć jednym z podstawowym czynników unarodowienia kultury jest emancypacja kultury polskiej z pod wpływów żydowskich

# Z życia

Od Związku Lekarzy otrzymujemy poniższe wyjaśnienie:

W „Kurjerze Poznańskim” nr. 75 z dnia 15 lutego r. b. pod nagłówkiem „Z życia” opisuje czytelniczka trudności, jakie miała w uzyskaniu pomocy lekarskiej dla chorego dziecka, korzystającego z ubezpieczenia chorobowego Ubezpieczalni Społecznej.

W świetle prawdy rzecz wygląda następująco: Dnia 31 stycznia r. b. około godziny 14-ej przybyła p. Cz. do swego lekarza domowego dr. S. dla zgłoszenia wizyty u chorego dziecka. Doktora S. nie było w domu, ponieważ załatwiał wizyty u pacjentów. Zona dra S. oświadczyła p. Cz., że mąż na ogół nie przyjmuje dzieci do lat 4-eh i że może zwrócić się wprost do specjalisty chorób dziecięcych, wskazując jej adres p. dr. Sk. Pani Cz. udała się pod wskazany adres o godzinie ca 14,30 Tam odmówiono jej udzielenia wizyty, raz dlatego, że dziecko jest już w leczeniu innego pedjaty, a po drugie, że nie było fizycznej możliwości złożenia wizyty w tymże dniu, ponieważ były już zgłoszone inne wizyty, a oprócz tego poczekalnia była pełna pacjentów. Ze strony p. dr. Sk. radzono p. Cz. zwrócić się do innego lekarza pedjaty, a jeżeli natychmiastowa pomoc lekarska jest konieczna, wezwać należy Pogotowie Lekarskie Ubezpieczalni Społecznej. Mąż p. Cz. jednakże ani nie wezwał Pogotowia, które w wypadkach nie cierpiących zwłoki zastępuje bezinteresownie lekarza Ubezpieczalni Społecznej, ani innego lekarza pedjaty Ubezpieczalni Społecznej, tylko wezwał prywatnego lekarza.

Wobec powyższego zarzuty p. Cz. w stosunku do lekarzy Ubezpieczalni są nieuzasadnione i bezprzedmiotowe.

Dużo się ostatnio mówi i pisze o przerostach etatyzmu, ale często zapomina się, że są one zjawiskiem pochodnym, wtórnym, jako że wywodzą się z innego prze-rostu, mianowicie z nadmiaru — biurokracji. Oto kilka typowych kwiatków, zebranych na łączce św. Biurokracego:

Na drodze ustawowej zabrano samorządowi cały szereg dochodów, odstępując je na rzecz funduszu komunalnego. Teraz tenże fundusz pożyczka samorządowi to, co przedtem stanowiło ich własny dochód, na 3 i 4 procent — i jeszcze uważa, że świadcza im dobrodziejstwo. Potem ten i ów samorząd bankrutuje, fundusz darowuje mu pożyczkę i jest wszystko po dawnemu. Tylko: ile to papieru przytem zapisano!

Przecież to jest program obozu narodowego, a premier oświadczył, że nacjonalizm polski będzie zwalczał na równi z dążeniami skrajnie lewicowemi! Jakżeż to pogodzić?

Pod jednym względem wystąpienie p. Kościalskiego zasługuje na wielkie uznanie: oto wyjaśnił całkowicie sytuację i wskazał, czego należy od obecnego rządu w rzeczach politycznych oczekiwać. A to jest cenne. Bez iluzji.

WARSZAWIANIN

## Berlin o podróżach min. Becka

Wiadomość o projektowanej podróży min. Becka do stolic zachodnich podała prasa niemiecka za pośrednictwem swoich zamiejscowych korespondentów. Pierwsza pogłoska pojawiła się w ślad za dziennikiem „Daily Telegraph” i mówiła o podróży do Londynu. Krótko potem uzupełniono ją wiadomością o jednoczesnej podróży do Brukseli i Paryża (?).

W porównaniu z żywym zainteresowaniem, z jakim opinja niemiecka śledziła w ostatnim czasie akcję dyplomatyczną na Zachodzie z okazji wizyt politycznych w Londynie i Paryżu, plany podróże min. Becka traktowane są w Berlinie jako znacznie mniejszej wagi. Na łamach prasy czuć cheć zredukowania skuteczności politycznej podróży polskiego ministra spraw zagranicznych. W komentarzach prasy berlińskiej wyglądają plany p. Becka na tle obecnej konstelacji politycznej w Europie jak „musztarda po obiedzie”.

W tej samej chwili, kiedy dzienniki niemieckie pełne są sprawozdań o posunięciach dyplomacji angielskiej w kierunku Sowieców oraz podają szcze-

góły o pakcie francusko-rosyjskim, pisze „Berliner Tageblatt” o planach polskich w te słowa: „Po dwumiesięcznych, żmudnych rokowaniach zawarty został układ handlowy między Polską i Belgją. W treści swej nie jest to żaden akt o większej wadze politycznej lub gospodarczej. Jego podpisanie bynajmniej nie wymagałoby obecności min. Becka w Brukseli. Tymczasem postanowione jest, że p. Beck na podpisanie układu w Brukseli pojedzie. Bowiem podróż brukselska jest dla warszawskich kół politycznych pretekstem, aby uzasadnić w pewnej mierze podróż p. Becka do Londynu i Paryża.”

Nie bez pewnej ironji pisze cała prasa o tem, że podróż p. Becka do Londynu byłaby przedź doszła do skutku, lecz jest narazie nieaktualna „z powodu żałoby dworskiej”. Tak jakgdyby śmierć monarchy angielskiego spowodowała była na gruncie londyńskim zahamowanie działalności dyplomatycznej w ostatnich tygodniach, gdy tymczasem było wręcz odwrotnie!

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Co sądzić o obniżce składek ubezpieczeniowych?

Z kół dobrze poinformowanych otrzymujemy poniższe wyjaśnienia:

W artykule pod powyższym nagłówkiem, jaki ukazał się w numerze 45 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 29 stycznia b. r., wskazał autor całkiem słusznie na to, że obniżka składek ubezpieczeniowych, wprowadzona w życie z dniem 1 lutego 1936 r., musi pociągnąć za sobą komplikacje w funkcjonowaniu tak złożonego urządzenia, jakim są ubezpieczenia społeczne i że w ostatecznym rezultacie musi się odbić ujemnie na społeczeństwie czy to przez następne podwyższenie składek czy też przez obniżenie świadczeń dla odzyskania równowagi finansowej ubezpieczeń. Autor artykułu niesłusznie jednak ilustrował tezę przykładami z działalności poznańskich zakładów ubezpieczenia wypadkowego i inwalidzkiego, utrzymując, że „weszły (one) świadomie na drogę wiodącą do niedoboru”, w rezultacie czego „po „dorobieniu się” pięknego deficytu, zwały się ciężarem specjalnego dodatku na przemysł i handel całej Polski”.

Otóż ujęcie takie jest niesłuszne i zawiera sąd krzywdzący zarówno społeczeństwo naszej dzielnicy, jak i kierowników naszych zakładów ubezpieczeniowych, co postaramy się wykazać poniżej.

Ubezpieczenie wypadkowe w dzielnicy zachodniej, oparte na ustawodawstwie niemieckim, zbudowane było na zasadzie repartycji rocznych wydatków przez wszystkie przedsiębiorstwa podlegające obowiązkowi ubezpieczenia. W wydatkach tych do ostatniego roku przed scaleniem, t. j. do r. 1933, bardzo poważną kwotę stanowiły wypłaty rent, przyznanych uszkodzonym przez niemieckie spółki zawodowe. Na podstawie decyzji Rady Ligi Narodów Polska przejęła wypłatę rent osobom, które w chwili powstania państwa polskiego mieszkały na jej terenie niezależnie od miejsca wypadku. Naskutek tego np. przemysł województw poznańskiego i pomorskiego obciążony został wypłatą blisko 10.000 rent obcych bez żadnego pokrycia, mimo, że wydatki te powinny być obciążać właściwie całą Polskę. O rozmiarze tego obciążenia świadczy fakt, że np. w końcu 1924 r. Ubezpieczalnia Krajowa — wydział ubezpieczeń od wypadków płaciła rent własnych 1.226, zaś obcych (niemieckich) 7.833, przyczem z ogółu wydatków na renty na wypadki w kraju przypadło niewiele ponad 10 procent. W obronie przemysłu Polski zachodniej trzeba jednak wskazać, że np. wydatki Ubezpieczalni Krajowej — wydział ubezpieczenia od wypadków — za rok 1933 pokryte zostały w całości repartycją i t. zw. funduszem administracyjnym, zebranych z przedpłat na składki repartycyjne. Z wejściem w życie ustawy scaleniowej zastąpiony został system corocznej repartycji kapitałowej zapadłych świadczeń i wówczas trzeba było dla świadczeń poznańskich i śląskich zakładów ubezpieczenia od wypadków tworzyć rezerwę kapitałową, na którą — to prawda — składają się wszystkie zakłady przemysłowe i rolne całej Polski, ale to jest w pełni uzasadnione płaconym przez Polskę zachodnią przez 14 lat haraczem na przejęte renty niemieckie. Nie może więc być mowy ani o deficycie, którego nie było, ani też nie jest słuszny zarzut obciążenia całej Polski świadczeniami, które już dawno całą Polskę powinny być obciążać.

W ubezpieczeniu inwalidzkim (emerytalnym robotniczym), wykonywanym w dzielnicy naszej przed ustawą scaleniową przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu, sytuacja była i jest nieco odmienna. Faktem jest, że ubezpieczenie to wykazywało i wykazuje poważny niedobór techniczny, t. zn. niedobór rezerw na pokrycie świadczeń przyszłych. Zobowiązanie, jakie przejął Zakład Ubezpieczeń Społecznych z tytułu przyznanych i przyszłych świadczeń robotników przemysłowych, znacznie przewyższało kapitał, jaki Zakład ten otrzymał od Ubezpieczalni Krajowej przy stosunkowym podziale jej majątku. Na pokrycie tych niedoborów wprowadzono dodatek do składek na ubezpieczenie emerytalne robotników, jednak nie tak „ogromny”, jak to podnosi autor wspomnianego na wstępie artykułu. Przy składce bowiem 5,2 proc. wzgl. 5,8 proc. dodatek

ten wynosi 0,2 proc. z czego na pracodawców (przemysł i handel) przypada zaledwie 1/3 t. zn. 0,07 proc. składki.

Niesłuszny jest jednak zarzut świadomego dorobienia się tego niedoboru przez Ubezpieczalnię Krajową. Trzeba tu pamiętać o kilku faktach. Rezerwy b. Landesversicherungsanstalt Posen, której majątek i zobowiązania przejęła Ubezpieczalnia Krajowa, wynosiły w r. 1917 przeszło 33 miliony marek. Ulokowany w papierach niemieckich, w wielkim stopniu wojennych oraz obiektach, położonych w głębi Niemiec, majątek ten prawie że przepadł i po okresie dewaluacji rezerwy Ubezpieczalni Krajowej wynosiły z końcem 1924 r. niewiele ponad 5,5 milionów zł, a do roku 1933 wzrosły do 37 milionów zł. Analogicznie przytem, jak w ubezpieczeniu wypadkowym, przejęła Ubezpieczalnia Krajowa około 20.000 rent, wpłaconych przedtem przez zakłady niemieckie. Przekazane przez Niemcy w okresie ostrej dewaluacji, odszkodowanie z tego tytułu przedstawiało wartość kilkuset złotych w chwili przekazania go Ubezpieczalni przez skarb państwa polskiego, podczas gdy roczny wydatek na te renty przedstawiał wartość około 2 milionów złotych. Wbrew więc zasadzie kapitałowego pokrycia Ubezpieczalnia Krajowa w r. 1924 po blisko 25 latach istnienia zaczynała zupełnie od nowa tworzenie rezerw, podczas gdy następowo już najwyższe nasilenie wydat-

ków na świadczenia. Podobną sytuację przeżywają zresztą zakłady niemieckie, w ten sam sposób dotknięte wojną i dewaluacją, którym obecnie rząd niemiecki daje stałe subwencje w sumach, jak na nasze stosunki, bajońskich.

Na tę odbudowę rezerw szkodliwie wpłynęła wadliwa waloryzacja składek w r. 1924 i 1925. Nie została ona poprzedzona żadnymi obliczeniami technicznymi, a kwoty składek, jakie winny były być ustalone naskutek prostego rachunku waloryzacyjnego stawek niemieckich, obniżono mechanicznie o 25 proc. określając przytem niewłaściwie granice grup zarobkowych.

To są główne przyczyny niedoboru technicznego naszego ubezpieczenia inwalidzkiego. Wysiłki nad uzdrowieniem tej sytuacji były wstrzymywane zapowiedzią od wielu lat wydania polskiej ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Jeżeli chodzi o ubezpieczenie emerytalne robotników przemysłowych, sytuację uważać można tymczasem za rozwiązana. Na dawnych jednak podstawach finansowych i przy rosnącym niedoborze, który wystąpił szczególnie ostro po ustawie scaleniowej, działa Ubezpieczalnia Krajowa, prowadząca nadal ubezpieczenie inwalidzkie robotników rolnych. Jest to sprawa o bardzo wielkiej doniosłości społecznej, jeżeli wziąć pod uwagę, że Ubezpieczalnia wypłaca w chwili obecnej około 50 tysięcy rent, w kwocie rocznej około 10 milionów zł, oraz że ubezpiecza ona około 200 tysięcy robotników rolnych. Do omówienia tego zagadnienia trzeba będzie jeszcze powrócić.

J. P.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Zniżka funta, wzmocnienie dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło wyraźne osłabienie funta angielskiego oraz pewne nieznaczne wzmocnienie dolara. Osłabienie funta w stosunku do walut złotych, a przede wszystkim do franka francuskiego tłumaczy się jako wynik ostatecznego dojścia do skutku transakcji pożyczkowej angielsko - francuskiej. Zaznaczyć jednak należy, że transakcja ta zawiera tyle gwarancji dla strony angielskiej, że w gruncie rzeczy nie stanowi dowodu polepszenia perspektyw francuskiego runku finansowego. Dewiza na Nowy Jork wykazała pewne nieznaczne wzmocnienie, jednak późniejsze notowania londyńskie świadczą o wyższości dolara w drugiej połowie zebrań giełdowych. Możliwą jest rzecza, że zwycięstwo Roosevelta w sprawie Tennessee Valley Authority będzie miało za skutek dalsze wzmocnienie dolara. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Plan parcelacyjny na rok 1937.** Na podstawie rozp. Rady Ministrów plan parcelacyjny na r. 1937 obejmuje nast. obszary: 1) grunty państwowe i Państw. Banku Rolnego (w ha.): woj. warszawskie — 1.100, łódzkie — 600, kieleckie — 1.000, lubelskie — 6.300, białostockie — 1.200, wileńskie — 700, nowogródzkie — 500, poleskie — 1.500, wołyńskie — 7.800, poznańskie — 5.900, pomorskie — 3.400; 2) grunty prywatne (w ha.): woj. warszawskie — 11.000, łódzkie — 9.000, kieleckie — 6.000, lubelskie — 11.500, białostockie — 5.000, wileńskie — 7.000, nowogródzkie — 7.000, poleskie — 4.000, wołyńskie — 8.000, tarnopolskie — 8.000, stanisławowskie — 2.000, lwowskie — 7.000, krakowskie — 2.500, poznańskie — 20.000, pomorskie — 12.000. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Przymusowy wykup nieruchomości ziemskich w r. 1936.** Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 7 b. m. postanawia na wstępie, że ustalony w rozp. Rady Ministrów z dn. 13 lutego r. ub. plan parcelacyjny na 1936 r. dla gruntów prywatnych, obejmujący następujące obszary w poszczególnych województwach: 3.500 ha. w woj. kieleckim, 2.000 ha. w woj. białostockim, 5.000 ha. w woj. poleskim, 3.000 ha. w woj. stanisławowskim oraz 1.000 ha. w woj. krakowskim — został wykonany w całości, wobec czego niema podstawy do podania przymusowemu wykupowi nieruchomości ziemskich, położonych na terenie wymienionych województw. Plan par-

celacyjny natomiast dla województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, wileńskiego, nowogródzkiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, lwowskiego, poznańskiego i pomorskiego — został wykonany tylko częściowo, wobec czego niezbędna dla pokrycia planu ilość gruntów prywatnych, o łącznym obszarze 32.383 ha. zostaje oddana przymusowemu wykupowi na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Obszar ten dzieli się w następujący sposób na poszczególne województwa: woj. warszawskie — 2.944 ha., woj. łódzkie — 1.072, lubelskie — 1.229, wileńskie — 225, nowogródzkie — 790, wołyńskie — 2.42, tarnopolskie — 3.960, lwowskie — 4.295, poznańskie — 8.210 oraz pomorskie — 7.684. W dalszym ciągu rozporządzenie podaje imienny wykaz obszarów, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

### Apel narodowców do wszystkich właścicieli młynów

Celem odżywienia handlu, członkowie Stronnictwa Narodowego na Górnym Śląsku zorganizowali skup worków, które następnie sprzedają do młynów, wypierając w ten sposób handlarzy Żydów. Aby umożliwić istnienie tej placówki prosimy wszystkich właścicieli młynów o łaskawe przesłanie zamówień pod adresem: „Orędownik” Chorzów, ul. Wolności 77, tel. 403-47. Zapewniamy, że konkurować będziemy bezwzględnie oraz rzetelnie.

Prosimy uprzejmie o przedrukowanie powyższego apelu we wszystkich narodowych pismach.

### Stoisko Rzeszy Niemieckiej na Targach Poznańskich

Przed kilku dniami bawiła w Poznaniu delegacja Werberat der Deutschen Wirtschaft z Berlina w sprawie oficjalnego udziału Niemiec w Targach Poznańskich. Delegacji przewodniczył dr. Maiwald, dyrektor sekcji wystaw i targów w Werberat. W skład delegacji wchodził również architekt. Delegacja wybrała miejsce na stoisko Rzeszy, którego rozmiary wynoszą 800 m. kw., granicząc ze stoiskiem Wielkiej Brytanji.

### MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA ZEBRANIE DYSKUSYJNE CZŁONKÓW

W czwartek 20 b. m. zebranie z referatem p. t. „Zofji Zóltowskiej-Dąbrowskiej n. t. „Czy każdy nacjona-

## NARODOWY POZNAŃ

spotyka się

## 23 lutego w Bazarze na Wieczorze Karnawałowym

z 144

Młodzieży Wszepolskiej.

### Z sali odczytowej

## Etatyżacja spółdzielczości w Polsce

W dniu wczorajszym odbyło się w sali zebrań Izby przemysłowo - handlowej w Poznaniu zebranie Związku Ekonomistów, na którym wybitny znawca zagadnień spółdzielczości, p. dr. Aleksander Calkosiński, wygłosił bardzo interesujący odczyt n. t. „Etatyżacja spółdzielczości w Polsce”.

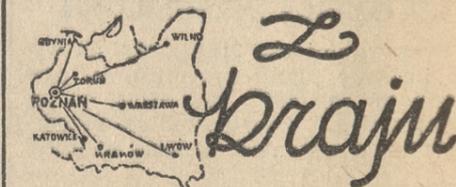
Prelegent omówił zmiany, jakie wprowadziła nowa ustawa o spółdzielniach z marca 1934 r., podkreślając, że przed obowiązywaniem nowej ustawy istniał w całej pełni samorząd. W dawniejszej ustawie istniał przymus rewizyjny, ale wykonanie tego przymusu należało do związków rewizyjnych wzgl. do rady spółdzielczej.

W nowej ustawie przymus rewizyjny został zachowany nadal, ale w wykonaniu tego przymusu wprowadzono zasadnicze zmiany. Obecnie prawo rewidowania nadaje Związkowi Rewizyjnym minister skarbu. W działalności Związków Rewizyjnych minister skarbu może bezpośrednio ingerować. Rewidenci są zatwierdzani przez przewodniczącą Rady Spółdzielczej, którym jest mianowany przez ministra skarbu urzędnik tegoż ministerstwa. Nowością o istotnym znaczeniu jest poprowadzenie świadectwa celowości koniecznego dla powstania nowej spółdzielni; świadectwa te wydaje przewodniczący Rady Spółdzielczej. Zatwierdzeniu przez min. skarbu podlegają również statuty i wszelkie zmiany statutów poszczególnych związków rewizyjnych.

Na podstawie tych zmian prawnych dokonana została w r. 1935 reorganizacja ustroju spółdzielczości w Polsce, która najsilniej uwidoczniła się w spółdzielczości polskiej, mniejsze natomiast zmiany organizacyjne wywołała w spółdzielczości niemieckiej, żydowskiej i ukraińskiej. Prelegent omówił stan spółdzielczości w Polsce, uwzględniając strukturę organizacyjną spółdzielczości, typy spółdzielni, ilość ich członków, siłę kapitałową i żywotność gospodarstwa, strukturę narodowościową, wreszcie zmiany w strukturze organizacyjnej i zasięgu terytorjalnym poszczególnych związków rewizyjnych.

W końcu prelegent zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, grożące spółdzielniom ze strony biurokratycznych form pracy oraz podkreślił potrzebę i znaczenie czynnika ideowego i społecznego w życiu spółdzielczym.

W ożywionej dyskusji zabierało głos kilka osób. Odpowiedzią prelegenta na podniesione w dyskusji kwestje zakończył się ten ciekawy odczyt.



### ZJAZD CECHÓW RZEŹNICKO - WĘDLINIARSKICH PRZECIW UBOJOWI RYTUALNEMU

W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli cechów rzeźniczo - wędliniarskich w całej Polsce przy udziale około 200 delegatów. Zjazd zwrócił się stanowczo przeciwko ubojowi rytualnemu, wypowiadając się w swych rezolucjach jednomyślnie za skasowaniem tego barbarzyńskiego przestępstwa, nakładającego w dodatku na ludność niczem nieusprawiedliwiony haracz wielomilionowy.

### KARA ZA ZBIERANIE SKŁADEK NA KOŚCIÓŁ

Katolicka Agencja Prasowa donosi, że starosta łomżyński nałożył na ks. Rogalskiego z Winy karę 500 zł za zbieranie między parafianami dobrowolnych składek na potrzeby kościoła. Ks. Rogalski odwołał się do sądu okręgowego w Łomży, który karę zniósł jako nieuzasadnioną.

### ZMARŁ TUŻ PRZED ROZPRAWĄ SĄDOWĄ

W Krakowie rozpoczął się wczoraj przed sądem okręgowym proces w sprawie nadużyć, dokonanych w kilku krakowskich oddziałach wojskowych na sumę 397 tys. zł. Wojskowi zamieszani w sprawę nadużyć ukarani zostali już przez sądy wojskowe, obecnie zaś miały stanąć przed sądem osoby cywilne zamieszane w aferę, t. j. urzędnicy szefostwa intendencji Michał Ritter i Franciszek Szewczyk oraz emerytowany starszy sierżant Józef Koniar. Przed samą rozprawą nadeszła wiadomość, że oskarżony Franciszek Szewczyk zmarł nagle na udar serca w więzieniu śledczym. Wobec tego sprawę Szewczyka umorzono, a proces rozpoczął się tylko przeciw 2 pozostałym oskarżonym. Rozprawa potrwa kilka dni.

## STRONNICTWO NARODOWE

### KOŁO JEŻYCE — OBWÓD 2

Zebrań plenarne odbędą się w środę 19 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 14. Wszystkich członków o przybycie prosi Kierownik

# Dziesięciomilowy skok Włochów

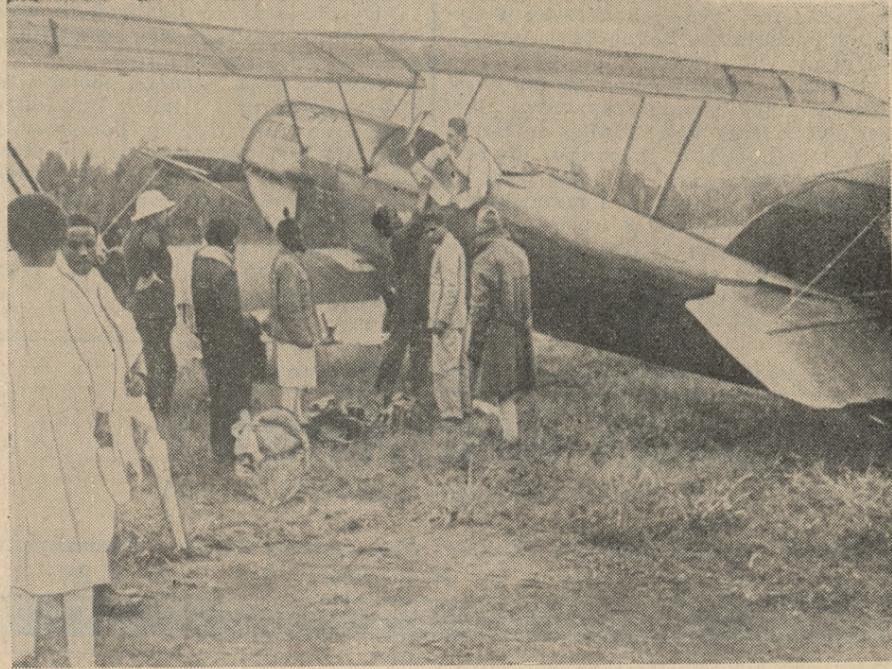
Ostatnim, godnym uwagi sukcesem Włochów na froncie erytrejskim było zdobycie Makale w listopadzieeszłego roku. Dowodził wtedy operacjami gen. de Bono, którego wkrótce po drugiej ofensywie włoskiej, uwięzionej własnie zajęciem Makale, zastąpił fahowiec czystej krwi w rzemiośle wojennym, szef sztabu głównego, marszałek Badoglio.

Front północny znieruchomiał. Poza walkami nad Takazze, w których udało się Abisyńczykom odzyskać część straconego terytorjum, oraz nie-

**Przy bladej, szarawo żółtej cerze** przegasłych oczach, ziem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczeczko szklanke wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zalecana przez lekarzy. Tg 324

Zdobycz terytorjalna nie stoi jednak w stosunku do strategicznego znaczenia 10-cio milowego skoku. Poprawia się przedewszystkiem sytuacja Włochów w ciągle jeszcze nieopanowanej przez Włochów krainie Tembien, zmniejsza się niebezpieczeństwo uderzenia z flanki przez rasę Sejuma i zagrożenia tyłów Makale, wreszcie —

po trzech miesiącach przełamano wkońcu martwą frontu północnego. Ten ostatni względ posiadania ogromne znaczenie dla morale wojska, przygotowującego się do przezimowania w trudnych warunkach, naprzeciw wroga, którego wojowniczość w porze deszczowej da się pewnie nieraz Włochom we znaki.



Abisyńczycy nie mają co prawda tak dużo samolotów jak Włosi, niemniej jednak dzięki instruktorom europejskim potrafią już doskonale obsługiwać swoje maszyny. Zdjęcie nasze przedstawia załadowywanie amunicji, dla wojsk walczących na froncie północnym.

ustających partyzantek w górzystej krainie Tembien, nie działo się nic takiego, coby wybitnemu wojskowemu przysporzyło nowych wawrzynów. Zdawało się przez pewien czas, że Makale naskutek oskrzydlających manewrów rasa Kassy i Sejuma zostanie odcięte od drugiej linii wojsk włoskich.

Dużą zmianę wprowadzają teraz wyniki tygodniowych walk, bardzo krwawych po obu stronach, w obwodzie Enderta. Tą nazwą obejmuje się płaskowyż na południe od Makale, rozdzielony przez rzekę Gabat (nazwa górnego biegu wielokrotnie wymienianej rzeki Ghewa, dopływu Takazze). Masyw gór Enderta, w którym część południową stanowi tarasowata Amba Aradam, jest naturalnym ubezpieczeniem ważnej drogi w głąb właściwej Abisynji — z Makale przez Szelikot—Antalo do Dessje.

Na południe od Antalo takim naturalnym ubezpieczeniem jest płaskowyż Amba Aladzi, którego wysokość wynosi 3.410 metrów. Na tym masywie znajduje się druga linja fortyfikacyj etjopskich, o których mowa w komunikatach włoskich, że ku nim wycofał się teraz ras Mulugheta, sędziwy minister wojny negusa.

Zdaniem naszym należy podkreślić okoliczność, że do zdobycia górskiego masywu Amba Arradam dowództwo włoskie użyło białych wojsk. Marszałek Badoglio rzucił na stosunkowo niewielki odcinek około 70 tys. żołnierzy, przeciwko 80 tys. wojowników rasy Mulugheta. Włosi mieli ponadto w odwodzie korpus tubylczy askarysów, którzy nie mieli jednak sposobności do działania.

Mimo niesłuchanie trudnych warunków terenowych i wysokościowych, Włosi, wbrew oczekiwaniom i przepowiedniom doświadczonych oficerów kolonialnych, dopięli celu, wyznaczonego przez dowództwo. Wielkie usługi oddała artylerja, która nieustającym ostrzałem nadwyrężyła odporność obronną Abisyńczyków. Akcja bombardująca lotnictwa włoskiego u nieszkodliwiła równocześnie baterje górskie czarnych.

Zdobycie Amba Arradam poprzedziły oskrzydlenia, przeprowadzone wśród trzydniowych walk przez pierwszy i trzeci korpus włoski od wschodu i zachodu.

Krwawy bilans tygodniowej wojny nie przedstawia się pokaźnie, jeśli mierzyć go powierzchnią świeżo zajętego kraju. Linje włoskie posunęły się bowiem zaledwie o dziesięć mil angielskich, czyli mniejwięcej 18 kilometrów.

## Ani jeden żydowski stragan...

**Najświeższy alarm Żydów z Przytyku**

Żargonowy „Hajnt“ podaje następującą korespondencję z Przytyku:

„Straszne położenie miejscowych Żydów nie da się opisać. Kupcy i handlarze umierają z głodu. Ani jeden chrześcijanin u nich nie kupuje. Część zlikwidowała swoje interesy. Tutejszy właściciel młyna niema co jeść, ponieważ nie może sprzedać ani odrobiny maki.

„Część Żydów przytyckich zwróciła się do konsulatów Stanów Zjedn. A. P. z błaganiami o pozwolenie na wyjazd do Ameryki. Wielu z nich już opuściło

Przytyk. „Bojkot jest dalej prowadzony z całą nielitościwą bezwzględnością. Ani jeden żydowski stragan nie stoi już więcej na targu. Jedyne Żyd, który wystawił swój kram na ostatnim jarmarku, zarobił w ciągu całego dnia... 20 groszy.

„W ubiegłą sobotę jeden z tutejszych Żydów chciał się powiesić z rozpacz, ponieważ nie miał ani okruszyn chleba na szabas.“

Notatka kończy się apelem o pomoc dla przytyckich Żydów.

## Swoisty „elitaryzm“ i jego skutki

Gdynia. (Tel. wł.) Sąd okręgowy rozpatrywał proces, który wywołał wielkie poruszenie w kołach robotniczych. Na ławie oskarżonych zasiadło 16 osób, przeważnie urzędników. Pod sądnym zarzucą się, że za łapówki dopomagali napływającemu do Gdyni elementowi robotniczemu przedwczesne uzyskiwanie kart rejestracyjnych, upoważniających się do ubiegania się o pracę.

Jak wykazał przewód, urzędnicy pobierali drobne łapówki, dopomagające do obejścia ustawowego przepisu, który możliwość ubiegania się o pracę uzależnia od mieszkania przez trzy miesiące w danej miejscowości. W Gdyni ten okres w drodze praktyki administracyjnej przedłużono na 6 miesięcy. Wspomniany przepis, według ustawy, nie ma zastosowania dla osób, posiadających wyższe odznaczenia honorowe. Do tej „elity“ orderowej dołączono w Gdyni jeszcze członków „Związku Strzeleckiego“ oraz innych

organizacji t. zw. „państwowo-twórczych“ — co stwierdzono na rozprawie. Ta zasada sprawiła, że gdyński Fundusz Pracy był pod ciągłym naciskiem najróżniejszych prezesów i sekretarzy, którzy domagali się pracy i kart rejestracyjnych dla swoich lu-

Należyta przemiana materji zapewnijają  
**ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE**  
**KARPIŃSKIEGO**  
Tg 325

dzi. Taka atmosfera demoralizowała urzędników, którzy również na własną rękę do „elity“ zaliczać zaczęli płacących łapówki.

Przewód sądowy smutnego procesu rzucił snop światła na nieuregulowane zagadnienie robotnicze Gdyni, nad którym ciąży opieka organizacji „sancyjnych“.

Ogłoszenie wyroku zapowiedziano na 20 bm. (p)

## Budowa rzeźni w Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.) Rada miejska uchwaliła zaciągnąć pożyczkę z Państwowego Banku Rolnego w wysokości 600 tys. zł na budowę rzeźni. Miasto wraz ze Związkiem Eksporterów Bekonów w Warszawie utworzy spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością celem prowadzenia wybudowanej rzeźni przez lat 20. Miasto w spółce posiadać będzie 21 udziałów na ogólną liczbę 40.

Cały projekt rozwiązania w ten sposób ważnego zagadnienia został przez radę miejską Gdyni załatwiony bez większej dyskusji. Jest to zwykły objaw. Rada, składająca się w połowie z

ludzi mianowanych nie grzeszy przeciw posłuszeństwu.

Nie próbowano nawet rozważać możliwości innego sposobu rozwiązania sprawy budowy rzeźni. Nie zastanowiono się również, w orbitę jakich interesów zostaje miasto wciągnięte przez stworzenie spółki ze związkami eksporterów bekonów. Radni miejscy poprostu przyjęli projekt, który przedłożył komisarjat rządu. (p)

## Samobójstwo Hauptmannowej

Nowy Jork (Tel. wł.) Żona Hauptmanna usiłowała popełnić samobójstwo. Znaleziono ją w wannie z przeciętymi żyłami na lewej ręce, oraz zatrutą gazem ulatniającym się z otwartego kurka.

Przewieziono ją do szpitala i dokonano transfuzji krwi. Stan jej jest bardzo ciężki.

## Strajk szewców

Łódź (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego strajk pracowników przemysłu szewckiego, a więc czeladników szewckich, kamaszników i cholewkarzy rozszerzył się.

W Łodzi przystąpili do strajku pracownicy zatrudnieni w prywatnych mieszkaniach i pracujący na zamówienia do magazynu. Liczba strajkujących wzrosła do 2000 ludzi. Równocześnie strajk rozszerzył się na okręg



Wśródzie żarówka  
**TUNGSRAM**  
z dwuskwarką

Tg 326

Łódzki: w Konstancynie, w Rudzie Pabjanickiej, w Chojnach, w Aleksandrowie i Brzezinach. Zastrajkowało ok. 800 ludzi, tak, że łącznie liczba strajkujących wzrosła do 3 tys.

## Sytuacja na uniwersytecie

Wykłady na uniwersytecie poznańskim są w dalszym ciągu zawieszane. Rektor U. P. zawezwał na jutro, czwartek godz. 9-tą rano, prezesów wszystkich organizacji akademickich do sali 18 Coll. Minus na konferencję w sprawie wytworzonej sytuacji.

## Z Jugosławii

Jugosłowiańska Partja Narodowa, która w okresie rządów po okrojowaniu konstytucji przez niezującego już króla Aleksandra w r. 1931, sprawowała nieomal monopoliczną rolę w życiu politycznym, porównywaną co do swego charakteru z smutnej pamięci B. B. w Polsce, straciła wpływy z końcem 1934 r.

Obecnie stronnictwo, w którym czołową rolę odgrywał b. premier i minister Jewtisz, przystępuje do reorganizacji. Przewodniczący stronnictwa, Mikołaj Uzunowicz, zgromadził na czas od 10 do 15 lutego wszystkich kierowników partji z prowincji na kursie przeszkoleniowym.

W wyniku obrad wydano komunikat, w którym przyjdum stronnictwa usprawiedliwia swe postępowanie w tym czasie, gdy było u władzy, oraz później, gdy zostało odsunięte. Partja — stwierdza się w komunikacie — jest przeciwko zamysłom federacyjnym, lecz również przeciw nadmiernej centralizacji. Zagadnienie chorwackie może być rozwiązane przez sprawiedliwą i uczciwą politykę decentralistyczną, lecz zarazem zachowującą jedność państwa.

Przypuszcza się, że Jugosłowiańska Partja Narodowa pokusi się po reorganizacji o odzyskanie wpływu i aktywnej rolę w życiu politycznym królestwa.

## Narodowa Organizacja Kobiet

Herbatka Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek dn. 20 b. m. o godz. 17 w salce kawiarni „Italia“ Al. Marcinkowskiego 8.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty  
**20**  
CZWARTEK

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Czwartek: Leona b.  
Piątek: Eleonory p., Feliksa b.  
**Kalendarz słowiański**  
Czwartek: Lubomila  
Piątek: Onosławy  
**Słońca:** wschód 7,01  
zachód 17,13  
Długość dnia 10 g. 12 min.  
**Księżyca:** wschód 5,38 zachód 14,20  
Faza: 2 dzień przed nowiem.

**Stan wody w Warcie** według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:  
Dziś — 0,02 mtr.

**Przewiednia pogody na czwartek:** W dalszym ciągu pogodnie i mroźno.

**NOCNA SŁUŻBA APTEK.**

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rajtaczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św. Józefa. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — Łazarz: Apt. Plucińskiego, ul. M. Focha 72. — Apt. Matejki, ul. Matejki 1. — Wilda: Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — Debiec: Apt. miejscowa, ul. Debiecka 6. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃA

**OSOBISTE**

\* **Srebrne gody małżeńskie** obchodzić będą 21 bm. pp. Władysław i Zofia Markowscy (Poznańska 28-30).

**WALNE ZEBRANIA**

\* **Polski Touring Klub.** Walne zebranie 5 marca o godz. 19 w lokalu P. T. Klubu, plac Wolności 19. Drugi termin o godz. 20.

**WYCIECZKI**

\* **Polskie Tow. Tur.-Krajoznawcze** organizuje w niedzielę, 23 bm. interesującą wycieczkę, celem zwiedzenia w Poznaniu mało znanych zakładów państwowych. Zbiórka o godz. 11 na skwerze przed starostwem krajowym. Prowadzi p. prof. Wł. Mrozek. Obowiązują zapisy wcześniejsze w biurze P. T. K. przy ul. Marsz. Focha 18, II p., w piątek i sobotę od godz. 18—19.

**WYSTAWY**

\* **„Historja rozwoju Gdyni“.** W gmachu komendy miasta (pl. Wolności 16, I. p.) otwarta została staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej wystawa p. n. „Historja rozwoju Gdyni“. Wystawa o charakterze dydaktyczno-propagandowym, zmontowana w Gdyni przez prof. Aleksandra Wysockiego, obrazuje nam w szeregu wykresów, tablic statystycznych, fotografii, obrazów, albumów i map historję rozwoju naszego miasta portowego oraz polskiej marynarki handlowej i wojennej. Trzeba przyznać, że przedstawia się ona ciekawie. Ekspozycja zajmuje sześć sal, sódma zaś obejmuje prace młodzieży szkolnej, nadesłane na konkurs rysunkowy na tematy morskie. Rozstrzygnięcie konkursu, na który przyjmuje się w dalszym ciągu rysunki uczniowskie, nastąpi w sierpniu br. Wystawa zabawi w Poznaniu do 5 marca br., potem rusza w dalszą drogę. Następnym jej etapem będą Katowice, skąd uda się do Krakowa.  
Pierwszego dnia w chwili po otwarciu rozpoczęła już zwiedzanie wystawy młodzież jednego z gimnazjów żeńskich, przy czem zwiedzającym udzielano fachowych objaśnień, co znacznie ułatwiało orientowanie się w pokaźnej liczbie ekspozatów. (sk.)

**KRONIKA MIEJSCOWA**

**Komunikat Orbisu. S/S BATORY** Budapeszt, Jugosławia, Hiszpania, Portugalia, Afryka, Londyn. Wyjazd 21 kwietnia. **Do BERLINA i na TARGI LIPSKIE,** wycieczki kolejowe i samolotowe 7 dniowe, wyjazd 28 lutego. **Do WIEDNIA** wyjazd 27 lutego. Zapisy **ORBIS,** Poznań, Plac Wolności 9, tel. 52-18. ng 6465

\* **Przejazd Göttinga przez Poznań.** — Dziś w nocy pociągami międzynarodowymi o godz. 4.26 przejeżdżał przez Poznań premier pruski Göring, udając się na polowanie w Polsce. P. Göring jechał oddzielnym wagonem salonowym. (kl.)

\* **Żydowskim „Lunchem“ zainteresowały się władze.** Jak się dowiadujemy, wiadomością o istnieniu przy ul. Wronieckiej 4. żydowskiego lokalu „Lunch“, o czem podawaliśmy kilka dni temu, zainteresowały się władze przemysłowe i instancji i wszczęły dochodzenia. Niewątpliwie właściciel lokalu będzie odpowiadał za niezgłoszenie przedsiębiorstwa i nieoznaczenie go na żółtą, skutkiem czego skarbu państwa poniósł straty.

\* **Najazd „jasnowidzów“ na Poznań.** W ostatnich dniach, jak stwierdzono, na terenie Poznania pojawiła się znaczna liczba jasnowidzów. Zajmują oni opróżnione przez kryzys lokale handlowe (np. przy

## Obecny ruch tranzytowy

Jak wiadomo, zarządzeniem polskiego ministerstwa komunikacji wstrzymane zostały z dniem 7 bm., aż do odwołania, siedem niemieckich par pociągów tranzytowych, z czego w dyrekcji poznańskiej jedna para (pociąg nocny nr. 303 i 304).

Obecnie przez Poznań w południe kursuje jeden pociąg tranzytowy, numer 305, z Prus Wschodnich do Berlina i pociąg 306, w kierunku odwrotnym. Posiadają one — poza wozami pocztowym, bagażowym i restauracyjnym — przeważnie 9 wozów osobowych, czyli razem 48 osi. Dotychczas pociągi te nie wiozły ze sobą przeciętnie więcej wozów, aniżeli trzy do czterech, czyli 24 do 28 osi. Oczywiście

do tak długich pociągów potrzebne są dwie lokomotywy, czyli obciążenie polskich kolei równa się dawnemu, z przed 7 bm.

Dyrekcja kolei niemieckich wysłała tak długie pociągi niepotrzebnie. W ten sposób rząd niemiecki stara się wyrównać brak nocnego pociągu tranzytowego przez Poznań. Potrzeby zastawienia tak długich pociągów jednak nie ma, ponieważ są one stosunkowo bardzo słabo zajęte, a pasażerowie byliby się wygodnie zmieścili w 2 do 3 pullmanach. Zauważono niejednokrotnie, że pociągi tranzytowe były zajęte tylko do 1/10 kompletu. Wygląda to, jakoby na szykanę. (pt)

Zwracamy P. T. Przemysłowcom i Kupcom uwagę na nasz oryg.

## KONKURS REKLAMOWY

KTORY UKAŻE SIĘ W PIERWSZYCH DNIACH MARCA

Bliższych informacji udzieli Wydział Propagandy Kurjera Poznańskiego wzgl. nasi przedstawiciele — tel. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25 i 40-72

ul. Wielkiej, Marsz. Focha itd.) i ubrani w dziwaczny ubiór, zapraszają przechodniów do wejścia „na próbę“. Ciekawych jest dużo. Przeważają kobiety. U jednego z „jasnowidzów“ był taki tłok, że skorzystali z tego kieszonkowiec i pewnemu panu z prowincji wyciągnęli z kieszeni niewielką ilość gotówki. (wel.)

\* **Ze Związku Ziemian.** Na walnym zebraniu Związku Ziemian dokonano wyboru nowego zarządu. Długoletni dotychczasowy prezes p. Jan hr. Żółtowski ustąpił, jednakże w uznaniu zasług został wybrany jako prezes honorowy. Do nowego zarządu wchodzi obecnie p. Lipski z Lewkowa — jako prezes, p. Jerzy Turno — jako wiceprezes, oraz jako członkowie pp.: Byszewski, Karłowski z Szelejewa, Tadeusz Kuratowski i Edward Morański.

\* **Hołd Papieżowi w parafii „Zmartwychwstanie“.** Parafia wildecka złożyła publiczny hołd Ojcu św. Piusowi XI. W mszy św. uczestniczyły wszystkie organizacje ze sztandarami. W południe odbyła się uroczysta akademja, urządzona staraniem Kat. Stow. Męzów. Słowo wstępne wygłosił prezes mg. Pizio, poczem referat wygłosił mg. Gościński. W części koncertowej wzięła udział p. Klara Kaufussówna, dr. Adam, chór „Zmartwychwstanie“ i p. Napierała. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes P. A. K., p. dyr. Grandkowskiego.

\* **Nowe przedsiębiorstwo.** Mistrz rzeźniczo-wędliniarski p. Fr. Niklasiewicz przeniósł swą centralę z ul. Wrocławskiej nr. 37 na ul. Wrocławską 14. Dawniejszą centralę na ul. Wrocławskiej zamienił p. Niklasiewicz na filję swego przedsiębiorstwa. Otwarcie poprzedziło nabożeństwo na intencję przedsiębiorstwa w kościele ks. ks. Salezjanów. (kl.)

\* **Nie przeszło bez echa.** Notatka nasza o niebezpiecznej zabawie saneczkowej dzieci przy zbiegu ul. Kochanowskiego i Jeżyckiej odniosła ten skutek, że jeźdźnie na tym odcinku ul. Kochanowskiego wysypano mocno piaskiem, uniemożliwiając w ten sposób dzieciom niebezpieczną jazdę saneczkami. (sk.)

\* **Czy nie za dużo?** Swego czasu pisaliśmy, że Min. W. R. i O. P. odmówił Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami prawa zakładania w szkołach kół przyjaciół zwierząt, motywując to m. in. tem, że programy szkolne uwzględniają już w dostatecznej mierze ochronę przyrody, jak i właściwy stosunek do zwierząt. A jednak nie zawsze wszystko da się pogodzić z programami. Oto, jak nam donoszą, we wtorek o godz. 9.30 na ul. Jeżyckiej widziano tam taki obrazek: ulica jechały sanki, zapreżone w jednego konia, do których przyczępione saneczki z uczennicami gimnazjum. Nicby może w tem nie było złego, gdyby nie to, że jeden koń musiał ciągnąć około 20 uczennic. Jazda z góry nie nastęrczała trudności, pod górę natomiast koń z trudem ciągnął sanki. Czy nie należałoby jednak wybrać do jazdy tak dużej ilości uczennic parokonnych sanek? (sk.)

\* **Koło Przyjaciół przy 23 druż. harc. żeńskiej** im. N. Zmichowskiej urządziło w sali kina „Polonia“ na Górczynie, wyreżyserowane przez p. Cz. Szymanowskiego przedstawienie amatorskie p. t. „Dziewczę z chaty za wsią“, przyczem śpiewami dyrygował p. Obst, a tańcami kierował p. Cz. Walich. Przedstawienie cieszyło się zasłużonym powodzeniem, było gorąco oklaskiwane przez szczerze zapełnioną widownię. Młodzi aktorzy wywiązali się ze swych ról wzorowo. Bardzo żywotnym kółem przewodzi prezes p. Szymanowski. (a.)

\* **U kupców branży spożywczej.** Odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Zjednoczenia Kupców-detalistów branży spożywczej. Obrady zagal i przewodniczył im prezes Zjednoczenia p. Kujawa, który zdał obszernie sprawozdanie z działalności zarządu. Jako sekretarz

zdawał sprawę p. Janyska, jako skarbnik p. Dymek i p. dr. Nowakowski, jako kierownik biura. Ze sprawozdań okazuje się, że w Zjednoczeniu zorganizowanych jest 216 członków.

Po dyskusji nad sprawozdaniami i udzieleniu pokwitowania zarządowi, wybrano nowy zarząd w składzie następującym pp.: Kujana — prezes, oraz Janyska, Witkowski, Jędrzykowski, Stranz, Dymek, Kaniewski, oraz pp. Bura i Sikorzyński jako lawnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Sobczaka, Zalewskiego i Przewoźnego. Do sądu polubownego wchodzi pp. Zieliński, Maciejewski, Koralewski i Pawlak. (kl.)

**Z TARGU**

\* **Dnia 19. b. m.** na placu Sapieżyńskim placono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):  
Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50 masło mlecz. 1.50—1.70. twaróg 0.25—0.30. śmietana (dtr) 1.20—1.40. mleko (dtr) 0.20—0.24. jaja z wapna (mendel) 1.00—1.10. jaja świeże (mdl.) 1.20—1.25.

**Mięso:** wieprzowina 0.60—0.70. wołowina 0.50—0.90. cielęcina 0.60—0.90. skopowina 0.70—0.80. kozina 0.50—0.70. słonina 0.75—0.80. smalec 1.10.

**Ryby:** szczupak 1.30—1.40. okoń 0.80—0.90. lin 1.10—1.20. karp 1.00. leszcz 0.70—1.00. białe ryby 0.40—0.60. sandacz 1.30—2.20. zielone śledzie 0.25—0.40. ryby śniecie 20—30 gr mniej.

**Drób i dziczyzna:** kura 1.60—2.50. kaczka 2.00—3.50. geś 3.00—5.00. gołębie (para) 1.00—1.40. indyk 5.00—8.00. perlice 2.30—2.40. bałant 2.50—3.00. królik 1.00—1.20 zł.

**Jarzyn (w groszach):** ziemniaki 4. cebula 15. szpinak 25—30. buraki 10. brukselka 40—50. marchew 8—10. pietruszka (peczek) 10. seler (sztuka) 5—20. kalarepa 15—20. kalafior (sztuka) 20—60. kapusta (gl.): biała 10—20. włoska 15—20. modra 20—40. jarmuż 25—30. rabarber 50. zielona sałata 10—15.

**Owoce:** jabłka 20—50; pomarańcze, sztuka 15—30; cytryna 18—20; ziórawiny 50; owoce suszone 0.80—1.20 zł. (hu)

**KOMUNIKATY RÓŻNE**

\* **Licytacja psów.** Dnia 21 bm. o godz. 10 na dziedzińcu taboru miejskiego przy Wolnicy nr. 1 publiczna licytacja: 3 niem. owczarki (wilki), 2 szpicie, 3 foksterjery, 5 psów podwórzowych, 1 polowczyk.

**KRONIKA POLICYJNA**

\* **Ujęci podczas patrolu.** Podczas patrolu na terenach kolejowych, zarządzonych przez komisarjat II, ujęto 24-letniego Feliksa Szalate z Poznania (Dolna Wilda 43), 19-letniego Marjana Weclawka (Gen. Prądzynskiego 23) i 18-letniego Edwarda Grzełńskiego z Poznania, bez stałego mieszkania. Nieśli oni obrus, w którym zapakowana była bielizna, pochodząca prawdopodobnie z kradzieży. Dalsze dochodzenia przeprowadza komisarjat II. (kl.)

\* **Sprawcy kradzieży — w areszcie.** Za kradzież, dokonaną w dniu 8 bm. wieczorem w mieszkaniu p. Stanisława Chelmikowskiego przy ul. Fabrycznej 34, ujęto 5 osób. Policja zatrzymała 23-letniego szofera Józefa Dornę (Al. Małopolska 12), 24-letniego robotnika Łucjana Budzisa (ul. Pamiętkowa 7), 19-letniego Stanisława Frackowiaka (Żydowska 9), 24-letniego robotnika Rafała Rutkowskiego (Górna Wilda 56) i Kazimierza Kolata z zawodu księzkowego (ul. Klasztorna 4). Podejrzanych o kradzież odebrano część łupu i zwrócono poszkodowanemu. Wymienionych oddawiono do dyspozycji sądu grodzkiego w Poznaniu. — W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży, dokonanej w dniu 11 bm. u p. Antoniego Kostki przy ul. Dominikańskiej 5, ujęto jako sprawców tej kradzieży śluszarza Stefana Powazkę, Piotrowa 4 a i Stanisława Palacza, ul. Dąbrowskiego 100. Jako podejrzanych o paserstwo ujęto Leona Wojcieszaka (Male

Ideał Nowoczesnej Gilzy

## „Złota Róża“

chroni zdrowie wielu milionów

150 sztuk . . . 35 groszy  
Produkt chrześcijański.

Telef. zamawiań dla P. T. Kupców  
Poznań: 54-63

Pr 2771/2/8.15/19

## KRONIKA TOWARZYSTWA

### Doroczna Zabawa Karnawałowa „Młodego Przemysłu“

odbędzie się w ostatnią niedzielę, karnawału, 23 lutego rb., od godz. 19-tej we wszystkich salach Ogrodu Zoologicznego. Na ogólne życzenie przygrywać będzie orkiestra, która grała na rocznicy Towarzystwa w listopadzie ub. r.  
Wstęp tylko za zaproszeniami, które już rozesłano. Pozostała tylko niewielka ilość zaproszeń, które odebrać można u p. Kazimierza Matuszaka, skład radiosprzętu, ul. Pierackiego 16.  
Tradycyjne „karnawałki“ „Młodego Przemysłu“ cieszą się zawsze wielkim powodzeniem. To też nie należy wątpić, że i tegoroczna ściana tłumy członków z rodzinami i sympatyków, tem bardziej, że komitet zabawowy dokłada starań, aby zabawa udała się. Cena wstępu niska.  
zg 145/6

**Pierwszy Poznański Klub Kajakowców** zaprasza wszystkich na tradycyjny Podkociołek, który odbędzie się we wtorek, 25. bm. o godz. 19 w salach Król. Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Zaproszenia we Firmie Krawaty, Szkolna 12. zg 12 904

**Stowarzyszenie Polsko - Francuskie w Poznaniu** urzędują w swych lokalach przy ul. Sew. Mielżyńskiego Dancinng-Bridge w dniu 20 bm. (czwartek), na który rozesłano zaproszenia członkom i sympatykom Towarzystwa Niewątpliwie ci wszyscy, którzy mają w pamięci doskonałą zabawę na balu listopadowym i inne zawsze udane imprezy towarzystwa, przyjąwszy z zadowoleniem wiadomość o ewentualnym wieczorku, który ruchliwa sekcja imprez przygotowuje z szczególną starannością.  
zg 142

**Konwent Hermesia Korp. Studentów W. S. H.** urzędują w środę, 19 lutego w Adrji Wierzokre Taneczny. Początek o godz. 20.  
zg 141

## Ofiarności społeczeństwa

Nie zawiódł się komitet Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych, jeżeli się odwołał do wypróbowanej ofiarności społeczeństwa naszego. Kwesta uliczna każdego dnia dopisuje, co zresztą plastycznie wykazano na t. zw. „termometrze ofiarności“. Zaczęło się od cyfry tysięcy złotych. Już dziś rano zapisano liczbę 13 tysięcy złotych, a w południe 16.500 zł. W sumie tej nie jest objęta sprzedaż znaczków 5-groszowych w kawiarniach oraz sumy, zdeklarowane przez rozmaite firmy poznańskie.  
Znaczkę kwestarską codziennie są innego koloru. Po białych, czerwonych, zielonych dziś obowiązują żółte. (wel)

Garbary 8), u którego znaleziono skradzione przedmioty i zwrócono p. Kostce.

## KRONIKA SĄDOWA

\* **Sprawę skazanego w Gdyni** Stefana Bulińskiego na 10 lat więzienia za usiłowanie zabicia Moniki Kotyńskiej i za projektowany napad rabunkowy na listonosza, rozpatrywał sąd apelacyjny w Poznaniu.  
Buliński, 21-letni młodzieniec, ukończył 6 klas w jednym z gimnazjów warszawskich. W połowie ub. roku przybył do Gdyni i zamieszkał u swej zamężnej siostry Nowinskiej. W Gdyni zapisał się na kursa maturalne, na które jednak nie uczęszczał, mimo, że pobierał od siostry 18 zł na opłacenie kursów. W tym czasie poznał się z Wandą Frostówną.

Znajomość tą postanowił wykorzystać w celu dokonania napadu rabunkowego na listonosza Mianowicie pod jej adresem napisał trzykrotnie przekazy pocztowe na drobne sumy pieniężne, zamierzając w chwili przybycia listonosza dokonać rabunku.

W dniu 20 września w godzinach rannych przybył do mieszkania Frostówny z powyższym już pianem napadu. W pokoju znajdowała się tylko służąca Monika Kotyńska, którą jako niewygodnego świadka postanowił usunąć. W chwili gdy służąca zamawiała się uprzążaniem mieszkania, podszedł do niej z tyłu i zadał jej w głowę cios butelką, napełnioną piaskiem a następnie uderzył ją kilkakrotnie nożem.

Nieprzytomną ofiarę wepchnął pod łóżko a sam udał się do kuchni, aby się obmyć z rwi. Gdy Kotyńska odzyskała przytomność, zaczęła wzywać pomocy. Bułiński powtórnie rzucił się na nią, zadając jej szereg ran. Kotyńska wybiegła na klatkę schodową i tu padła nieprzytomna. Przerazony swym czynem Bułiński zbiegł do lasu i tu ukrywał się przez trzy dni. Po powrocie do domu został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Sąd apelacyjny wyrzekł odszkodowanie 500 zł.

**\* Uniewinnienie.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Romana Skotnickiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa. W lutym ub. roku do Skotnickiego, właściciela majątku w Nowej Wsi, pow. lipnowskiego, przybył Czesław Rutkowski wraz ze swym towarzyszem i żądał uregulowania należności za pracę. Skotnicki odmówił im wypłacenia należności, gdyż pretensje ich były nieuzasadnione. Postawa robotników była tak agresywna, że Skotnicki w pewnym momencie wyjął rewolwer i strzelił do Rutkowskiego, lekko go raniąc. Sąd okręgowy, wydział zamiejscowy we Włocławku, skazał Skotnickiego na 3 lata więzienia. Od wyroku tego apelował oskarżony do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który przyjął, że działał on w obronie koniecznej i skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat, uznając, że została przekroczone obrona konieczna. Wskutek wniesionej kasacji, sprawa znalazła się powtórnie w sądzie apelacyjnym. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Skotnickiego od zarzutu usiłowania zabójstwa uniewinnił, gdyż jak podał w motywach wyroku, działał on w obronie koniecznej. Obronę wnosili adw. Szurlej z Warszawy. (m.)

## Z WIEI KOPI SKI

**\* Bydgoszcz.** Na Wielkich Bartodziejach zdarzył się nieszczęśliwy wypadek dwu jadącym na rowerach marynarzom: Kazimierzowi Dobskiemu i Alfonsowi Robińskiemu. W chwili, gdy mijali samochód ciężarowy firmy „Unamel” z Unistawia tył samochodu zarzucił i zmiażdżył ich do rowu. Dobski odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne i złamał nogę. Robiński doznał cięższych obrażeń zewnętrznych.

W przerwie między lekcyjami na boisku seminarjum naucz. przewrócił się 12-letni uczeń szkoły ćwiczeń Benedykt Weber i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie w dwóch miejscach rękę.

Na Ślązawce przewróciła się 22-letnia Eleonora Tyrakowska i złamała nogę.

**\* Borek.** Diamentowy jubileusz małżeński obchodzono w dniu 27 b. m. pp. Marcin i Józefa z Jankowskich Jarecy z Borku. Jubilatowi „Szczęść Boże”.

**\* Czempin.** Walne zebranie Och. Straży Poż. odbyło się w ub. niedzielę w sali p. Szukalskiego. Po sprawozdaniach obszerny referat o pożarnictwie wygłosił prezes pow. p. Richter z Kościana. Po omówieniu kilku spraw organiz. zebranie zakończono, poczem odbyła się kolacja i tańce.

W tych dniach założono placówkę Hallerczyków. Zapisali się przeszło 30 członków. Prezesa wybrano p. Jana Wypycha.

Poświęcenie proporzyczka Stron. Narod. kolo Czempin odbędzie się 1 marca. (cl)

**\* Gniezno.** Pod przewodn. p. Chudasia odbyło się walne zebranie Tow. Uczestn. Powst. Włkp. w obecności 120 członków. Wybrano nowy zarząd w składzie pp.: prezes — Chudaś, sekretarz — Wilkus, skarbnik — Tubacki. W komunikatach podano do wiadomości, iż w tym roku odbędzie się w Gnieźnie zjazd koleżeńskich.

W Dziechowie zmarł w chlewie pewien nieznanymi wólczyca. W celu ustalenia przyczyny śmierci staruszką władze wdrożyły dochodzenia.

Stron. Narod. wydział Młodych — w srode o godz. 20 zbiórka w świetlicy, przy ul. Warzawskiej 38.

Walnemu zebraniu „Sokolice” przewodn. przeska p. Zórawska. Członkowie zarządu zdawali roczne sprawozdania, sekretarka p. Skora-czewska stwierdziła m. in. stały wzrost młodzieży i działów szkolnej, będącej narybkiem dla drużyny ćwiczącej. Drużyna ćwicząca liczy obecnie 25 członków, młodzież 22, a sokolat 25. Drużyna brała udział w różnych imprezach sportowych. Sekcja kulturalno-oświatowa rozwija się dodatnio. Uzupełniono zarząd, do którego wybrano pp. Urbańska, Karżanke, Waniorkowa, Stentzłowa i Krukowska. Jako deleg. na radę okręg. wybrane zostały pp. Siachowa i Zórawska, na rady dzielnic. p. Zórawska. W końcu podano do wiadomości, że kurs dla kierowniczek młodzieży i naczelniczek odbędzie się w dniach od 6-8 marca rb.

Związek Pań Domu odbył w ub. poniedziałek walne zebranie. W grudniu urządzono wystawę połączoną z kiermaszem, z którego dochód wyniósł w całości około 700 zł, z czego Zw. P. Domu i Kolo Ziemiarek przekazało 500 zł

na sieroty i Ochronki św. Wojciecha i na 216-bek 200 zł. W wyniku uzupełniających wyborów do zarządu wybrano pp. Śmielecką, Zgaiską, Krukowską, Urbańską i Krzyślakową. Do kom. rewiz. wybrano p.: Beslerową, Elantkowską i Jenekową. (br)

**\* Inowrocław.** Delegat Dyr. Okr. Poczty i Tel. w Poznaniu wygłosił 23. bm. „Pod Lwem” referat p. t. „Gospodarcze znaczenie poczty z uwzględnieniem nowej taryfy”.

— Odbyło się zebranie emerytów, którzy protestowali przeciw nadmiernym redukcjom emerytur państwowych.

— Oznake 25-lecia Z. H. P. otrzymali pp. Leon Witkowski i Antoni Zgliczyński z Inowrocławia.

— Dla tworzącego się Muzeum Regionalnego cenne eksponaty ofiarowali pp. dr. Wojciechowski, L. Madejczyk i artysta-grafik St. Wojewódzki.

— Nowy zarząd „Echa” wybrany został w składzie pp.: A. Masłowski — prezes Jagielko, Batog, Włodarski, K. Wiśniewski, J. Wleklinski, J. Gniewkowski — członek zarządu.

**\* Leszno.** We wtorek odbył się w kościele paraf. ślub panny Marii Wolniecówny, córki właśc. kawiarni „Esplanada”, z p. Józefem Ratajskim, kupcem z Jarocina.

— Mistrzostwa szachowe indywidualne m. Leszna rozpoczynają się 5 marca w lokalu klubowym w Hotelu Polskim. Organizatorem turnieju jest kl. szach. „Hetman”, który zaprasza do licznego udziału. Zgłoszenia przyjmuje: Fr. Hejnowicz, ul. Leszczyńskich 39 oraz M. Olszewski — zegarmistrz, ul. Marsz. Piłsudskiego 46.

— Tow. śpiew „Chopin” wystawia 24. bm. o godz. 20 15 w sokołni po raz drugi arcywesołą operetkę p. t. „Gole panny” czyli „Karnawał w Warszawie”. Społeczeństwo winno poprzeć tę imprezę, gdyż czysty zysk przeznaczony jest na bezrobotnych.

— Wielka akademja na rzecz funduszu szkoły polskiej zagranicą odbędzie się 20. bm. o godz. 20 w auli Państw. Gimn. im. Komeńskiego.

— W związku z wznowieniem wydziału cywilnego sądu okręg. w naszym mieście bawił w Lesznie prezes sądu apel. z Poznania sędzia Szabeko oraz prezes s. o. sędzia Bieniewski. Przed poł. odbyła się konferencja palestry leszczyńskiej w sądzie.

— Pogrzeb śp. Stef. Gawrońskiego, ofiary bestjałskiego napadu nożowników na restaurację w dn. 4. bm., odbędzie się w czwartek, 20. bm. z przytułku miejskiego przy ul. Zwirki i Wigury. Jak donosiliśmy, śp. G. miał przebite nożem płuco, co w połączeniu z cierpieniem astmatycznym spowodowało jego śmierć.

— „Księżniczka czardasza” wystawia 21. bm. na scenie Hotelu Polskiego o godz. 20 znany zespół artystyczny pod dyr. Zygm. Wojciechowskiego.

— Bezpośrednią stałą komunikację autobusową uruchomiono z dniem 15. bm. na linii Leszno — Gostyń — Krotoszyn — Ostrów — Kalisz. Wygodne autobusy kursują dwa razy dziennie.

— Na walnym zebraniu cechu stolarskiego po zdaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd w składzie: pp. Rygus — cechmistrz oraz Tuliszcza i Ignor człon. zarządu. Kom. rew. pp.: L. Bartoszkiewicz, T. Neumann i Sobolewski.

— Walne zebranie tow. śpiewu „Demiński” odbędzie się 27. bm. w Hotelu Dworcowym. (lh)

**\* Mogilno.** Zuchwałej kradzieży roweru z podwórza dokonał nieznanymi sprawcą na szkole Skoniecznego Feliksa z Pakości.

— Srebrny jubileusz małżeński obchodzić będą w dniu 26 b. m. pp. Zofia i Józef Książczakowie.

— Nieznanymi osobnikami przybył do mleczarni w charakterze posłańca z maj. Marcinkowo po odbiór 250 zł. Skoro kierownik mleczarni zażądał piśmiennego upoważnienia, osobnik ów zaczął zdradzać zdenerwowanie. To wzbudziło podejrzenie kierownika, zamknął więc posłańca w biurze i zawiadził policję. Okazał się on oszustem. Jest to pom. rzeźn. Władysław Pikert.

**\* Mosina.** Tut. mieszkańcy, czyniacy zakupy artykułów spożywczych jak masło, jajka itd. na tygodniowych targach, żalą się na brak urzędników miejskich wzgl. policji na targu, która by regulowała normalny przebieg i nie dopuszczała do wyzysku przez przygodnych handlarzy i handlarzy, którzy masowo wykupują przywiezione towary tak, że miejscowe panie domów zmuszone są brać towar nieraz po cenach bardzo wysokich. Zdaje się, że jeszcze obowiązuje przepis, iż skupowanie towaru przez handlarzy dozwolone jest dopiero po odbyciu targu tj. od godz. 11-tej. W interesie zatem dowodzących jak i kupujących, leży, ażeby miarodajne władze zajęły się tą sprawą. (ms)

**\* Oborniki.** Dotychczasowy kontroler sanitarny p. Józef Sznajder, którego zresztą tu nikt nie oplakuje, otrzymał przeniesienie do Żnina.

— W biurze pk. 3 wydziału pow. wyłożony został do wglądu zainteresowanych piśmińskich danin preliminarz budżetowy Powiatowego Zw. Samorządowego na rok gosp. 1936-37 oraz dodatkowy na rok gosp. 1935-36.

**\* Ostrów.** Zeński „Sokol” urządził 23. bm. w „Grand Cafe” wieczorek sokoli z popisami. Początek popisów o godz. 17.

— Kradzieży z włamaniem dokonano w mieszkaniu Stawickiego Stanisława, przy ul. Starowiejskiej 16. Łupem złodziej padła gotówka w kwocie około 70 zł, zegarek i bielizna. — Z strychu Kaz. Kręca, przy ul. Marsz. Piłsudskiego 43, i na jego szkodo skradziono bieliznę wartości 80 zł.

— Na akademji papieskiej 23. bm. o godz. 17 w teatrze miejskim interesujący wykład wygłosił adw. Kwiatkowski. Poza wykładem przewidziane są występy chóru kościelnego i „Echa” oraz orkiestry wojskowej. Na uwagę również zasługują recytacja, którą wygłosi p. Czesław Turowski. Wstęp wolny.

— Tow. śpiewackie, jedno z najstarszych kół miejscowych — istnieje bowiem niespełna pół wieku — odbyło doroczne walne zebranie pod przewodn. prof. Kowalskiego, delegata okręgu. Po wysłuchaniu sprawozdań, przystąpiono do wyboru zarządu który niemal w całości został ponownie wybrany. Skład jego jest następujący pp.: prezes — Jan Kempfński, wiceprezes — Musiał, sekretarz — Dolatowski, skarbnik — Nedzewicz, biblij. — Hachula, dyregent — Rogalla.

**\* Pleszew.** Z okazji 14-tej rocznicy koronacji papieża Piusa XI, odbyła się w ub. nie-

dziale staraniem paraf. Akcji Katol. w sali domu paraf. uroczysta akademja, której program wypełniły występy orkiestry wojsk. 70 p. p., śpiewy chóru kościelnego, deklamacje, oraz okolicznościowe przemówienie ks. prob. Szymańskiego z Kowalewa n. t. „Dlaczego czcimy Papieża”. (wp)

— Zebranie koła śpiewackiego „Lutnia” odbyło się pod przewodn. prezesa p. T. Wojciechowskiego, który w krótkich słowach uczcił pamięć zmarłych członków. Referat o śpiewie i muzyce wygłosił dyr. Furmankiewicz, poczem uchwalono urządzić na zakończenie karnawału w dniu 26 b. m. „Podkoziolok”.

— W sobotę, 22 b. m., urządził Tow. Młodych Przemysł. w salach p. Marciniaka tradycyjną zabawę karnawałową.

— Za pisanie podań do władz bez zezwolenia, skazany został Józef Paluszkiwicz na 3 miesiące aresztu i 100 zł grzywny, która to suma została mu darowana na mocy amnestji. — Kończak Czesław z Witaszyc za oszustwo skazany został na 6 mies. więzienia.

— Zabawę karnawałową urządziło koło L. O. P. P., istniejące przy fabryce papieru K. Świerkowskiego, w sali p. Marciniaka. — W salach bursy Bractwa Kurkowego odbyła się zabawa karnawałowa chóru męskiego „Harmonja”. Obie zabawy cieszyły się frekwencją publiczności. (pw)

**\* Pobiedziska.** Staraniem Akcji Katol. urządzona została akademja papieska. Udział w akademji oraz pochodzie wzięły wszelkie stowarzyszenia kościelne i wszystkie miejscowe organizacje katolickie z pocztami sztandarowymi.

**\* Ryczewół.** Kupiectwo polskie miasta Ryczewółu wykupiło wszystkie stoiska na jarmark. mający się odbyć dnia 25 bm., wobec czego miejsca dla przyjezdnych kupców żydowskich nie będzie. (n)

**\* Swarzędz.** Pod przew. p. Fr. Janiszczaka odbyło się walne zebranie cechu stolarskiego w Strzelnicy. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano władze cechu w składzie pp.: Franciszek Suchocki — starszy cechu, Stanisław Jarczyński — I podstarszy, Stanisław Skrzypczak — II podstarszy, Leon Krzyżaniak — sekr. Józef Pohl — zast. Stefan Wittke — skarbn., Marjan Nurkowski, Stanisław Piątek, Michał Majchczak i Franciszek Walkowiak — ławnicy. Delegatem na zjazdy, zebrania itp. wybrano jednogłośnie p. Franciszka Janiszczaka. Przyjęto 11 nowych mistrzów stolarskich na członków cechu. W wolnych głosach p. Piątek poruszył palącą kwestię samoobrony, twierdząc, że niektórzy handlarze mebli w Poznaniu sprzedają wyroby żydowskich fabryk mebli (Braci Koerpel), zapominając o pracy stolarza-rzemieślnika w Swarzędzu.

— Stron. Nar. urządził dalszy ciąg kursu dnia 23 b. m. po drugiej mszy św. w Strzelnicy (s. d.)

— Tow. Powstańców i Wojaków zorganizowało wspaniałą akademję ku uczczeniu powstania 1863 roku, na którą złożyły się śpiewy, deklamacje, referat p. F. Melosika i obraz dramatyczny p. t. „Posiew wolności”.

**\* Września.** Kat. Tow. Robotników odbyło uroczystość poświęcenia sztandaru. Mszę św. odprawił ks. patron Pawlicki, który również dokonał aktu poświęcenia sztandaru. Podniosłe kazanie wygłosił sekr. gen. ks. Matuszczak z Poznania. Po nabożeństwie odbyła się akademja. Uświetnieniem pięknej akademji był referat ks. Matuszczaka, omawiającego znaczenie towarzystw robotniczych, a punktem kulminacyjnym wręczenie sztandaru chorążemu p. Urbaniakowi. Uroczystość miała charakter prawdziwie podniosły. (rw)

## Z POMORZA

**\* Brodnica.** Bawiła tu delegacja Dyrekcji Lasów Państw. w sprawie przyznania miastu części terenów ze „Zamku” brodnickiego, który stanowi domenie państwowe. Pertraktacje w tej sprawie z zarządem miasta dobiegają końca. Wśród zabytków budowlanych na „Zamku” wymienić należy pałac Anny Wazówny, ongiś starożytny brodnickiej. Pałac, zbudowany w stylu renesansowym, jest obecnie zamieszkały przez służbę dworską; w jednym skrzydle umieszczono kilka klas gimn. miejskiego. (gn)

**\* Grudziądz.** Samohójstwo przez powieszenie się w stodole popełnił rolnik Fr. Dąbrowski we Węgrowie. Denat. lat 45, osierocił żonę i 8-mioro drobnych dzieci. Przyczyną rozpaczyliwego kroku był rozstrój nerwowy.

— Na trzy tygodnie aresztu, 100 zł grzywny i kosztu sądowe skazana została Żydówka Breitermanowa, właśc. składu zegarmistrzowskiego, za publiczną obrazę p. Dolińskiej, żony redaktora D. Obrazy tej dopuściła się zuchwała Żydówka na targu, gdy p. D. zwróciła jej uwagę, ażeby zastosowała się do naszych zwyczajów i nie grzebała swymi brudnymi rękami wśród owoców, wyłożonych na jednym ze straganów. (gn)

**\* Lubawa.** Na dur brzuszny zmarła w Pałocławku żona bezrobotnego Macwałda. W miejscowości Ciche uległa tej chorobie cała rodzina Kłosowskich; złożona ciężką chorobą matkę umieszczono w szpitalu. (gn)

**\* Pępeln.** W 74 r. życia zmarł ks. dr. Paweł Panske, kanonik katedralny. Zmarły był autorem licznych publikacji, odnoszących się przeważnie do kwestji diecezjalnych. (gn)

**\* Tezew.** Do składu cuklerków firmy „Milk-Suchard”, przy ul. Dworcowej, włamali się nieznanymi sprawcy, którzy skradli za 50 zł wyrobów czekoladowych.

— Złote gody małżeńskie obchodzono dn. 20. bm. małżonkowie Juliusz Wiesbaum, em. kol. z małżonką swą Pauliną z Kapiów.

— Na 3 miesiące więzienia za zadanie ciężkiego urazu cielesnego p. Braszowskiemu sąd okręg. skazał Augustyna i Helenę Owikliskich z Wilczycy Błot.

— Biskup chełmiński ks. dr. Okoniewski udzielił prowincjałowi O. O. Pijarów, ojcu Hieronimowi Stusińskiemu, pozwolenia na osiedlenie się zakonu O. O. Pijarów na terenie diecezji chełmińskiej.

— Pod Tezewem w miejscowości Ciepło policja znalazła nad brzegiem Wisły zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku od 30-35 lat. Śledztwo w toku. (at)

**Dawno nie widziana a przez wszystkich lubiana najweselejsza trzpiotka ekranu**

## ANNY ONDRA

oraz kapitalny „piegowaty wesołek” HANS RICHTER znany z filmu „Czibi”, ukaza się już wkrótce w kinie METROPOLIS w czarującej superkomedji śmiechu pełnej niezwykłych i nowych pomysłów sytuacji p. l.

## KOCHANY ŁOBUZ

reżyserji Karola Lamacza

Wszyscy ci, którzy oglądać będą tę najlepszą i najciekawszą komedjo-farsę, zabawią i uśmieją się jak nigdy dotąd. Pamiętajmy

Kochany lobuz — to szczyt wesołości! — 5578



## Na bratniaku szkoły ogrodn.

Wonna to była zabawa i wesoła, którą zorganizowała ostatniej soboty Bratnia Pomoc przy Państw. Szkole Ogrodniczej. Na auli i salach piętrowych Miejskiej Szkoły Handlowej pełno było żywego kwiecia, którym obdarowywano bardzo licznie przybyłych gości, wśród nich wielu profesorów. Szczególnie wspaniałym był kosz kwiatów, ofiarowany dla zwyciężczyni w premjowanym walczyku. Wyprawdane przez ruchliwych wodzirejów pp. Karca i Wł. Micieka walczyki figurowe, polonez i mazur oraz dobrane towarzystwo składały się na miłą całość. Gościnnymi gospodarzami byli członkowie zarządu z prezesem p. H. Dymkowskim, p. Z. Turkowską i p. St. Piotrowskim na czele. (a.)

## Zraniony przez bandytów

W Ostrowie, w powiecie gostyńskim, czterech nieznanymi dotychczas, uzbrojonych w rewolwery, osobników napadło wieczorem na dom gospodarza Mroza, usiłując przemocą wtargnąć do mieszkania. Broniącego dostępu do mieszkania p. Mroza zraniono ciężko dwoma strzałami. Podczas walki rabusie wycofali się i zbiegli w kierunku Gostynia.

Za bandytami zarządzone natychmiastowo pościg. (kl)

## JARMARKI

**\* Kępno.** Jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie dnia 25 lutego br.

## Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

**Na pomnik Serca Jezusowego:** Marja J. 1 zł. — N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 90 zł.

**Na chleb św. Antoniego:** Marja J. 2,50 zł. — Razem 2,50 zł.

**Dla wdowy i dziecka śp. Jana Buszki:** U. Flewegerowa 3 zł. — Kolo Misyjne przy Kat. Towarzystwie Ochrony Kobiet, 10 zł. Razem z poprzednio pokwitowaniami 73,35 złotych.

**Dla W. Ewaldowej:** Marja Ulatowska 2 zł. — Zofia Łacka 2 zł. — S. S. 2 zł. — U. Flewegerowa 2 zł. — Helena Mrozowska 2 zł. — Kazimierz Kaliszewski (Września) 5 zł. — Fr. Grabański (Czersk) 5 zł. Razem z poprzednio pokwitowaniami 169 złotych.

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 18. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Zecer Heljodor Brzóska i stenotyp. Michałina Miecznikówna; rob. Jan Gadek i rob. Wł. Rajska; handl. Teodor Chorzelewski i ekspedj. Kaz. Kaczmarek; blach. Sylw. Schrodtko i Lucja Gielniak; absolwent med. Bogdan Krobki i absolw. med. Halina Brotkiewiczówna; owdow. rob. fabr. Fran. Jaśkowiak i Agn. Fornaliewiczówna.

Zgony:

Dnia 18 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Czesław Ochotny, 1/2 godz.; Julian Heinrich kupiec, 74 lat; Jerzy Schorn, bez zawodu, 23 lat; Magdalena Nowicka z domu Wojciechowska, wdowa, 72 lat; Franciszek Woźniak, uczeń, 15 lat; Marja Łagodzińska z domu Urbaniakówna, 28 lat; Jakób Jamrozak, stolarz, 92 lat; Ida Otto z domu Brandt, wdowa, 71 lat; Stefan Stański, formiarz, 49 lat; Kazimierz Kedziora, kamieniarz, 22 lat; Agnieszka Gromacka, z domu Królówna, wdowa, 77 lat; Jerzy Rauhdt, kotlarz, 21 lat; Władysława Piechowiakówna, 14 lat.



Kryzys zawstydzi się, gdy ujrzy wspaniałość i wystawę

# „BALU SELEDYNOWEGO” W. S. H. 22 lutego 1936

który olśni całą Wielkopolską zebraną śmietankę towarzystwa — wspaniałymi toaletami pań i niespotkanymi dotąd pomysłami dekoracyjnymi.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## W TEATRACH BERLIŃSKICH

Dużo teatrów, mało reklamy — Drogo — Ale są drzwi do tanioci — Dla aryżczyków, ma się rozumieć — „Czarownica z Passawy” — Dziwne i ciekawe — Teatr wędrowny Anno Domini — „Musiał być czarownica...” — „Kiedy kogut pieje” — Szekspir i Calderon.

Nie jest łatwo zorientować się w życiu teatralnym Berlina. Pierwsze spostrzeżenie, to wielka ilość teatrów, a stosunkowo mało reklamy. Repertuar ogłasza się raz na tydzień, w formie całej strony drobnych notatek w większych gazetach, większe i bogatsze teatry ogłaszają się w kolejce podziemnej; wreszcie miejskie — na słupach reklamowych. Drugim spostrzeżeniem będzie to, że wśród tych licznych teatrów wiele gra już od dłuższego okresu czasu — nieraz roku — tę samą sztukę. Rozglądając się między temi nieschodzącymi z afisza sztukami zobaczymy operetkę, jakieś komedje, jakąś sztukę współczesną, jakąś sztukę ludową, graną przez wieśniaków bawarskich. Jednym słowem: znaczna różnorodność.

Ceny biletów są stosunkowo wysokie. Ale, jeżeli się należy do jakiegoś narodowego związku kulturalnego — np. „N. S. Kulturgemeinde” — można dostać po minimalnej cenie bilet wszędzie. Naturalnie trzeba na to być aryżczykiem. Wiele teatrów, m. in. też opera miejska, daje specjalne przedstawienia dla N. S. Kulturgemeinde, wykupywane przez członków zgóry.

Mimo wysokich cen biletów, trzeba je zamawiać 2-3 dni przed przedstawieniem, bo zdarza się, że można nie dostać. A wogóle na wszystkich przedstawieniach, które widziałem, był niemal komplet.

Wielkie i dobre teatry grają zarówno dzieła klasyczne, jak pisarzy współczesnych.

W teatrze państwowym — dawniejszym Reinhardta — szła właśnie z wielkim powodzeniem współczesna tragedia Billingera „Hexe von Passau” — „Czarownica z Passawy”. Owa „czarownica” — gra ją wielka Käthe Dorsch — jest duszą ludowego teatru wędrownego, przedstawiającego sceny z życia Chrystusa. W pierwszej odsłonie nie występuje; rzecz zaczyna się od buntu ciemionych przez księcia wieśniaków, z których jeden zabija żołnierza i musi uciekać. W drugiej odsłonie jest właściwie zawikłanie. Jesteśmy na próbie wędrownego teatru, przyczem fantastyczna jest scena „studium” — „Czarownica” — Marja Magdalena — „czarownica” improwizuje, narzuca drugim rolę, daje natchnienie i formalne pomysły muzyce, a czyni to wszystko tak, że każdemu wydaje się, iż to on sam rządzi. Wpada ów zabójca chłop, woła o ratunek. Momentalnie przebiegają w szaty Chrystusa i sadzą ją pośrodku. Wpada wojsko księcia, przetrząsają wszystko, nie mogą znaleźć, Marja Magdalena gra, improwizuje całą scenę, która tłumaczy milczenie i nieruchomość współgrających, muzyce palce mdleją od strachu. Wojsko nikogo nie znajduje. „Wszedł a nie wyszedł, ona musi być czarownicą!”

Nie chwytają jej odrazu. W międzyczasie są jeszcze sceny buntu chłopów, którzy tchórzą. Gdy żołnierze ją mają brać — w mieście o północy — „czarownica” znów zaczyna grać. Jej ludzie rozstawiają dekorację — krzyż, na którym wisi cały szereg kolejno zdejmowanych obrazów, a „czarownica” nagina swą improwizację do sytuacji; żołnierzom z grozy drętwieją ręce, napróżno inkwizytor wzywa ich do spełnienia obowiązku. Gra się przeciąga, inkwizytora już lek ogarnia, ale na krzyżu coraz mniej obrazów, wreszcie zostaje nagi krzyż... i biorą ją.

Jeszcze próbują ją wieśniacy ratować, ale wreszcie odbywa się sąd. Trzech groteskowych mnichów, którym szczerzy, ascetyczny inkwizytor łatwo narzuca swoją wolę. Scena jest makabryczna, czyni wrażenie zabójstwa z premedytacją. Wprowadzają oskarżoną. Jeszcze próbują ją ratować: przed śmiercią próbi o jej rękę ów wieśniak, prosi i sam księżę, bo stary zwyczaj pozwala w ten sposób uratować skazańca... Wszystko na nie, „czarownica” nie kocha tych ludzi, woli umrzeć...

W dwa tygodnie po obejrzeniu tej sztuki poznałem Billingera osobieście Głęboki, mądry i skromny człowiek.

Innym razem widziałem rzecz równie współczesną, lecz diametralnie przeciwną w stylu i rodzaju. Była to komedia „Wann der Hahn kräht” — „Gdy kogut pieje”. Rzecz jest wesoła, napisana z wyczuciem efektu scenicznego, przytem humor nie zawiera niesmacznych przymieszek. Typy zabawne, weterynarz, który nocuje u pięknej córki woźnicy, a w dzień ledwie ją zna; córka, która ma swój kobiecy rozum, i mimo, że wierzy w uczciwość ojca, zaciera na wszelki wypadek ślady tego, co on robił w nocy; parobek, który widzi wszystko i słyszy wszystko, a każe sobie płacić za to, że oczy i uszy ma zamknięte. Płaca mu wszyscy: weterynarz, gdy wychodzi przez okno, woźnik, gdy wraca z nocnej wycieczki, płaci woźniwna, a sędzia śledczy, który jest bardzo biednym urzędnikiem, wykreca się wprawdzie od płacenia, ale przynajmniej... podaje mu rękę. Cały ten zbieg dochodzi do wielu nieporozumień, które kończą się oczywiście dobrze. Rzecz jest wystawiona naturalistycznie: widzimy gołębnik z żywymi gołębiami, które troszkę latają po scenie, żywe kury, kaczki, żywego konia itd. Weterynarz wjeżdża na scenę prawdziwym autem itp.

Te dwie sztuki mogą dać pewne pojęcie o współczesnej twórczości teatralnej niemieckiej. Inna rzecz, że ogólny poziom jest niższy.

Oprócz rzeczy współczesnych grają Niemcy solidnie stare. I tak widziałem w doskonałej inscenizacji w „Małym Domu” teatru przy Gendarmenmarkt Szekspira „Dwóch panów z Werony”. Wystawione w kostjumach (zatem nie modernizowane), w lekko stylizowanych dekoracjach, z doskonałą muzyką w antraktach. Aktorsko pierwszorzędnie, można było rzeczywiście słuchać z zapartym tchem, śledzić bieg wypadków i wczuwać się w przeżycia obu Panów...

Grano też dwie rzeczy Calderona, z tych, lekka komedia „Pani Kobold” zostawia trwale wspomnienie, jako napisana przez człowieka, który przeszedł przez życie z oczami otwartymi, sam dużo przeżył, nauczył się wiele rozumieć, ale serce jego zostało czyste a myśl swobodna. Wystawione w Agnes Straub Theater, bardzo pomysłowo: w razie potrzeby ściany domu czynią się przezroczyste, i widać, co się dzieje w pokojach. Dobre tłumaczenie, dobra gra, widz wychodzi formalnie oszołomiony od śmiechu.

Mag. Marek Kwiek.  
Berlin.

### Pisma nadesłane

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 3. Treść: St. Czarna: „Rozróżnienia typologiczne ogólne”. — M. Bubniak: „Budowa ciała a usposobienie nauczyciela”. St. S.ober: „S. p. Artur Passendorfer”. J. Przewoźny: „Nauka cicha w klasach oddzielnych”. — Myśli o wychowaniu. — F. Frączak: „Walka o morze i Pomorze”. — Uwagi dyskusyjne. — W sprawie ocen z religii, śpiewu i zajęć praktycznych. — Przegląd czasopiśm. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

„Touring”. Nr. 1. Treść: Dr. M. Orłowicz: „Rola Polskiego Touring Klubu w turystyce krajowej i międzynarodowej”. — K. Studziński: „Nowe dążenia w budownictwie samochodów”. — „Jeszcze o motoryzacji”. — P. Duchain: „Międzynarodowa współpraca w dziedzinie turystyki”. — E. Jaensch: „Największe wydarzenie turystyczne roku 1936”. — Komunikaty. — Aktualności turystyczne. — Adr. Red. Warszawa, Kredytowa 5.

„Tęcza” Nr. 2. Treść: „O co walczyliśmy” — K. Górski: „Nawrócenie S. Brzozowskiego”. — J. Wiktor: „Wieś pod ugniotem losu”. — E. Januszkiewicz: „Ameryka na przednoku”. — E. Woroniecki: „Wybitny polski portrecista”. — B. Rudzki: „Łoże masonskie dla kobiet”. — A. Nowaczyński: „Inny Libel”. — H. Zbierchowski: „Liet ze Lwowa”. — Z. Stulgińska: „Rozmowa z J. Wołoszynowskim”. — T. Nowotny: „W pracowni emalierskiej”. — A. Stanghelini: „Rodzice”. — W. Tarnawski: „Dwa symbole”. — W. Burzyński: „Wenus miłofska”. — S. Szpotaniński: „Naród, jednostka, państwo”. — J. Kisieliński: „Hakowiczówna i Choromański”. — Przegląd. — Dział rytkowy. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

## ŻYCIE KULTURALNE

### KRAKÓW DBA O SWOJE PIĘKNO: PLAC ŚWIĘTEGO DUCHA

Z Krakowa donoszą nam (krt.):  
Nikt już nie wróci miastu placu św. Ducha takim, jakim był, gdy burzono starodawną szpital i inne burynki, aby zrobić miejsce na teatr, który tak samo, dobrze mógł być stanąć gdzie indziej. Matejko zwrócił wtedy radzie miejskiej swój dyplom obywatelstwa honorowego aby przeciw burzomurkom zaprotestować. W piętnaście lat później nie byłoby do tego nigdy doszło — kultura na opinia miała już siłę i nie pozwoliłaby na dobroduszną wandalizm. Teraz jednak będą poczyniono starania, aby szkodę chociaż w części naprawić — a plan est ciekawy.  
Przedewszystkiem więc wzburzone będą bezwartościowe orzwybudówki na rozu ulic św. Marka i św. Krzyża; cudowny kościół św. Krzyża, ten jedyny w środkowej Europie i kościół o sklepieniu wspartem na jednym jedynym filarze, odstąpi się oczom lepiej, niż dotychczas. Tak samo padnie pod kilofem jeden narożny budynek od strony kościoła nie mający żadnej wartości zabytkowej, a miejsce jego zamie gmach nowy, odpowiednio zaprojektowany, by plac ozdobił i charakterem się połączył z całą architekturą placu. W gmachu tym będzie umieszczone Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, na parterze będą malownicze kolumnady i podcienia.

Dom „Pod Krzyżem” będzie odnowiony

wewnątrz i pomieści nową instytucję: Muzeum Historyczne m. Krakowa. Znajdą się w nim zabytki, mające związek z historią miasta, jego życiem i kulturą w pochodzące wieków, aż do czasy dzisiejsze.

Taksamo oficyna tego domu będzie obrocona na pracownię konserwatorskie i magazyny (jest to budynek renesansowy) a użytkowane będzie i podwórce, na którym założono się lapidarium miejskie, podobne do tego, które znajduje się w Muzeum Czapskich.

Między rogiem św. Marka a Piantami, plac św. Ducha jest zamknięty szeregiem kamienic bądź nieszkodliwych, a nawet ładnych — jak hotel Pollera — bądź nowszych, ale z jednym może wyjątkiem zupełnie możliwym (jedna jest nawet ładna). Po uporządkowaniu w powyższy sposób skrzydła, przylegającego do kościoła, plac będzie istotnie piękny — ale jedno go będzie dalej szpecilo: teatr miejski, banalna budowa w wiedeńskim guście, „stylu Hellmer i Fe'lnor” (wzięci swego czasu budowniczy szablonowych teatrów). A jeszcze bardziej — budynek zamykający go od Piant, wcielenie złego smaku. Krakowianie oswoili się już z brzydota tego dwuczłonowego kompleksu, lecz dla kulturalnych turystów jest on dużym dysonansem. Gdy przyjdą lepsze czasy, trzeba będzie nad tem pomyśleć. Niktby za takim trzydziestym nie płakał.

### SLAWISTYKA

56 osób uczy się po polsku w Zagrzebiu w bieżącym roku akademickim. Z tego 30 słuchaczy Uniwersytetu na kursie lektora prof. J. Hamma, oraz 26 osób na kursach zorganizowanych przez Towarzystwo polsko-jugosłowiańskie w Zagrzebiu

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Polski karykaturzysta w Ameryce. P. Edward Glowacki urządził w Milwaukee wystawę swych karyktur, która ma duże powodzenie. Poprzednio obiechała ona Nowy York, Buffalo, Cleeland i Cincinnati.

Zgon rzeźbiarza śląskiego. W Rybniku na Śląsku zmarł artysta-rzeźbiarz śp. Paweł Kajzer, powstaniec śląski i działacz sokoli. Dziełem jego jest m. in. ołtarz w kościele rybnickim. (lm.)

### OCHRONA PRZYRODY

Park białowiecki stale się rozwija. Ostatniemi czasy przedłużono ochronne ogrodzenie parku aż do rzeczki Hwoźni. W ten sposób zdolano całkowicie oosobnić tereny ochronne od sąsiednich nadleśnictw: granicę wyznaczają sztuczne ogrodzenia drewniane i dwie rzeczki: Narawka i Hwoźnia. W ubiegłym sezonie letnim zwiedziło Białowieżę sześć i pół tysiąca osób. Buduje się nowe schronisko, obliczone na 60 osób w 5 lub 6 małych salkach. (jml.)

### LITERATURA

Ceremoniał Polskiej Akademji Literatury. Z Warszawy donoszą nam (tw.) Z końcem marca odbędzie się przyjęcie p. F. Goetla w poczet członków P. A. L. u. Ceremoniał będzie wzorowany na Akademji Francuskiej, gdzie wiadomo nowoprzyjęty członek składa hołd pamięci tego, na którego miejsce został obrany, sam zaś wysłuchiwał swojej charakterystyki, wypowiedzianej przez jednego z członków już dawniej obranych. P. Goetel będzie mówił zatem o ś. p. Piotrze Choynowskim, którego przedwczesny zgon opróżnił miejsce, przez p. Goetla zajęte.

Wieczór autorów krakowskich odbył się w Krakowie w Uniw. Jagiellońskim z udziałem pp. K. H. Rostworowskiego, Jasnorskiej-Pawlikowskiej, Galuszki, Kudzińskiego i Suskiego.

### RUCH REGIONALISTYCZNY

Zapomniany pisarz śląski. Jedną z większych zasług Instytutu Śląskiego w Katowicach jest wyszukiwanie i publikowanie wiadomości o działalności osób, lub o wypadkach dziejowych, świadczących o polskości Śląska i silnych związkach z resztą kraju. Jednym z takich pomysłnych posunięć była publikacja jako nr. 3 serji II „Komunikatów” artykułu dr. W. Ogrodzińskiego, o zapomnianym pisarzu polskim na Śląsku z XVII wieku Jerzym Bocku. Był on studentem królewieckiego uniwersytetu, następnie nauczycielem szkoły w Namysławie, wreszcie pastorem i nauczycielem języka polskiego na dworze księcia oleśnickiego. Pisywał poezję w języku polskim, obecnie są one trudne do odszukania. Rzecz zaś ciekawa, że zapytanie autora skierowane do administracji kościelnej w Oleśnicy w sprawie pozostałych rękopisów i pomnika w Oleśnicy, zostało bez odpowiedzi. W każdym razie choć jest to krótkie i suche zestawienie sumaryczne działalności Bocka — nauka o Śląsku znów wzbogaciła się o jedną wiadomość (J. St.)

### MUZYKA

Konkurs lutniczy w Krakowie zakończył się przyznaniem wytwórcom polskim 13 odznaczeń za budowę skrzypiec, oraz jednego za altówkę.

Msza c-moll ks. prof. Z. Olszewskiego. W tych dniach ukazało się nowe dzieło muzyczne dyrygenta włocławskiego chóru katedralnego, ks. prof. Z. Olszewskiego. Jest to „Msza c-moll” na chór męski. Msza c-moll jest już drugim zeszytem utworów chóralnych ks. prof. Olszewskiego. Pierwszy zeszyt „9 Motetów”, ukazał się w niespełna rok temu. Msza została poświęcona wielkiemu miłośnikowi muzyki, J. E. ks. biskupowi Radońskiemu. (lm.)

### NAUKA

Zjazd geografów i etnografów śląskich odbędzie się w tym roku w Sofji w dniach 16-29 sierpnia. Będzie on z rzędu czwartym, połączy się z wystawą geograficzną, oraz z szeregiem wycieczek po Bułgarii. Sekcja będzie 8. Tytuły referatów należy nadsyłać do 15 maja, wyciągi z nich do 1 lipca. Komitet mieści się w Uniwersytecie w Sofji.

### TEATR

Pożar w Teatrze Regio w Turynie pozabawił miasto największej sceny, lecz przedstawienia oper są kontynuowane w Teatrze Vittorio Emanuele, przerobionym odrazu w parę dni tak, aby scena mogła być użyta do wstawienia większych dekoracji. Ponieważ dekoracje także spłonęły, przeto do „Otella” Verdiego przysłała cały materiał medjołańska Scalla na samochodach ciężarowych. Teatr Regio będzie odbudowany na tem samym miejscu, z zachowaniem dawnego kształtu fasady.

### CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Aktorzy i radjo. Piszą nam z Paryża (sp): Państwowe stacje radjowe we Francji (bo są i prywatne) mają rozsyłać codziennie przynajmniej jedno przedstawienie scen, subwencjonowanych przez państwo, jak Komedja Francuska, Odeon, Opera Komiczna i in. Francuski Związek Artystów Dramatycznych zwrócił się do ministra poczt i Mandia z protestem, wyrażając, że w ten sposób zmniejsza się dotkliwość zarobkowanie aktorów w radjo. Minister przyjął deputację, której odpowiedział, że narazie postanowienie zapadło na trzy miesiące — potem zaś zobaczy się, jak sprawa będzie ostatecznie uregulowana. Rozsyłka wieczorów teatralnych równa się bowiem z drugiej strony podwyższeniu subwencji państwowych dla niektórych scen, więc ułatwia im byt.

### Jutro:

OPERA NA ESTRADZIE  
przez  
prof. Stanisława Wiechowicza

### Książki nadesłane

„Dostęp do morza, zagadnienie pomorskie, wspólnota bałtycka” IV sprawozdanie dyrekcji I. B. przedłożone komisjom I walnemu zromadzeniu w dn 21-22 czerwca 1935 r. Toruń, 1936. Wydawn. Instytutu Bałtyckiego.

Józef Kalmer i Ludwik hr. Huyn: „Abisynja”. Warszawa 1936. Biblioteka Podróźnicza t. 6. Księg. Trzaski, Everta i Michalskiego.

# ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

## Etapy wychowania korporacyjnego

Sformułowaliśmy zagadnienie wychowania korporacyjnego, jako problem wychowania kierowników życia narodowego. Obecnie musimy przystosować doń metody i środki wychowawcze, względnie posiadane już metody odpowiednio zmienić.

Zanim jednak przystąpimy do rozważań faz wychowania korporacyjnego, pragnę jedno rozróżnienie podkreślić. Korporacja jako organizacja, działająca na terenie akademickim, odgrywa w nim poważną rolę nie tylko przez swych członków, ale także jako zbiorowość zwarta i jednolita. Jednakże działalność korporacji w życiu akademickim, jest zupełnie czem innym, aniżeli jej zadania wewnętrzne, zadania, dla których istnieje. Albowiem nie istnieją korporacje tylko po to, by w tej lub innej organizacji akademickiej, w ten lub inny sposób zaciążyć i swoje postulaty przeprowadzić, lecz ich zadaniem zasadniczym jest cel wewnątrz samej organizacji korporacyjnej leżący: wychowanie jednostki. Tych rzeczy, mimo, że są one oczywiste, niestety często się na terenie korporacyjnym nie rozróżnia, na skutek czego powstaje często szereg niepotrzebnych tarć, sporów, niezaspokojonych ambicji, zaciemniających członkom korporacji spokojny i rzeczowy pogląd na zadania zasadnicze.

Obecnie pragniemy zająć się tylko stroną wychowawczą korporacji.

Są zasadnicze trzy stopnie kolejnego wychowania w korporacjach: coetus, giernkowski, konwent rycerzy oraz koło filistrów. W tych trzech stopniach całość wychowania korporacyjnego się zamyka. O ile jednak największy ciężar przerobienia ludzkiego materiału, wchodzącego do korporacji spada na coetus, o tyle w kole filistrów samo wychowanie już się nie odbywa. Ma ono tylko czuwać nad doskonaleniem zdobytych osiągniętych w wychowaniu korporacyjnym przez pracę poszczególnych jednostek nad samą sobą i przez stały kontakt z konwentem czynnym, oraz ma ono pomagać swym doświadczeniem w pracy wychowawczej swym młodszym kolegom.

Zastanówmy się na chwilę, z jakim materiałem ludzkim ma korporacja do czynienia, bo dopiero uświadomiwszy to sobie, to możemy wychowanie korporacyjne podzielić na pewne etapy.

Niewątpliwie, szkoła i dom, przez okres przeciętnie 18 lat życia dały młodzieńcowi wstępującemu na wyższe uczelnie wychowanie. Kandydat wstępujący do korporacji będzie się odznaczał ukształtowaną już osobowością, charakterem, a nawet i pewnymi przekonaniami politycznymi. Wszystko to jednak będzie naogół niezbyt jeszcze utrwalone, zanadto oparte na uczuciu, a zamało rozumowo wypracowane. Nie należy również zapominać, że gwałtowny bądźco bądź przeskoczenie ze szkoły średniej na wyższą uczelnię jest także przeskokiem od życia pozbawionego prawdziwych trosk i cieniów, do życia bardzo już zbliżonego do prawdy, ze wszystkimi jego cieniami i jasnymi stronami. Jeżeli w takiej przelomowej chwili nie znajdzie się jakaś dłoń, która na progu nowego życia, przyjaźnie się do jednostki nie wyciągnie, może człowiek, zwłaszcza o charakterze słabszym, zachwiać się, a nawet upaść. I tu jest pierwsze zadanie korporacji. Jednostkę, która wchodzi w nowy, obcy świat, często niewyrobioną, podtrzymać i umożliwić jej dalszy rozwój przez kształcenie swej osobowości i charakteru.

Rozwijanie osobowości i kształcenie charakteru to jest gwarancja dobrych podstaw do dalszego wychowania, i to są pierwsze etapy wychowania korporacyjnego. Jest to serdeczne, koleżeńskie podanie ręki młodszemu przez starszych kolegów, którzy w życiu akademickim chcą mu być tem, czem w szkole średniej była dla niego szkoła i rodzina. Ten okres wychowania należy wyłącznie już do oldermana i musi być zakończony jeszcze w coetucie. Kandydat, co do którego charakteru niema się jeszcze zupełnej pewności, którego nie stać na indywidualną ocenę poszczególnych

## Turniej krasomówczy w Poznaniu

Ruchliwe Koło Prawników i Ekonomistów T. S. U. P. urządziło w ub. niedzielę doroczny turniej krasomówczy, który był zmierzaniem się sił młodych adeptów sztuki prawniczej. Był to turniej eliminacyjny do ogólnopolskiego turnieju krasomówczego, który odbędzie się 23 lutego br. w Warszawie, w ramach XX-lecia warszawskiego Koła Prawników.

Sala 17 Col. Minus zgromadziła tłumy młodzieży akademickiej oraz wiele osób z pośród starszego społeczeństwa. Zebrani żywo reagowali oklaskami na dobrze opracowane w treści i formie przemówienia mówców.

Turniej otworzył prezes Koła, p. Zygmunt Celichowski, witając kuratora Koła, prof. dr. Lisowskiego oraz asystenta mgr. Matysiaka, poczem nastąpiły przemówienia mówców na tematy karne, oskarżenia i obrony. Na-

stępnie na temat „Mowa w parlamencie polskim za lub przeciw sankcjom wobec Włoch“ przemawiał czterech mówców. Tu zdania były podzielone. Jedni, wychodząc z założenia paktu Ligi Narodów, opowiedzieli się za stosowaniem sankcji, inni zaś uznając prawo każdego narodu do swobodnego rozwoju i ekspansji, stanowczo sprzeciwiali się sankcjom.

Po wyczerpaniu listy mówców, jury w składzie: prof. dr. Lisowski, mgr. Matysiak i prezes Koła Z. Celichowski przyznało jako I nagrodę wyjazd do Warszawy na ogólnopolski turniej krasomówczy młodych prawników na koszt Koła, p. Kazimierzowi Tasiemskiemu za najlepszą mowę obrończą! II w postaci abonamentu „Ruchu Prawniczego“ p. Izabeli Budzyńskiej oraz III wartościową książkę Włodzimierzowi Adamczykowi.

## KRONIKA ŚRODOWISK

— **LWÓW. Wiec uniwersytecki** w sprawie opłat odbył się w największej sali Coll. Maximum. Na sali i na galerji zebrano się ponad dwa tysiące młodzieży. Przewodniczył kol. Kazimierz Rubin, prezes Bratniej Pomocy, który złożył sprawozdanie z dotychczasowej akcji w sprawie opłat. Przemawiało kilkunastu kolegów wyłącznie z obozu narodowego; inne ugrupowania już od dłuższego czasu nie dają znaku życia o sobie. Przemawiali między innymi, prezes Mł. Wszchpolskiej, kol. Skubiejski, kierownik sekcji medyków M. W., kol. Czesław Rojek. W końcu referat o programie dalszej walki o niższe opłaty wygłosił prezes Wzajemnej Pomocy Medyków, kol. Sadliński. Uchwalono rezolucje w myśl wskazań krakowskiego zjazdu Bratnich Pomocy. Na wiecu był obecny rektor Czekanowski, dziekan Koskowski i kurator Bratniej Pomocy prof. Kulczyński.

W tej samej sprawie odbyło się zebranie techniczne w II Domu Techników. Na zebraniu skompromitował się niesłychanie mówca, przedstawiciel „lewicy akademickiej“, który wszystkich zebranych wzywał do strajku opłatowego, a — jak się okazało — sam zapłacił w kwaterze opłatę jeszcze w listopadzie ub. r.

— **WARSZAWA. Poświęcenie sztandaru „Pombli“.** W niedzielę, dnia 16. bm. odbyło się poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia charytatywnego młodzieży akademickiej „Pomoc Bliźniemu“ dokonane przez J. E. Ks. Biskupa Sługowskiego. Praca „Pombli“ pod światłą opieką nieodżałowanej pamięci ks. rektora Szwejnicza, wydała bardzo piękne owoce

## RUCH NAUKOWY

— **KRAKÓW. Walne zebranie Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa.** Jako pierwsze z większych walnych zebrań odbyło się walne zebranie Biblioteki Prawników w sobotę, 15 b. m. w sali Kopernika U. J. Frekwencja nie duża, bo ledwie coś ponad 200 osób, temperatura spokojna, gdyż na porządku obrad nie było żadnej ważniejszej sprawy. W dyskusji nad sprawozdaniem prezesa Lisockiego, strzelca półsemickiego pochodzenia, zabierali głos

zjawisk życia, nie powinien wchodzić do konwentu rycerzy.

Równoległe do tego etapu wychowania obowiązkiem wychowawcy, w tym wypadku oldermana, jest wyrobienie w kandydacie świadomości celu, do którego ma dążyć, świadomości jego powołania, krótko mówiąc, należy jeszcze dać kandydatowi wychowanie polityczne.

Zanim kandydat wejdzie do konwentu, musi mieć wyrobioną w sobie zdolność ścisłego określenia bieżących zjawisk społecznych, i na tem tle dopiero wykreślenia swych zadań i celów, które ma doraźnie realizować, nie tracąc z oczu celu zasadniczego, jakim jest idea wielkiego państwa i narodu.

Następnym wyższym etapem wychowania korporacyjnego jest konwent rycerzy. Tu już jednostka wychowana, nabiera znajomości metod pracy, uczy się wybierać i określać środki, które należy działać. W konwencie obok dalszego wychowania politycznego, jest nowością nauka techniki pracy społecznej.

Nie należy zapominać jednak o tem, że wartości nabyte w coetucie, o ile dalej rozwijane nie będą, mogą rozwinać się w niepożądanym kierunku, mogą nawet częściowo zaniknąć. Dlatego koniecznym jest dalsze kształcenie jednostki. Rozumiem przez to po-

niemal wyłącznie narodowcy. Podniesiono szereg zarzutów co do gospodarki finansowej, uprzywilejowania strzelców i fortyfikacji Żydów. Wytknięto również zaniechanie w ubiegłej kadencji jakiegokolwiek działalności naukowej. Słabe odpowiedzi samoczynnych członków zarządu zakończyły dyskusję. W głosowaniu nad absolutorjum narodowcy zgodnie z uprzednią zapowiedzią wstrzymali się od oddania głosów.

— **POZNAŃ. Delegacja na uroczystości XX-lecia Koła Prawników w Warszawie.** Koło Prawników i Ekonomistów T. S. U. P. wysłała na uroczystości XX-lecia Koła Prawników S. S. K. J. P. w Warszawie, oficjalną delegację w składzie: kol. kol.: Z. Celichowski, J. Nowak, Fr. Przytowski. Referat n. t. „Praca zawodowa prawnika“ wygłosił w czasie obrad kol. Fr. Przytarski.

— **WARSZAWA. Walne zebranie Koła Medyków Weterynaryjnych.** Okres walnych zebrań we wszystkich organizacjach akademickich rozpoczęło walne zebranie Koła Medyków Weterynaryjnych, które odbyło się przy przeważającej większości młodzieży narodowej.

— **W kole Chemików S. U. J. P.** odbyło się dnia 15. bm. walne zebranie przy znacznej większości narodowej. Uchwalono wnioski żądające wyznaczenia osobnych miejsc dla Żydów i zawieszenie krzyżów w audytorjach. Lista sanacyjno-lewicowa została przez Kuratora prof. Lampego unieważniona ponieważ nie odpowiadała obowiązującym przepisom.

— **W Kole Przyrodników S. U. J. P.** Walne zebranie odbyło się przy większości młodzieży narodowej, która też obrała swój zarząd.

## MŁODZIEŻ WSZCHPOLSKA

— **KRAKÓW. Sekcja prawników.** Zebranie sekcji prawników odbyło się we wtorek, 11 b. m. Na porządku dziennym były sprawy nadchodzącego walnego zebrania Biblioteki Prawników

— **II kurs kandydatów.** Na czwartym zebraniu kursu kandydatów mówił kol. J. Bielatowicz o „Naszych przeciwnikach“.

— **POZNAŃ. Kurs kandydatów** odbył się we wtorek, 18. bm. z referatem kol. Z. Ce-

głębienie wartości nabytych w coetucie zarówno przez samowychowanie, jak też przez wzajemną pracę nad sobą członków konwentu rycerzy. Wszelkie instytucje wychowawcze korporacji, są bardzo w tem pomocne, jednak każdy członek konwentu winien również sam, przez baczną obserwowanie wszelkich zjawisk społecznych, przez czynne ustosunkowywanie się do nich nabyte wartości wewnętrzne kształcić.

Równie ważną rzeczą tu będzie rozległa lektura z różnych dziedzin życia jak literatura, historia, kultura, sztuka, medycyna, technika itp., pozwalająca jednostce przygotowanej już do swych zadań zorientować się w postępach myśli ludzkiej, dać jej pewien światopogląd ogólny. Rzecz prosta, że ten problem nie może być rozwiązany drogą mechanicznego przymusu, czy czemś podobnym. Raczej należałoby tak działać, by w wychowaniu wytworzyć ambicję stania się pełnym człowiekiem.

Wtedy dopiero można mówić o osiągnięciu pełni wychowania korporacyjnego itakie tylko jednostki, które do tych końcowych etapów doszły, zdolne są pójść w społeczeństwo i swe zadania kierownicze wykonywać.

JERZY MACIELIŃSKI.

L w ó w.

lichowskiego n. t. „Deklaracja polityczna: Obozu Narodowego“. Było to ostatnie zebranie II kursu kand. w roku akad. 1935/36, a w niedzielę, 23 b. m. odbędzie się uroczysta dekoracja.

— **Zebranie czwartkowe.** 13 b. m. na zebraniu dyskusyjnym przemawiał kol. Golachowski n. t. „O naczelnych wartościach narodowych“.

— **Zebranie sekcji koleżanek** odbyło się 18 b. m. z referatem kol. H. Wekerówny.

— **WARSZAWA. Z sekcji akademickiej S. N.** Na ostatnim czwartku dyskusyjnym przemawiał kol. prezes Młodzieży Wszchpolskiej adw. Janusz Rabski na t. wspomnień z pierwszych lat walki o oblicze narodowe młodzieży akademickiej.

## PRZEGLĄD WYDAWNICTW

— **Kodeks administracyjny.** Obecnie ukazał się tom II kodeksu administracyjnego, wydane nakładem „Biblij. Słuchaczy Prawa“ we Lwowie. Swego czasu donosiliśmy o tomie I który zawierał szereg najważniejszych ustaw, dotyczących polskiego prawa administracyjnego, jak ustawę: konstytucyjną, samorządową, o N. T. A., Inwal. Sądzie Admin., Tryb. Kompeten. o języku urzędowym oraz postępow. admin., karno - admin. i przymusowe w administracji.

Tom II zawiera ustawy z zakresu administracji społecznej, wojskowej, rolniczej, przemysłowej, oraz dotyczące służby publicznej i prawa wyłączeniowego. Znajdujemy w nim m. in. ustawę o państwowej służbie cywilnej i postępow. dyscyplinarnym, o policji, o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, postępowanie wyłączeniowe, o reformie rolnej, o prawie przemysłowym, o opiece społ., o umowie o pracę, o załatwianiu zatargów pomiędzy pracodawcami, a pracownikami, o czasie, ochronie pracy i t. p.

Kodeks ten będzie bardzo pomocnym w nauce polskiego prawa administracyjnego dla studentów trzeciego roku prawa, którzy dotychczas materiał do egzaminu mieli rozrzucone w kilkudziesięciu wydaniach różnych ustaw. (n)

## Uroczystość Koła Historyków

Warszawa, 16 lutego.

Uroczystość dwudziestolecia Koła Historyków S. U. J. P., największego po Kole Prawników akademickiego stowarzyszenia naukowego na uniwersytecie warszawskim odbyła się w warunkach dość niezwykłych, bo w nieobecności kuratora prof. Arnolda, który zrzekł się tej godności na trzy dni przed obchodem, ponieważ nie zaproszono dawnego kuratora Żyda, prof. Handelsmana, dalej w nieobecności szeregu profesorów i w nieobecności Żydów. Wszystko to mianowicie wpłynęło na jednolitość nastroju rocznicy dwudziestolecia organizacji, w której jeszcze przed dwoma laty zarządy żydowskie czyniły normalną pracę niemożliwą do zniesienia. Kolo, którego kuratorem był wówczas Żyd prof. Marcell Handelsman było ostoją myśli masońskiej.

Dopiero przed dwoma laty po raz pierwszy młodzież narodowa uzyskała większość w zarządzie. Po znanym incydencie, prof. Handelsman zrzekł się kuratorstwa Koła. Pieczę nad stowarzyszeniem z ramienia senatu objął przyjaciel i współpracownik prof. Handelsmana, prof. Arnold. Ostatniego roku zarząd był stuprocentowo narodowy. Żydzi pozostali członkami Koła, ponieważ wniosek o ich usunięcie kurator prof. Arnold uchylił, jednakże Żydzi zupełnie bojkotowali wszelkie poczynania zarządu, czem przyczynili się do czystości atmosfery pracy w Kole.

Dzień rocznicy rozpoczęła msza św., odprawiona przez Jego Eksc. ks. biskupa A. Sługowskiego, na której kazanie poświęcone pracy Koła wygłosił rektor kościoła akademickiego ks. Wetkens. Następnie odbyła się uroczysta akademja, na której przemawiali: dziekan wydz. humanistycznego prof. Antoniewicz w imieniu rektora i ks. biskup A. Sługowski, który pięknie rozwinął temat „Historia magistra vitae“, poczem referaty wygłosili prof. W. Tokarz, oraz prof. O. Halecki który mówił o „Celach i zadaniach Koła Historyków“. W przemówieniu swym wysunął jako główny cel Koła szerzenie kultury historycznej, — budzenie zamiłowania do studiów i lektury nieobjętej programem. Koło przez urządzone referatów w sekcjach naukowych i stałe wzbogacanie swej biblioteki doskonale spełniało dotąd te zadania.

Przemówienia kuratora Arnolda i pierwszego prezesa Koła, Stefana Pomarańskiego nie odbyły się z powodów wyżej wymienionych, natomiast głos zabrali przedstawiciele zaprzyjaźnionych organizacji. Na zakończenie zabrał głos raz jeszcze przedstawiciel rektora dziekan Antoniewicz, który nazwał akademję uroczystością podniosła podkreślił, że odbyła się w miłym i serdecznym nastroju. A. M.

# Likamokfas — sobowtór walczącego negusa

W krótkich odstępach czasu powtórzyły się w prasie wiadomości, że lotnicy włoscy, zapuszczający się w głąb Abisynji celem bombardowania, urządzają polowania na cesarza abisyńskiego — negusa negusti.

Powtarzają się też ciągle doniesienia, że miejsce pobytu cesarza nie jest dokładnie znane, utrzymywane rzekomo w wielkiej tajemnicy przez najbliższe otoczenie władcy. Klóca się te wiadomości z ostatnimi depeszami o nalocie bombardowych samolotów na

latnym namiocie po opuszczeniu Adis Abeby i przeniesieniu się do głównej kwatery na froncie północnym. Byłby bowiem napewno padł już ofiarą bomb lotników włoskich, wytrwale polujących na władcę abisyńskiego.

Nie zarzucił jednak negus innego zwyczaju abisyńskiego, wykształconego w ciągu wieków przez nieustannie wojujących Amharów. Mianowicie instytucji likamokfas, czyli sobowtóra negusa.

Należy ten stary zwyczaj do gatunku mimikry wojennej, znanej i rozpowszechnionej na półwyspie arabskim przez szczepy jemeńskich Semitów. Od nich to zapożyczili Etopowie przed kilku tysiącami lat zwyczaj zakonspirowania swego wodza przed oczyma wroga. Dokonywało się to zaś w ten sposób, że na czele każdego oddziału wojowników znajdował się wojak, starannie wybierany spośród starszyny i walecznych, który przed bitwą nakładał szaty i ekwipunek wojenny całkowicie podobny do królewskiego.

Przez wystawianie królewskiego sobowtóra — likamokfasa — osiągnęto kilka celów. Przedewszystkiem rozpra-

szano uwagę nieprzyjaciół w kilku kierunkach, utrudniając ustalenie, gdzie rzeczywiście znajduje się drogocenna osoba wodza. Wobec wojowników utrzymywano tradycję walczącego króla ramię w ramię przy swoich żołnierzach, darzących go zaufaniem. Spełnianie roli sobowtóra władcy to najwyższe wyróżnienie, mogące spotkać walecznego. Wreszcie gdy podczas walki zdarzało się, że władca ginął na polu walki, żołnierze nie wiedząc pod którą postacią kryje się teraz ich wódz, nie oddawali się zwątpieniu, lecz walczyli nadal.

Przyjęcie tego zwyczaju przez Amharów odśladania ciekawą stronę psychologii tego wojowniczego ludu, dla którego najważniejsza sprawa było wojowanie i odnoszenie zwycięstwa.

Pogarda śmierci, z którą negus Haile Selassie, przyodziany w khaki mundur, kieruje ogniem artylerii przeciwlotniczej przeciwko włoskim samolotom dowodzi, że duch Amharów żyje w obecnym negusie. Biorąc od Europejczyków wszystko, co może spotęgować siły obronne jego kraju, nie pogardza niczem z wiekowych doświadczeń wojennych swojego ludu, do których również należy likamokfas, dziki wojownik z lwia skórą na ramieniu i grzywą lwa jako ozdoba czarnych włosów.



Dessje, według których negus osobiście kierował ogniem dział przeciwlotniczych. Cesarz znany jest z swych zamiłowań strzeleckich oraz wielkiej celności strzałów.

Należy do zwyczajów wojennych, że miejsce pobytu głównego wodza zachowywane jest w ścisłej tajemnicy. Ustalił się ten zwyczaj w ostatnich kilkadziesiąt lat, kiedy szerokie zastosowanie nowoczesnej broni i rącznych środków komunikacji ogromnie zmniejszyło przestrzeń. Telegraf bez drutu i telefon sprawiają, iż fizyczna nieobecność wodza wypełnia doskonale łączność techniczna, umożliwiającą w każdej chwili poddawanie się woli dowództwa, wyrażonej za pośrednictwem telekomunikacji.

Inaczej ma się sprawa u ludów pierwotnych. Tam wódz jest jednocześnie przodownikiem w walce. Stanowisko swoje zawdzięcza zarówno sile fizycznej i odwadze męskiej, jak roztropności i umiejętności pokojowego i wojennego dowodzenia. Cesarz Menelik, pogromca Włochów pod Aduą w r. 1896, osobiście prowadził wojowników abisyńskich na szereg włoskie, chlubiąc się potem tem, że tyłu i tyłu białych poniosło śmierć z jego ręki. Małżonka Menelika, słynąca z piękności Taitu, na czele kilkuset abisyńskich amazonek rzuciła się w największy wir walki, wspomagając walczących mężów.

U ludów afrykańskich walczący chcą widzieć swojego władcę wśród siebie. Dlatego też np. w Abisynji wojna zaczyna się naprawdę dopiero z chwilą przybycia negusa na front i rozbicia wśród ciemnocyngich wojowników szkarłatnego namiotu, przysługującego jedynie negusowi — negusti. Haile Selassie nie zamieszkał oczywiście w szkar-

## CHORE NERKI to zepsute filtry organizmu...

Oddają bowiem one pecherzowi mocz źle przefiltrowany. Wpływając przez to na zatrucie organizmu wskutek niewydalania zeń szkodliwych substancji. Ziola Magistra Wolskiego ze znak ochr. „UROSA“, zawierające rzadką roślinę indyjską Ortosiphoniae o własnościach moczopędnych i dezynfekcyjnych pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosuje się je przy cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pecherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.

WYTWORNIA MAGISTER WOLSKI WARSZAWA ŻŁOTA 14

## Występ znakomitego barytona polskiego w Teatrze Wielkim



W sobotę 22 bm. wystąpi w Teatrze Wielkim znakomity baryton polski Witold Różański d'Antone artysta wielkich scen zagranicznych. P. Różański odniósł ostatnio wielkie sukcesy na scenach berlińskich, Düsseldorfu, Dreżna, Kassel i wielu innych, kreując rolę tytułową w znakomitej operze Verdi'ego „Rigoletto“, którą wykona i na scenie Teatru Wielkiego w najbliższą sobotę. P. Różański jest rodowitym Wielkopolaninem.

## Błażen Ferrary

W wiekach średnich królowie i księżta mieli na swych dworach błażnów, którzy musieli ich bawić i skracać im nudę. Niektórzy z tych wesołków nadwornych zdobywali wielkie wpływy na swych panów. Błażen dworski Gonello, który około r. 1400 służył w Florencji księciu Ferrary, zdobył największe wpływy także w sprawach państwowych. Zdarzyło się, że książę zachorował i lekarze doszli do przekonania, że jedynym ratunkiem dla księcia jest zimna kąpiel w rzece, gdyż przypuszczali, że przerażenie go wyzdrowi. Lecz nikt recepty tej nie odważył się zamienić w czyn. Wówczas zdecydował się Gonello ocalić swego pana za wszelką cenę. Pewnego dnia, kiedy przechadzali się obaj nad brzegiem rzeki, pchnął on księcia zniżającą do wody, odczekał z daleka, aż księcia żywego wydobyci z rzeki, poczem uciekł do Padwy. Książę istotnie wyzdrowiał, wpadł jednakże w złość z powodu zuchwalności swego błażna i rozkazał mu uciąć

głowę, gdyby tenże powążył się postawić nogę na ziemi Ferrary.

Gonello teskniał bardzo za ojczyzną i księciem, i rozchorował się z tęsknoty. Wreszcie wpadł on na taki pomysł. Ponieważ książę zagroził mu śmiercią, gdyby wstąpił na ziemię Ferrary, przeto kazał nalożyć na wóz warstwę ziemi i wywozić następnie odbył triumfalny wjazd wiesił napis: ziemia z Padwy. Na tym do Florencji. Książę mimo to kazał go ująć i zasądził go na śmierć. Kat jednakże zamiast ściąć mu głowę toporem, wylał mu wiadro wody na kark, ku ogólnej ucieście zgromadzonej licznie publiczności i księcia, który w ten sposób zmścił się na wesołku za zimną kąpiel. Kiedy jednakże podniesiono Gonella, okazało się, że nieżył. Nagle przerażenie zabili go. (W. i P.)

## Sila przeznaczenia

Fatalnym zbiegiem okoliczności w tych dniach zginęła w płomieniach, przeżywszy 75 lat, kobieta, która w 1874 r. służyła francuskiemu rzeźbiarzowi Frémier jako modelka do pomnika Joanny d'Arc, wznoszącego się w Paryżu na placu Piramid, gdzie przed pięknym dziełem artysty rok rocznie w dniu 11 maja składają uroczyste hołd swej świętej narodowej bohaterce władze i mieszkańcy stolicy. Urodzoną w departamencie Jura, z ubogiej rodziny wieśniaczej, Joanną Laneau zaopiekowała się żona rzeźbiarza Frémier'a, posiadającego willę w pobliżu zagrody ojca Joanny. Paryżanie zabrali młodą dziewczynę, odznaczającą się szlachetnie pięknym obliczem i wspaniałą budową ciała — do stolicy, gdzie Frémier przystąpił do tworzenia pomnika Joanny d'Arc, biorąc za model urodziwą wieśniaczkę, którą uznał godną noszenia zbroi świętej dziewicy, jej imienniczki. Nie przypuszczała wówczas biedaczka, że również zginie w płomieniach...

Kilka dni temu — jak donosi prasa paryska — w skromnym mieszkanku na poddaszu, gdzie prowadziła swalnię, z powodu wybuchu piecyka benzynowego Joanna Laneau znalazła śmierć w ogniu, od którego płomieni zajęła się suknia staruszkii. S. F.

## Kowal nie będzie już udzielał ślubów

Sławna z przywilejów udzielania ślubów zakochanym rodzina kowala w Gretna Green, w Anglii, straci wkrótce swe romantyczne prawo. Angielski minister spraw wewnętrznych ustanowił komisję, która ma zbadać uprawnienia kowala w Gretna Green do udzielania ślubów, ważnych w obliczu ustawy. Rewizja tego przy-



### GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarzy „Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel. ng 5844

wileju pójdzie w parze — tak twierdzi prasa londyńska — ze zmianą małżeńskich ustaw szkockich. Przywilej, na mocy którego kowalowi w Gretna Green wolno było udzielać prawomocnie ślubów zakochanym, datuje się z roku 1754. Wówczas wyszła w Anglii ustawa, w myśl której nie wolno było młodym parom wstępować w związki małżeńskie bez rodzicielskiej zgody. Wobec tego, że Gretna Green leży tuż za granicą angielską na terenie Szkocji, coraz więcej par zakochanych, nie mogących uzyskać zezwolenia od rodziców, udawało się do Gretna Green, gdzie na podstawie dokumentów osobistych udzielano im ślubu. W ostatnich czasach przybywało tam jednak coraz więcej par z całej Anglii, a śluby w Gretna Green stały się poprostu modne. Rząd postanowił więc znieść te „stację ratunku“ dla zakochanych. S. F.



Mamusi! musisz znów kupić puszkę Jemaltu, ta się już kończy

Dzieci, które niechętnie piją tran, mogą dostawać Jemalt. Jemalt posiada przyjemny zapach i apetyczną postać proszku. Oprócz witamin zawartych w tranie, posiada Jemalt inne witaminy zawarte w słodzie, a więc odznacza się działaniem witamin grup A D B i C w standaryzowanej formie. Jemalt jest łatwo-sfawny, wywołuje apetyt i jest doskonale znoszony i chętnie przyjmowany nawet przez najbardziej rozkapryszone dzieci. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych w puszkach za zł. 2.70.

**JEMALT**  
Dr. A WANDER S.A. KRAKÓW  
ng 6089

## Cenny przywilej

Czy myślimy kiedykolwiek o tem, jak cennym przywilejem miast jest dla jego mieszkańców bliskość kościołów? Jakże ta bliskość cenionaby była przez ubogą ludność kresową, która bez należącego obuwia, o chłodzie lub w błocie nieraz kilkanaście kilometrów dążyć musi w niedzielę na mszę św., podczas gdy proboszcz miejscowy zaradzić usiłuje różnym brakiem kościelnych przyborów i paramentów, zbyt kosztownych dla ubogiej parafii?

Związek Polek dla wspierania ubogich kościołów na kresach wschodnich, pracujący tak ofiarnie dla zaradzenia tej biedzie, wzywa wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy korzystają z bliskich i zapopatrzonych we wszystkie kościoły, na pierwsze swoje walne zebranie, aby poinformować o wynikach swej pracy i zainteresować nią szerszy ogół. Zebranie odbędzie się w sobotę, 22 lutego, o godz. 16.30, na sali koncertowej św. Marcina, św. Marcina 8.

## Przedstawienia dla biednych

Przypominamy, że w środę, 19 bm. odbędzie się popołudniowe przedstawienie (o godz. 16) w Teatrze Polskim, którego cały dochód przeznaczają się na rzecz bezrobotnych. Zostanie odegrana sztuka „Stare wino“.

Ze względu na cel, spodziewać się należy licznej frekwencji. W czwartek, 20 bm. podobne przedstawienie popołudniowe dadzą artyści Teatru Nowego. Zostanie odegrana sztuka „To więcej niż miłość“.

Ceny niebawem niższe: od 20 gr — 1,50

**Nie! czekać na ostatnią godzinę!**

**Czas to pieniądź, zdrowie to majątek. Nie czekaj, aż Ci lekarz powie „Pij codziennie Ovomaltynę, aby nie dopuścić do wyczerpania i osłabienia“. Porównaj wartość Twojej siły zarobkowej z kosztem faliżanki**

**OVOMALTYNY Dra Wandera**  
Porcja Ovomaltyny do śniadania kosztuje tylko 10 groszy.  
Ovomaltyna jest smaczna i łatwa do przyrządzenia.  
Wszędzie do nabycia w cenie już od zł 1.20 za puszkę. ng 6462

JAKO OCHRONĘ PRZED

### GRYPA

ANGINA i CHOROBY Z PRZEZIĘBIENIA STOSUJE SIĘ PASTYLKI

## ANACOT

Dra WANDERA  
SMACZNEJME FARBUJĄ ZĘBÓW

ng 6103r

# Tegoroczny karnawał arcywesoło zakończy Reduta P. C. K.

w salach Belwederu — dnia 22-go lutego 1936  
Zaproszenia wydaje C. K. Walty Zygmunta Augusta 2  
(tel. 31-09). — Panie i panów obowiązują stroje wie-  
czorowy lub kostjum. — Panie maseczka. dg 908



## Narciarstwo

**Zjazdowe mistrzostwa FIS** odbędą się w sobotę i w niedzielę w Innsbrucku. W sobotę odbędzie się bieg zjazdowy pań i panów, w niedzielę slalom pań i panów. Z Polaków startują Stanisław Maruszak, Bronisław Czech i Zajonc. Ponieważ regulamin amatorski międzynarodowego komitetu olimpijskiego wykluczył od udziału w olimpiadzie zawodników, którzy za opłatą udzielają nauki narciarstwa, nie mogli w Garmisch Partenkirchen startować najlepsi zawodnicy zjazdowcy Austrii i Szwajcarii, którzy wszyscy staną na starcie w Innsbrucku.

**Kursy narciarskie AZS w Zakopanem i Worochcie** rozpoczynają ostatnie tegoroczne turnusy w dniach 21 i 22 bm. i trwają do 5 i 10 marca. Uczestnicy korzystają z 82 proc. zniżki kolejowej. Zgłoszenia i zapisy w sekretarjacie AZS Zamek Wartownia w godzinach od 16 — 18 codziennie. (kom)

## Pięściarstwo

**Skoda i Warta.** W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie w gmachu cyrku mecz pięściarski, decydujący o drużynowym mistrzostwie Polski, pomiędzy Wartą a Skodą.

Skoda wystąpi w następującym składzie: Fusani, Czortek, Kozłowski, Bąkowski, Seweryniak, Matuszewski, Pisarski i Garstecki. Warta: Sobkowiak, Wirski, Vogt, Ratajak, Sipiński, Wolniakowski I, Szymura i Piłat.

Spotkania niedzielne oczekuje cała Polska z ogromnym zainteresowaniem. Na władzach pięściarskich, zarówno P. Z. B., jak i warszawskich, ciąży obowiązek zrobienia wszystkiego, aby zapewnić temu spotkaniu przebieg normalny. Specjalnie odpowiedzialne zadanie ma tutaj sędzia ringowy, który musi posiadać dość silnej woli, aby się przeciwstawić wpływowi zewnętrzny.

**P. Zapłatka**, były gospodarz P. Z. B. i P. O. Z. B., oraz obecny gospodarz sekcji pięściarskiej Warty, stanął wczoraj przed sądem grodzkim z oskarżenia p. Dankowskiego, którego swego czasu pobili w sekretarjacie P. Z. B., za co został usunięty z P. Z. B. i P. O. Z. B.

W wyniku rozprawy p. Zapłatka zgodził się przeprosić p. Dankowskiego publicznie, przez ogłoszenie na łamach „Ku-

rjera Poznańskiego" i „Dziennika Poznańskiego" oraz złożyć 20 zł na rzecz bezrobotnych m. Poznania. Tem samem p. Dankowski uzyskał pełną satysfakcję.

## Pływanie

**Polska — Austria.** Pertraktacje w sprawie rozegrania dwóch spotkań pływackich Polska — Austria zostały już zakończone. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w dn. 4 i 5 kwietnia w Austrii, a rewanż w dn. 29 i 30 sierpnia w Warszawie. Zawody rozegrane zostaną wyłącznie w konkurencji męskiej.

## Szermierka

**Mistrzostwa Europy we florecie pań.** W San Remo rozpoczęły się mistrzostwa drużynowe Europy we florecie pań. W mistrzostwach biorą udział jedynie drużyny czterech państw (Niemcy, Węgry, Włochy, Austria). Największą sensacją zawodów były klęski słynnej austriackiej zwyciężczyni olimpijskiej Ellen Preis. Przegrała ona dwukrotnie z Niemkami i z Węgierkami. Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco: Niemcy — Austria 11:5, Niemcy — Włochy 14:2, Węgry — Włochy 14:2, Węgry — Austria 10:6, Austria — Włochy 9:2. Ten ostatni mecz został przerwany. Mistrzostwa jeszcze nie są zakończone, niemniej sytuacja wyjaśniła się o tyle, że o pierwsze miejsce walczyć jedynie Niemcy i Węgry. Inne państwa mogą pretendować jedynie do dalszych miejsc.

## Tenis

**Jugosławia pokonała Danję w tenisie 5:0.** W Kopenhadze rozegrany został mecz tenisowy w hali Danja — Jugosławia. Reprezentanci Jugosławii Pallada i Kukuljević odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 5:0.

Najpiękniejszą walkę stoczyli Pallada i Ulrich 9:7, 6:3, dla Pallady.

**Jędrzejowska i Tarłowski jadą do Monte Carlo już w najbliższy piątek.** Pierwszy turniej rozpocznie się w poniedziałek.

## Tenis stołowy

**Poznański okręgowy związek tenisa stołowego** komunikuje, że przedboje do mistrzostw Polski, które miały się odbyć w niedzielę dnia 16 bm. zostały przełożone na środę 19 bm. o godz. 17 w lokalu KPW (Dworzec Zachodni). Prosimy zatem zainteresowanych o punktualne przybycie. Dwaj pierwsi mają prawo uczestniczenia w mistrzostwach Polski, które się odbędą w Warszawie. (kom)

Koncert Mozarta w ujęciu p. Umińskiej miał dużo lekkości i misternej roboty szydelkowej. W spokojnej kawiarence adagia zaznaczył się ton cieplejszy, mimo, że naogół gra tej skrzypaczki, przy swoich wysokich walorach artystycznych, skłania się raczej do chłodu i obiektywności. Szkoda, że w transmisji przez radjo bisy musiały być ograniczone i skończyło się tylko na pieśni kurpiowskiej Szymanowskiego (w układzie Kochańskiego). Z przyjemnością posłuchałoby się dalej gry tej świetnej skrzypaczki.

Dr. Z. SITOWSKI.

## Pojedynek między Tadeuszem Hernesem a Zygmuntem Mąkowskim

Znany w szerokich sferach naszego miasta aranżer imprez artystycznych p. Mąkowski wyzwał na pojedynek popularnego kierownika literackiego Stratosfery Tadeusza Hernesa.

Tło zatargu jest nader sensacyjne. Pojedynek odbyć się ma w najbliższą sobotę. Bliższe dane postaramy się podać wkrótce.

# DZIŚ w „ADRJI“ WIECZÓR KARNAWAŁOWY Korporacji „HERMESIA“

## Zebranie Stron. Nar. we Wronkach

W sali p. Koczorowskiego we Wronkach odbyło się wielkie zebranie publiczne Stronnictwa Narodowego pod przewodnictwem kier. Koła kol. Kłosa przy udziale około 800 osób. Zebranie zagał przewodniczący pochwaleniem Pana Boga poczem wygłosił wstępne przemówienie o ważniejszych momentach w pracy Stronnictwa Narodowego.

Zebranie miało bardzo podniosły przebieg. Przemówienia wygłosili witali entuzjastycznie, prelegenci pp. Górczak i Czalkowski. Po przemówieniu p. Górczaka, koło Wronki odśpiewało pieśń „Bojową“ a następnie wygłosił kol. Turek z koła Wronki deklamację.

Wśród okrzyków na cześć Romana Dmowskiego, armji narodowej i przywódców ruchu narodowego, po odśpiewaniu hymnu Młodych, przewodniczący kol. Kłosa zakończył zebranie. (n.)

## Hanka Ordonówna w „Słońcu“

W ubiegłą sobotę, o godz. 11 wieczorem odbył się w kinoteatrze „Słońce“ wieczór piosenki z udziałem Hanki Ordonówny i Igo Szyma. Świetna pieśniarka wystąpiła w bardzo urozmaiconym reperturze. Usłyszeliśmy szereg nowych piosenek, wśród których szczególnie dwie, napisane przez poznańskich autorów, zyskały duży aplauz wśród zebranych. Były to: piosenka „O zgubionem sercu“ ze słowami A. M. Swinarskiego oraz piosenka o „Rudym marynarzu“ z muzyką R. Padlewskiego i słowami Swinarskiego. Ordonówna, jak zwykle siłą swęj wewnętrznej ekspresji, oryginalną interpretacją piosenek porwała słuchaczy. Zaprezentowała też cały szereg bardzo pięknych, efektownie skomponowanych toalet. Program wieczoru uzupełniły występy Igo Szyma, mającego duży kredyt u publiczności jeszcze z czasów, gdy zbierał europejskie sukcesy w filmie niemy. Jego aktorstwo rewjowe na tym poziomie nie stoi. Akompanjował p. L. Rybicki. W sumie — mieliśmy wieczór bardzo miły, pełen przyjemnych artystycznych wrażeń. (tk)

## Skarby dla bezrobotnych

Olbrzymie skarby mieszczą w sobie różne szafy, zakamarki, strychy, piwnice. Okazuje się, że wprost niema domu, w którym nie znalazłoby się w tych zakamarkach odzieży zbytecznej, ubrań męskich, niewieści, dziecięcych, obuwia, pantofli, kolder, koców, poduszek, sprzętów domowych, łózek, stołków, bielizny i t. p. To dla bezrobotnych skarby, a zgłoszą się po nie wyścannicy Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w dniach od 24 do 4 marca z wozami, których dostarczy wojsko. Paczki z odzieżą trzeba mieć gotowe, a w nich nazwiska ofiarodawców i spis darów.

Więc wyprawa po skarby do wszystkich zakątków!

**Osobny Komitet Kupiecki Pomocy Bezrobotnym**, o którego wyłonieniu pisaliśmy już w wydaniu porannym, nadesłał nam odezwę do wszystkich zorganizowanych kupców na rzecz akcji dla bezrobotnych, w szczególności pokrywającą się z zamieszczonym już przez nas sprawozdaniu.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

W środę dnia 19 bm. po raz 32 „Rose-Marie“ z Marją Kaupę, w czwartek dnia 20 bm. po raz 33 „Rose - Marie“ z niezrównaną Jadwigą Musielewską, w piątek dnia 21 bm. po raz 34 z Marją Kaupę w roli tytułowej.

W próbach operetka Abrahama „Bal w Savoy“ w gościnnym występie najlepszego wodewilisty polskiego Wojciecha Ruzzkowskiego.

### Z Teatru Polskiego

Dziś w środę i jutro w czwartek uroczą i pełną humoru komedia „Stare wino“. W piątek po cenach do połowy zniżonych wypełniająca stale teatr po brzegi „Szesnastolatka“. W sobotę premiera konkursowej komedji Bliźnińskiego „Pan Damazy“, którą dyrektora wystawia w nowej szacie tak pod względem kostjumów jak i dekoracji.

W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych arcydzieło St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały“, równocześnie odbywają się próby z eksperymentalnej sztuki Begowicza „Bez trzęsienia“, której premiera odbędzie się o godz. 11 w nocy.

### Z Teatru Nowego

Ostatnie dwa przedstawienia komedji „Pan Pluskiewka“ z gościnnym występiem Kazimierza Szuberta

Dzisiaj w środę i jutro w czwartek dwa ostatnie przedstawienia arcywesołej komedji „Pan Pluskiewka“ z gościnnym występiem znakomitego artysty ulubieńca publiczności Kazimierza Szuberta.

W środę i jutro w czwartek wieczorem. Zniżki na środowe i czwartkowe przedstawienia — ważne.

### Nowa premiera z gościnnym występiem Kazimierza Szuberta

W piątek dana będzie nowa premiera teatru, świetna komedja, jednego z najznakomitszych komedjopisarzy francuskich Ludwika Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka“.

Bajka dla dzieci — w wykonaniu dzieci — pióra Ewy Szelburg - Zarembiny pt. „Za siedmioma górami“, której wystawienie spotkało się z olbrzymim powodzeniem — zostanie powtórzona po cenach najniższych w najbliższą sobotę po południu (o godz. 16) i w niedzielę na poranku (o godz. 12 w południu).

Przedstawienie na dochód tygodnia pomocy bezrobotnym dane będzie jutro w czwartek po południu (o godz. 16) — na którym zostanie odegrana interesująca sztuka „To więcej niż miłość“.

## Droga do zdrowia.

Dbajcie o zdrowy żołądek! Chory żołądek jest nieraz przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób i tworzy złą przemianę materji. **ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA** stosuje się przy zaparciu; są łagodnym środkiem przeczyszczającym, regulują żołądek, usuwają nagromadzone substancje gnilne i niestrawione reszki z organizmu.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA** stosowane w chorobach wątroby, nerek, kamieni żółciowych, w hemoroidach, reumatyzmie i artretyzmie, są chętnie przyjmowane przez chorych

## IX koncert symfoniczny

**Dyrygent: Zygmunt Latoszewski**  
**Solistka: Eugenia Umińska (skrzypce)**

Hasło popierania własnej twórczości powinno znajdować u nas wyraz coraz silniejszy i doskonalszy. To też specjalne słowa uznania należą się naszej dyrekcji za prawykonanie IV-tej symfonji S. B. Poradowskiego, której poznański świat muzyczny oczekiwał z dużem zaciekawieniem. Poradowski jako symfonik dobrze się już zapisał w pamięci naszych melomanów. Ostatnie jego dzieło — przygotowane niezmiernie starannie i żywo podane przez zespół — stanowi poważny nabytek dla naszej literatury symfonicznej. Symfonia jest bardzo spójna w formie, nader zajmująca w robocie kontrapunktycznej, a efekty instrumentacyjne są nieraz nadzwyczaj frapujące. Można by nawet powiedzieć, że strona akustyczno-dźwiękowa czasami zbyt domi-

nuje w ogólnem wrażeniu całości. — Wszakże wyzyskanie kolorytu instrumentalnego jest wspaniałe i oparte na głębokiej znajomości palety orkiestrowej.

Co do pomysłów tematycznych i ich opracowania, to najciekawsze pod tym względem są część I-sza, oraz scherzo (finał trochę przeciążony blachą). Ciekawem jest, w jakim kierunku rozwinię się dalej twórczość Poradowskiego, jakie będą dalsze szlaki w ewolucji tego talentu.

Nasz zespół chlubnie pokonał najeżony technicznymi przeszkodami i bądźco bądź przydługi program. Dr. Latoszewski, któremu pałeczka na dobre rozgrzała się już w Mozarcie (zwłaszcza finał), zadokumentował w ciągu wieczoru z najlepszej strony swój talent i technikę kapelmistrzowską. Punktem kulminacyjnym był poemat Straussa „Śmierć i wyzwolenie“. Rzadko się słyszy to dzieło w tak dobrem wykonaniu. Żywiołowo, z wycuciem walorów dźwiękowych partytury i wycienianiem wszelkich subtelności dynamicznych.

Pod protektoratem  
Konsula Austriackiego  
w Katowicach  
wycieczka narciarska do

# ZELL am SEE

1. III. — 15. III. — zł 390,—  
Cena obejmuje paszport, wiza  
przejazdy, utrzymanie.

**WAGONS-LITS COOK**  
Poznań,  
ul. Br. Pierackiego 12

W salach nad Cukiernią „Europejską“  
ul. 27 Grudnia 9 w dniach od 20 lutego do  
10 marca rb. codziennie od godz. 9,30 do 20  
wystawiam

## KILIMY GLINIANSKIE

najnowszych wzorów, komponowanych  
przez wybitnych artystów-malarzy.  
Wstęp wolny zg 12 909



We wtorek, dnia 18 lutego 1936 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy tatusz, drogi syn, brat, zięć, szwagier i wujek, ś. p.

# Kazimierz Ofierzyński

adwokat w Swieciu n/W.  
oficer rez. W. P., filister K! Chrobria

przeżywszy lat 38. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Borku w sobotę, 22 bm. o godz. 9,30, poczem nastąpi pogrzeb do grobu rodzinnego, o czem zawiadamiają

Świecie n/W., Borek pow. Gostyń, Poznań, Żodyń, Koszkowo, Leszno, Krzywiń.

w ciężkim smutku pogrążeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

Wyjazd z Poznania: pociągiem 6,20, autobusem 6,30 rano.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

zg 12 906



Dnia 18 lutego 1936 r., zmarła w 48 roku życia, zaopatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z zupełnym poddaniem się woli Bożej, ś. p.

z Jasiękich

# Jadwiga Galińska

Eksportacja odbędzie się w sobotę, 22 b m., o godz. 11-tej z domu żałoby w Bielejewie do kościoła parafjalnego w Panience, poczem nabożeństwo i złożenie zwłok do grobu, o czem zawiadamiają

Bielejewo.

w ciężkim smutku pogrążeni  
**mąż, synowie i rodzina.**

Powozy oczekiwać będą na stacji w Mieszkowie, o godz. 9-tej i 10,25 — w Radlinie o godz. 7,30.

zg 12 908



**„Byłam ZANIEDBANA ŻONA”**

Mój Janek, którego tak bardzo kochałam, ojciec moich dwojga ubóstwianych dzieci, oddał się odemnie. Rzadko wieczorem zostawał w domu, a kiedy nie wychodził, był merkotny i rozdrażniony w stosunku do mnie. Wreszcie jednego wieczora dowiedziałam się — o innej kobiecie. Myślałam, że serce mi pęknie, a gdy siostra moja Jadzia przyszła nas odwiedzić, opowiedziałam jej o moich kłopotach. Dała mi eudowną radę. „Macierzyństwo i praca domowa zniszczyły twą twarz, Marysiu” powiedziała. „Żaden z mężczyzn nie lubi zastawać w domu żony o pomarszczonej, starej, zmęczonej twarzy. Ale nie trać nadziei, ponieważ znam szybki i łatwy sposób pozbycia się zmarszczek i odzyskania świeżej, młodzieńczej cery, która uczyniła z ciebie tak czarującą pannę młodą”. Wówczas wyjawiała mi swój sekret, polegający na używaniu co wieczór Kremu Tokalon, koloru różowego. Spróbowałam i byłam zdumiona zmianą, jaka zaszła natychmiast w mej twarzy. Po kilku tygodniach wszystkie zmarszczki znikły i wyglądałam znowu jak młoda dziewczyna. Teraz mój Janek twierdzi, że jest bardziej niż kiedykolwiek zakochany we mnie. Tajemnica Odżywczego Kremu Tokalon, koloru różowego, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon, polega na tem, że zawiera on naturalną substancję odmładzającą, nazwaną „Biocel”, która znajduje się w każdej skórze. Gdy skóra traci swój

To była ona — ta druga kobieta

naturalny Biocel, tworzą się zmarszczki; gdy Biocel zostaje przywrócony skórze zmarszczki znikają. Biocel jest obecnie otrzymywany z młodych zwierząt, stosownie do przepisu Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego D-ra Stejskal, i wchodzi w skład Odżywczego Kremu Tokalon, koloru różowego. Przy stosowaniu go co wieczór, każda kobieta może szybko pozbyć się zmarszczek, odmłodzić starczą, zwiędłą skórę, oraz osiągnąć wygląd 10 do 20 lat młodszego. Szczegółowy wynik jest gwarantowany lub zwrot pieniędzy.



**Aparaty radjowe >TELEFUNKEN<**

AMBASADOR — UNIPHON — SPECIAL

**NA RATY** sprzedaje firma

**Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych INŻ. MOŁCZKO I SKIBA**

Poznań, ul. Fredry 12.

dg 606

Telefon 23-26 i 23-36

**Bielizna Damska**

**Wyprawy**

**Stołowizna**

**Kołdry**

**Artykuły Męskie**

**Koszule Krawaty**

najtaniej

**K.DYK**

Poznań ul. Nowa 10

72 2581-5 74

**Kolonjalka mieszkaniem z towarem lub bez**

Marsz. Focha, dobra egzystencja sprzeda korzystnie Teresiak, Mateckiego 20. zd 96 479

**Nowa Fabryka Organów**

Światowa Fa. Gebrüder Rieger, Karniów (Jägerndorf) — fabryki w Austrii, Czechosłowacji, Niemczech i Węgrzech — zakłada wspólnie z p. Rudolfem Zenkerem, budowniczym organów w Katowicach nową samodzielną, nowoczesnie urządzonej fabrykę organów w Polsce pod firmą

**BRACIA RIEGER-ZENKER**  
**Katowice, ul. Słowackiego nr. 37.**

zg 12 902

Telefon 345-49

Nowo powstająca fabryka wykonywać będzie organy światowej sławy, wyrabiane przez polskich fachowców przy udziale pierwszorzędnych polskich surowców, za 5-letnią gwarancją, na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Wykonywać zarazem będziemy wszelkie zlecenia napraw i uzupełnień w zakresie budownictwa organów. Udzielamy fachowej porady bezpłatnie.

Firma chrześcijańska.

Prosimy zażądać oferty.

**Obwieszczenie** o końcowym podziale masy upadłościowej Krawiectwa Poznańskiego, Spółdzielni z ogr. odpowiedzialnością w Poznaniu. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem Krawiectwa Poznańskiego, Spółdz. z ogr. odpow. w Poznaniu wynosi stan masy rozporządzalnej do podziału zł 2.536,91, przyczem dotąd wypłacono na pretensję uprzywilejowane według § 170 Ord. Upadł. kwotę zł 1.297,99 Wierzytelności uwzględnione przy wypłatach według § 170 względnie pozostałe do uwzględnienia wynoszą: zł 864,22 z stopniem pierwszeństwa § 61 cyfra 1 Ord. Upadł., zł 433,77 z stopniem pierwszeństwa § 61 cyfra 2 Ord. Upadł., zł 15.985,21 z stopniem pierwszeństwa § 61 cyfra 6 Ord. Upadł. Wykaz końcowy wierzytelności wyłożony jest w Sekretarjacie Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 47 do wglądu zainteresowanych. Poznań, dnia 15 lutego 1936 r. **Józef Glowacki**, zarządca masy upadłościowej, Poznań, Górska Przemysłowa 4. Telefon 50-13. Pg 2739-53,365

Mam zaszczyt jak najprzejmiej zakomunikować, że w czwartek, dnia 20 lutego rb. otwieram po gruntownej renowacji w lokalach przy ul. Sew. Mielżyńskiego 1 (dotąd Kaniewski)

**śniadalnię - probiernię - restaurację**  
pod firmą „ZDRÓJ”.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się

z poważaniem  
**Mieczysław Susicki.**

zg 12 905

**Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu** podaje do wiadomości, że w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 15 stycznia 1936 r. nr. 3 poz. 24 ogłoszony został dekret Pana Prezydenta R. P. o czasowym obniżeniu składek ubezpieczenia emerytalnego robotników i pracowników umysłowych. Składki obniżono: w ubezpieczeniu emerytalnym robotników z 5,2% na 4,2% od zarobku, w ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych z 8% na 6,5% od zarobku. Szczegółowe informacje dotyczące obliczania zmniejszonej składki zawiera instrukcja, którą otrzymać można bezpłatnie w Ubezpieczalni Społecznej, ul. Dąbrowskiego 12, IV piętro, pokój 95. ng 3755

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

## 1. DOMY PARCELE

### Wille

Jarocinie sprzedam. Batorego 6. zdg 95 797

### Kamienicę

dużą Poznańską zamienię dopłatą na małą. Oferty Trebicka. pow. Plocki, Brudzeń. zdg 98 404

### Administrację

większego domu lub innego obiektu w Poznaniu lub poznańskim przyjmie inż. dypl. urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 98365

### Kamienicę

komfortową Poznańską sprzedam 300.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 98 256

### Kamienica

wentowna w centrum Poznania, cena 65.000.— wpłaty 35.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 98 410

## 2. PIENIĄDZ

### 300,—

z pożyczki poszukuje, odpowiedni procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 016

### 2 000,—

poszukuje na 1 hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 316

### Szukam

pożyczki do 2.000 zł. pod dobre zabezpieczenie na dobry procent. Łaskawe oferty do Kurjera pod zdg 98 458

Pierwsza hipoteka

### czterdzieści tysięcy

kamienica Poznań, wartość dwadzieścia tysięcy. Sprzedam plus 30%. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 437

## 4. OSOBISTE

### Zegarki, obrączki

ślubne i biżuteria wielki wybór tania

### Stefan Hubert

Poznań, św. Marcin 45 (po stronie Zamku.) ng 5816

### Pani z Rawicza

która informowała się w sobotę, 15 bm. przed południem w sprawie kupna radiodiodniarka przosona jest o podanie bliższego adresu pod „Mickey Mouse” do Kurjera Poznańskiego p. 2997

### Jeszcze kilka

szczęśliwych losów poleca Kolektura Diapla, plac Wolności 11. zdg 98 433

### Konrad N.

het. zdg 98 514

### Manicure

50 groszy. Orzalkiewicz, Podgórna 2, Plac Wolności 8. zdg 98 531

## Uwaga Pp. Fryzjerzy

Korzystajcie z okazji taniego zakupu wszystkich przyborów fryzjerskich po znizowanych cenach — żelazka do ondulacji ruchome — zł 11,— para poleca Hurtownia dla Fryzjerów, Poznań, św. Marcin 29, w podwórzu. zdg 98 492

## 6. OZENKI

### Czterdziestodwuletni

kawaler, rolnik na własnym 60 morgowym gospodarstwie przy Wrześni, przystojny, uczciwy, ładnego charakteru, poszukuje towarzyski życia, panny lub wdowy bezdzietnej do lat 40, tych samych zalet, gotówka do 7 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 381

### Kawaler

lat 25, poszukuje posady woźnego lub podobnej z kancją. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 357

## 7. SPRZEDAŻE

### Meble

najtaniej poleca

### Baranowski

Poznań, Podgórna 13. Pg 2094,5

### Likwidacja mieszkania

jadalnia, gdański styl, sypialnia, łóżko, serwis bawarski, 77 części, chiński do kawy, niezwykłe, różne szkła, zegary, zastawy stołowe i firany. Za Bramką 12a m. 5. zdg 98 434,5

### Opony samochodowe

dostarcza

### najkorzystniej

### „Wulgum“

A. Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opon gum pełnych i półpneumatycznych.

### Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”, „Akce”, „soria”, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

### Protektownia.

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadajcie cennik. Pg 2580-5,59

## Wszelkie meble

używane, nowe, różne inne sprzęty. Świątosiławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2571-53.393

### Piłę taśmową

w wadze ciężkiej prawie nowa, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. zdg 860

### Powielacze okazyjne

i nowe oraz wszystkie do powielaczy. Skóra S-ka. Al. Marcinkowskiego 23. ng 4543

### Radjo

uczy, rozwesela — wszystkim dobrych rad udziela. Kto ma radjo z P. T. T. nigdy się nie czuje źle.

### Poznańskie

### Tow. Telefonów

Piekary 16/17. ng 4 586

### Na młyn

tartak zamienię nowe wspaniale zabudowania, dom piętrowy, restauracja, kolonijalka, gospodarstwo. Bronk, Ocypel (Pomorz). zdg 97 010

### Samochód

limuzyna nadzwyczajny okaz, sprzedam za bezcen. Piekarnia, Kraszewskiego 8. zdg 98 377

### Maszynę

do pisania Adler polsko - niemiecka jak nowa sprzedam tania. Ul. Woźna 11, m. 5. zdg 98 382

### Futro

meskie pierwszorzędne. Poznańska 21 — 20. zdg 98 331

### Korzystnie

kolonijalka, mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 98 361

### Rzeźnictwo

z warsztatem i mieszkaniem, śródmieście sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 365

### Maszynę

szewska Singer sprzedam Piotra Wawrzyniaka 11 — 1. zdg 98 324

### Urządzenie

składowe, łożko żelazne godz. 6. Adres Kurjer Poznański zdg 98 418

### Samochody

części używane podwozia mleczarskie, opony zakup, sprzedaję. Automagazyn Jakóba Wujka, telefon 75 17. dg 749/50

### Skład

towarów krótkich wskazuje Kurjer Poznański zdg 98 459/61

### Skład

pieczywa z mieszkaniem. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 98 422/23

### Meble

poleca najtaniej

### K. Bakoś,

### Stary Rynek 51.

zdg 98 446,7

### Maszyny

do pisania największy wybór nowych i okazyjnych z pełną gwarancją.

### Kochanowicz i Ska

Plac Wolności 13, obok komendy policji. Pg 2 584-6,78

### Fryzjerzy

żelazka ruch. Deuss para od 12 zł. Foeny, Radiofony, maszynyki elektryczne, brzytwy, nożyczki, niecierpiące poleca okazyjnie — Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. ng 4 537

### Wózki

wyбір tania. Trabczyńska, Pierackiego 11, podwórze. Kredytuje zdg 94 497

### Antyki

pałacowe. Dominikańska 1 — 1. zdg 98 338

### Okazja

komplet garnków aluminiowych 17 części, kuchnia gazowa. — Adres Kurjer Poznański zdg 98 453

### Pianino

sprzedam. Stroma 24, Gerlach. zdg 98 442

### 2 brzylanty

Za Bramką 12a, m. 5. zdg 98 436

### Pianino

okazyjnie. Plac Bernardyński 2, m. 3. zdg 98 470

### Wóz kastowy

2 1/2 cala. Chwaliszewo 9, m. 7. zdg 98 467

### Pianino

tanio. Pierackiego 10, m. 10. zdg 98 466

### Maszyna

damska, zycia, wpuszczana, okragle tania. Słowackiego 48/6. zdg 98 500

### Samochód

sportowy Chevrolet w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 478

### Naręczonym

ślubne obrączki złote od 16 zł. Chwilkowski, Nowa 8, Bazar zdg 98 516/17

## Skład

mieszkaniem, korzystnie. Grunwaldzka 15. zdg 98 527

## Skład

papierni okazyjnie. Adres Kurjer Poznański zdg 98 510

## Jadalnia

mahoniowa tania. Stolarska, Bukowska 9. zdg 98 548

## Samochód

Chenard Walker dobry stan. bezcen. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 532

## Smoking

ubranie granat okazyjnie. Dolna Wilda 23, m. 7. zdg 98 529

## Jadalnia

nowoczesna polerowana korzystnie. Świątosiławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2747-53.378

## Bacność Piekarzel

Prase talerzowa do bułek sprzedam 100 złotych. Zgłoszenia: — Agencja Oredownika, Obrzycko powiat szamotulski. ng 6472

## Podarki

ślubne, imiennowe. „Lamus”. — Strzelecka 1. Pg 2589-53.396

## Restaurację

centrum zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 98 487

## Interes

węgla, materiałów budowlanych dobrze zaprowadzony pow. miejsce zaraz na sprzedaż, do objęcia potrzeba 3 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański p. 3004

## 11. KUPNA

### Magiel

kupię do kolonijalki zaraz. T. Grelka, Warszawska 171, telefon 14-82. ng 6473/2

### Kupię

aparat do spawania. Skorbiński, Kostrzyn ng 6473/4

### Stojący kocie, parawy lub lokomobile

25 do 35 konna efi w dobrym stanie nowoczesna kupi! Inż. Czesław Gottschalk, Poznań, Plac Wolności 11. zdg 97 927

### Meble

używane, dywany, porcelane, antyki, kwity lombardowe kupuję Podgórna 6, skład mebli. zdg 96 984

### Blacha

falista używana korzystnie. Zgłoszenia z podaniem ceny za kg do Kurjera Poznańskiego zdg 98 340

### Pianino

dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 336

### Maszynę

Singera kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 477

### Regaly

do tow. włókna 6 m. długość, 2,80 wysokie, 60—80 cm głębokie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 508

### Maszynę

do pisania z dwum pismem kupię. Oferty z podaniem pisma do Kurjera Poznańskiego zdg 98 519

### Kupię

kilka damskich maszyn do szycia Oferty Kurjer Poznański zdg 98 518

Srebro, złoto, brylanty, porcelane, kryształowe wszelkie starożytności, kupuję

### „Lamus“

Strzelecka 1. Pg 2588-53.398

### Kasę registryjną

National lub inna, także wymagającej naprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 491

## 12. DO WYNAJĘCIA

### Sześciopokojowe

komfortowe centralne. Wielka 8, gospodarz. dg 575

### Ośmiopokojowe

do wynajęcia, warunki bardzo przystępne. Wyspiańskiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 712

### Mieszkanie

4 pokojowe, czynsz 72 zł całkowicie odnowione, światło elektryczne, za zwrotem kosztów własnych Maleckiego 16, m. 8. zdg 98 344

### Pięciopokojowe

komfortowe słoneczne, piec. — Marsz. Focha 78, telefon 76-06. zdg 98 354

### Dwupokojowe

do wynajęcia Zgłoszenia Administracja Św. Marcin 13 — 6. zdg 98 322

### Siedmiopokojowe

komfortowe, stosowne dla lekarza do wynajęcia. Zgłoszenia Administracja Św. Marcin 13 — 6 zdg 98 321

### 5

pokojowe parter w śródmieściu Oferty Kurjer Poznański zdg 98 304

### Pięciopokojowe

trzykondygnowe 60 — dwupokojowe. Marcina 74, I, 18, front. zdg 98 488

## 3 pokoje

II piętro, łazienka, pokój dla służki od zaraz lub później przy moście Chwaliszewskim do wynajęcia. Wauunki roczna dzierżawa. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 309

## Trzypokojowe

centrum. Informacje Piekary 26, m. 2. zdg 98 439

## Trzypokojowe

komfort, front, II ptr., centrum Focha. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 520

## Stróżstwo

trzykondygnowe mieszkaniem. Informacje: Stawski, Sapieżyński 10 b. zdg 98 535

## Pięciopokojowe

I, piętro, komfortowe zaraz. Pluciński, Wielkie Garbary 14. Pg 2767-53.392

## 13. SZUKA MIESZK.

### Trzypokojowego

okolica plac Wolności pierwsze piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 466

### Pani

poszukuje jednego pokoju, czynsz miesieczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 348

### Reemigrant

bezdzielnego małżeństwo poszukuje mieszkania z portierstwem. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 343

### Trzypokojowego

komfortowego poszukuje od 1-go kwietnia lub wcześniej wyższy urzędnik samotny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 339

### 2

duże komfortem lub 3 pokoje szuka emeryt bezdzietny. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 337

### Szukam

pokój lub pokój z kuchnią. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 320

### Urzędnik

państwowy poszukuje 2 pokoje kuchnia okolicą Wildy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 366

### Pokoju

suterenie wprost gospodarza. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 370

### Poszukuję

pokoju z kuchnią. Okolica obok. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 372

### 3 — 4

pokoju, komfortowego, blisko miasta, tramwaji szuka emerytka. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 319

### Urzędnik etatowy

3 pokojowe słoneczne z komfortem, wysoki parter lub 1 piętro, centrum lub pobliżu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 457

### 2—3

pok. kuchnia czynsz zgóry pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 468

### 3—4

# Nie cud - a rzeczywistość!

## Słynny Jasnovidz Osowicki z Warszawy

przewidział główną wygraną 34 Loterii Klasowej 1.000.000 zł zapomocia klucza wibracyjnego, gdzie kupił szczęśliwy los Wyświetla najbardziej zawikłane sprawy miłosne, handlowe, spadkowe, ukryte skarby. Ostrzeżenie przed pseudo-jasnovidzami, którzy szumnie się ogłaszają i wykorzystują Sz. Publiczność nie mając żadnego daru Bożego. Tylko przez krótki czas ofiarują dla dobra ogółu każdemu horoskop przyszłości za dopłatą 1,50 znaczkami. Przyslij datę urodzenia i imię matki. Kraków, ul. św. Tomasza 15 nr 6353/4 m. 2.



### 24. NAUKA

**English!**  
Dr. Arend Działalność 6.  
Pg 2583-53-292

**Szkoła tańców**  
Kłedeczka Mikołajczak, św. Józefa 6.  
Pg 2741-53-370

**Koncesjonowane kursy kroju, szycia**  
Klawierowej, Marii Magdaleny nr. 1. na życzenie system Prof. Lewańskiego dyr. Paryskiej Akademii.  
dg 542

**Profesorka**  
doświadczona przystąpi z gotówką do współpracy w szkole prywatnej. Zgłoszenia Kurjer Pozn.  
zdg 98 530

**Szkoła tańców**  
Kłedeczka Mikołajczak, św. Józefa 6.  
Pg 2741-53-370

**Niemieckiego**  
zakresie handlowym udzielam. — Oferty Kurjer Poznański  
zdg 98 544

### 25. MUZYKA

**Orkiestry**  
dostarcza Jankowski. Działalność 3.  
zdg 81 950

**Pianista**  
(acordeon) potrzebny. Jankowiak Rybaki 20.  
zdg 98 417

**Trio**  
damskie dobrze zgrane zaangażuje 1. 3. Podać instrumenty gaje, fotografie. Oferty Agencja Kurjera Pozn. Września, Poznańska 28.  
ng 6466

## TEATRY

**TEATR POLSKI:** Środa, 19. 2. „Stare wino”.

**TEATR WIELKI (Opera):** Środa, 19. 2. „Rose-Marie” z Marją Kaupę.

Czwartek, 20. 2. „Rose-Marie” z Jadwigą Musielewską.

Piątek, 21. 2. „Rose-Marie” z Marją Kaupę.

Sobota, 22. 2. „Rigoletto” gość. występ Witolda Różańskiego d'Antone.

**TEATR NOWY:** Środa, 19. 2. „Pan Pluskiewka”.

Czwartek, 20. 2. po pol.: „To więcej niż miłość”.

Czwartek, 20. 2. wiecz.: „Pan Pluskiewka”.

## KINA

**Poznań, środa, 19. 2.**  
ALKAZAR: „Nowi ludzie”.  
APOLLO: „Ostatnie dni Pompei”.  
CORSO: „Szaleństwo Amerykańskie”.  
GONG: „Maskarada”.  
GWIAZDA: „Dwie sieroty”.  
METROPOLIS: „Ostatnie dni Pompei”.  
OSWIATOWE T. C. L.: „Miłość Tarzana” i „Katakata”.  
RENAISSANCE: „Człowiek który sprzedał głowę” oraz „Szpieg w masce”.  
SLONCE: „Nie miała baba kłopotu”.  
SFINKS: „Taniec Miłości”.  
SWIT: — „Tarzan władca królestwa Mu”.  
TECZA-LAZARZ: „Uwielbiana”.  
TECZA-WILDA: „Wojna w Królestwie walca”.  
WILSONA: „Casanowa”.

**Piano**  
wynajmę. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 98 411

**Duet**  
z akordeonem śpiew wolne pierwszego. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 98 542

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jedne trzeciej cenie drobnych.

**200 złotych**  
dam, poszukuję jakiegokolwiek posady Oferty Kurjer Poznański  
zdg 98 402/3

**Panienska**  
szczęść klas gimnazjum, szkoła gospodarza, szuka posady wychowawczyni lub podobnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański  
zdg 97 884

**Poszukuję**  
posady do prac domowych i dzieci. Oferty Kurjer Pozn. dg 883

**Panienska**  
zna szycie, robotki dobre świadectwa szuka zycia do dzieci. Leszno, Narutowicza 55, m. 4.  
zdg 98 127

**Zdolna buchalterka - biurowa**  
wieloletnia samodzielność, znajomość różnych systemów, pierwszorzędne referencje poważnych firm szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Poznań, św. Marcin 70 pod zdg 93 652

**Były sekretarz sądowy**, wykształcenie seminarjalne, lat 27, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Ag. Kurjera Pozn., Pleszew.  
zdg 97 052

**Żelazniak**  
po wojskowości poszukuje posady. Adres Dolatkowski, Kocanowo, poczta Pobiedziska.  
zdg 97 209

**Konstruktor**  
kreślarz, kalkulator, wielka praktyka warsztatowa, organizacja akordy, języki polski, niemiecki, skromne wymagania, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 97 885

**Krawcowa**  
pilna, dziennie 1,50 szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 98 349

**Pokojowa**  
z szyciem, dobrimi świadectwami szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 346

**MORITURI-ZIARNA NA MYSZY MORITURI-PASTA NA SZCZURY**  
ZADAC WAPTEKACH, DROGIERJACH, I SKŁADACH APTECZNYCH  
FABRYKA UNIVERSUM POZNAŃ  
nr 6 202/3

**Dziewczyna**  
do dzieci oraz wszelkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 345

**Uczciwa**  
czysta, pracowita, gotowaniem, świadectwami szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański  
zdg 98 391

**Stalęj posady**  
woźnego lub innej poszukuje od 1. 3. 36, żonaty, lat 28, rzetelny, pracowity, złoży 1000 zł kaucji. Zgłoszenia z podaniem pensji do Agencji gazet w Żninie, ul. Śniadeckich.  
zdg 98 540

**Wróciłem**  
z Legji Cudzoziemskiej z Marokka, władam obcimi językami, poszukuję jakiegokolwiek zajęcia z małą kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 342

**Panna**  
inteligentna, dobrej rodziny, lat 32, w prowincji, szuka posady gospodarza lub inteligentnego pana. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 97 434

**Gospodyn**  
kucharka rutynowana, wiek średni szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 394

**Dziewczyna**  
porządna, uczciwa szuka posady do dzieci oraz do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 334

**Służąca**  
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 373

**Dziewczyna**  
uczciwa, bez gotowania poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 387

**Przychodnia**  
panna, dobrem szyciem, lekkich prac domowych, kochająca dzieci, szuka pracy. Świadectwa pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 327

**Karmelaz**  
poszukuje posady. Specjalność dział czekolady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 326

**Służąca**  
samodzielnym gotowaniem, własną pościelą szuka posady do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 325

**Dziewczyna**  
do wszystkiego, która pracowała w lepszych domach szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 295

**Uczciwa**  
panienka udziela konwersacji francuskiej, niemieckiej bardzo tanio lub przyjmie jakiegokolwiek stałą posadę, również do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 351

**200,—**  
kancji złoży młodszy robotnik za otrzymanie pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 352

**Praczk**  
pierzę czysto 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 416

**Posługaczka**  
poszukuje posady z praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 420

**Magister**  
farmacji poszukuje początkującej praktyki. Siuda, Rawicz.  
ng 6349

**Posługi**  
całodziennej poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 428

**Gospoia - służąca**  
kilkuletnia praktyka, dobrem gotowaniem, czysta w średnim wieku szuka posady od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 318

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta, długoletnimi świadectwami, gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 426

**Ośmioklasistka**  
zdolna z braku możliwości dalszego kształcenia prosi litościwie osoby o jakiegokolwiek pracę biurową. Piśze na maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 455

**Gospoia**  
szuka posady do kiedza lub samotnej osoby. Miejscowość obojętna, świadectwa dobre Oferty Kurjer Poznański zdg 98 456

**Pokojowa**  
z praniem szuka posady w miescie od 1. 3. 1936. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gniezno 327  
ng 6470

**Dziewczyna**  
starsza, uczciwa, skromna szuka posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 472

**Dziewczyna**  
do wszystkiego, dobrimi poleceniami szuka posady od pierwszego lub posługi Jężyce. Oferty Kurjer Pozn zdg 98 526

**Rutynowany**  
buchalter - biurolista przyjmie pracę stałą ewtl. dorywcza. Poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 515

**5 000,—**  
kaucja bankowa złoży za posadę inkasenta. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 509

**Poszukuję**  
jakiegokolwiek pracy za złożeniem kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 498

**Fryzjerka**  
manicurzystka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 497

**Sierota**  
wychowana w klasztorze poszukuje służby. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 328

**Urzednik gosp.**  
kawaler lat 30 średnim wykształceniem, 7 lat praktyki wzorowych majetnościach, znam dobrze weterynarię praktyczną, z dobrem poleceniem z obecnej posady poszukuje posady samodzielnej, żonatego. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 545

**Panienska**  
inteligentna, dobrimi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 538

**Robotnik**  
uczciwy z kaucją poszukuje pracy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 149

**Panienska**  
do dzieci lub pokojowa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 148

**Dziewczyna**  
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 265

**Praczk**  
tanie pierze i sprząta. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 195

**Dziewczyna**  
szuka przedpołudniowej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 193

**Dziewczyna**  
uczciwa, gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 190

**Praczk**  
szuka prania 250. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 184

**Sierota**  
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 98 169

**Dziewczyna**  
z praniem i gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 157

**Uczciwa**  
posługaczka poszukuje posługi zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 240

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta, z dobrem gotowaniem, dobrimi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 822

**Dziewczyna**  
chętna, pracowita szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 827

**Dziewczyna**  
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 820

**Sierota**  
poszukuje posady służącej, tylko w lepszym domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 98 015

**Urzednik gospodarczy**  
kawaler, lat 28, szkoła rolnicza, 6 lat praktyki w wzorowych majątkach, dobre polecenia poszukuje posady od zaraz lub 1. 3. 36 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 665

**Panna**  
poszukuje posady z kaucją w składzie najchętniej piekarskim: od 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 237

**Gabinet**  
sypialnie tanio Śniadeckich 4-9 zdg 143

**Krawcowa**  
niedroga, dom, za domem poszukuje posady. Piekary 24 - 17. zdg 98 248

**Panienska**  
poszukuje posady do dzieci, zna wszelkie robotki Oferty Kurjer Poznański zdg 98 071

**Dziewczyna**  
samodzielną poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 112

**Student**  
3 roku prawa poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 122

**Dziewczyna**  
uczciwa poszukuje posady od 1. 3. 36, do wszystkiego bez gotowania najchętniej do dzieci. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 059

**Doświadczony wermistrz**  
z długoletnią praktyką i doświadczeniem w fabrykach obrabiarek, parkietu, listew, stolarniach, tartakach, obeznany z wszelką pracą w branży drzewnej również i z reparacją i montażem maszyn poszukuje

**jakiegokolwiek posady.**  
Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 057

**27. WOLNE MIEJSCA**  
Za wypożyczenie 2.000 dam stałą posadę ekspedjentki. Zabezpieczenie Oferty Kurjer Poznański zdg 98 399/400

**Kuchmistrzini**  
potrzebna, chów drobiu, wykwiłtne gotowanie. Oferty odpisy świadectw Kurjer Poznański zdg 98 281

**Dziewczyna**  
młodsza potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 98 405

**Emulsja „Erbe”**  
z tranu norweskiego zawierającego 500 jedn. Witamin A i 250 " Witamin D  
nr 4 566/7

**Poważne**  
Wydawnictwo przyjmie inteligentnych panów i panie do ratulnej sprzedaży dzieł w szkołach, urzędach i osob prywatnych. Dochody do 600 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmują inspektor firmy Poznań, ul. Poznańska 57, m. 11, od godz. 9-1 i od 15-17.  
zdg 98 244

**Polsko - niemieckiej stenotypistki**  
dokładnie znającej te języki, szybko stenografującej, biegłej maszyny szuka posady. Oferty tylko pierwszorzędnych sił do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zdg 98 035

**Pokojowej**  
szukam od 1. 3. bardzo dobrej do dworu na wieś. Towarowa 20, m. 4.  
zdg 98 362

**Dziewczyna**  
zaraz. Półwiejska 18 - 3.  
zdg 98 294

**Podróżujący**  
działny, zaprowadzony w kolonjach i piekarniach potrzebny. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 98 288

**Potrzebuję**  
służącej. Grobla 7, m. 17.  
zdg 98 308

**Uczeni**  
rzeźniczna potrzebna. Żupańskie-go 5.  
zdg 98 452

**Fryzjer**  
męski na soboty. Zgłoszenia Pl. Wolności 13.  
zdg 98 448

**Lekarka**  
dentystka po południu potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 444

**Służąca**  
z długoletnimi świadectwami potrzebna od 1. 3. Młynska 15 m. 5.  
zdg 98 440

**Przedstawiciele**  
we wszystkich miastach poszukuje się na artykuł żywnościowy bez konkurencji. Oferty pod „Ikra” do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54  
ng 6469

**Dzieln**  
ekspedjentka rzeźnicza od 1. 3. potrzebna. Zgłoszenia Syller - Srem, Br. Pierackiego 2.  
ng 6468

**Fryzjer**  
damski, 1. 3. posada stała Gołabek, Grudnia 20.  
zdg 98 473

**Fryzjerkę**  
na stałą posadę przyjmie zaraz. Małeczkiego 27.  
zdg 98 469

**Bufetowa**  
potrzebna od zaraz, młoda, inteligentna, Zgłoszenia Londyńska, Masztalarska.  
zdg 98 524

**Bufetowa**  
dobrimi świadectwami potrzebna 3 Maja 5. A. Gośliński, dawniej Becker.  
zdg 98 461

**Dzieln ekspedjentka**  
z branży rzeźniczej, może się zgłosić Wacław Potocki, Polwiejska 36.  
dg 910

**Potrzebna**  
służąca do wszystkiego, dobre gotowanie, świadectwa. Adres wskaże Kurjer Pozn zdg 98 505

**MARECKIEGO**  
**Humor zagraniczny**  
  
Dentysta: — Pan pozwoli bliżej do okna — tam jest więcej światła!  
(Tribuna — Rzym). S. F.

**Uczeń**  
gastronomiczny, potrzebny do „Moulin Rouge”, Kantaka 80  
Pg 2774-8-30

**Czeladnik**  
rzeźniczy, początkujący potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 533

**Młodszy zbożowiec i młynarz**  
do młyna na prowincji potrzebny od zaraz ewentl. z kaucją. Zgłoszenia z życiorysem oraz podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego pod zdg 98 539

**Ekspedjentka**  
lub ekspedient dzieln, młoda i brzydka. Fabryka Kolder, 27-go Grudnia 6.  
zdg 98 531

**Uczeń**  
stolarski z wynagrodzeniem. Dabiec, Makowa 12. Pg 2770-53-30

**Dziewczyna**  
przychodnia prac domowych Włada. Gen. Umińskiego 7 a, m. 20.  
zdg 98 485

**Fryzjerski**  
pomocnik umiejący wodną ondulację damską na stałe potrzebny. Zgłoszenia z podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu i mieszkanii. Piątek, Puck.  
zdg 98 541

### 28. ROZRYWKA

**Londyńska**  
Masztalarska poleca dancing belonikami. Niespodzianki. Dobro-wa orkiestra.  
zdg 98 250

**„Radioświat” hurtownia radjosprzętu, wytwórnia radjoodbiorników**  
Poznań, Ratajczaka 10  
tel. 15-44

wyrobiamy pierwszorzędnej jakości odbiorniki radjowe  
**eliminujące stację lokalną**  
baterijne po 90,00 i 130,00 zł  
złoty, na prąd stały lub zmienny po 130,00

**uniwersalne**  
305 złotych. Odbiór kilkudziesięciu stacji gwarantowany. Demonstracja w składach radjowych i w wytwórni. ng 5 966

**Nie ryzykuj !..!**  
Kupuj tylko gwarantowane aparaty jak

**Philips, Telefunken, Kosmos, Elekrit.**  
Sprzedajemy do 18 rat

Wymieniamy używane. Przyjmujemy  
**Pożyczki Państwowe Radjomechanika**  
Poznań, św. Marcin 27, telefon 12-38. — Detektory 2,65.  
Pg 2769-53-400

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc marzec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przekrót w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznej 200 gr. Wyższe. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.119